

**Protokół nr LVI/14
sesji Rady Miejskiej Wrocławia
z 10 kwietnia 2014 r.
Sala Sesyjna, Sukiennice 9**

Sesja trwała w godzinach od 12.00 do 18.40.

Na ogólną liczbę 37 radnych nieobecne były 2 osoby: Tomasz Hanczarek i Anna Szorec.

Szczegółowe wyniki głosowań stanowią załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski poprosił radnych o potwierdzenie obecności w elektronicznym systemie obsługi sesji, a następnie otworzył obrady LVI sesji Rady Miejskiej Wrocławia.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Witam serdecznie Gości, w tym gości specjalnych, czyli osoby, które w imieniu ważnych instytucji Wrocławia będą dzisiaj prezentowały sprawozdaniom na ślinyWydział Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego, Straż Miejską Wrocławia, Dolnośląskiego Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska, Prokuratora Okręgowego, Komendanta Miejskiego Policji, Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej i Inspektora Sanitarnego we Wrocławiu. Każdego z Państwa referentów będę miał okazję jeszcze dziś z imienia i nazwiska przedstawić. Witam Pana Prezydenta, Państwa Prezydentów, Państwa Dyrektorów. Witam serdecznie Panie Radne i Panów Radnych.

I. Informacje i komunikaty Przewodniczącego Rady i Prezydenta Miasta.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Komunikaty rozpocznę od przykrych informacji. Otóż w ubiegłym tygodniu zmarł pan Zenon Wysłouch, radny I kadencji Rady Miejskiej Wrocławia.

Jednocześnie chciałbym Państwu przypomnieć, że dzisiaj jest IV rocznica katastrofy lotniczej w Smoleńsku. Aby uczcić pamięć naszego radnego oraz 96 ofiar tej katastrofy, proszę o minutę ciszy.

[red. — minuta ciszy]

Przypominam Państwu, że do dnia 30 kwietnia bieżącego roku radni zobowiązani są do złożenia oświadczeń majątkowych. Przypominam także o zaproszeniu pana prezydenta i Zarządu Zieleni Miejskiej na wspólne sadzenie drzew, które wejdą w skład alei Europejskiej Stolicy Kultury w okolicy Parku Tysiąclecia. W akcji uczestniczyć ma także grupa wrocławskich artystów, czyli radni i artyści będą sadzili drzewka. Zbiórka w sobotę 12 kwietnia, czyli za 2 dni o godz. 11.00 przy ul. Sukielickiej, boczna ul. Żernickiej. Drzewa będą sadzone na niezagospodarowanym dotąd rozległym terenie. Tak że, szanowni Państwo, proszę o przygotowanie się w sensie ogrodniczym, tzn. kalosze itd. Może się zakończyć nakryciem głowy z charakterystyczną, ogrodniczą czapeczką. Kto z Państwa zechce poznać szczegóły, proszę kontaktować się w tej sprawie z panem dyrektorem Zbigniewem Magdziarzem.

Prezydent Wrocławia Rafał Dutkiewicz: Proszę Państwa, chciałem Państwu przedstawić wrocławiankę stojącą obok pani przewodniczącej. To jest Diana dłuta [red.- zapis niezrozumiały], której posąg do 1945 roku był naturalnej wielkości. Stał w Parku Szczytnickim. Z inicjatywy Towarzystwa Miłośników Wrocławia oraz Polskiego Związku Łowieckiego uruchamiamy zbiórkę publiczną. Do 2016 roku na skwerze Zbyszka

Cybulskiego, czyli w tym samym miejscu, gdzie przed wojną stała Diana, stanie posąg Diany. Tutaj Państwo obserwują jej miniaturkę. Będzie troszkę szczuplejsza, tak mi powiedział pan wiceprezydent Adam Grehl, który się zajmuje tym projektem. Rozmawialiśmy przed chwilą, Zbyszek [red.– Z. Magdziarz] był przy tym. Jest dużo fotografii. Przy czym wszystkie fotografie są od przodu. Więc jeśli chodzi o tylne partie, to artysta odtwarzający będzie mógł się bardziej wyrazić. Bardzo dziękuję Zbyszkowi Magdziarzowi za tę inicjatywę.

II. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmiany porządku obrad.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Otrzymaliśmy trzy wnioski ze strony Komisji ds. Osiedli w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatów. Pierwszy wniosek stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnej Rady Osiedla Szczepin, pani Anny Karpińskiej. Drugi stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnej Rady Osiedla Szczepin Justyny Krzysztofczyk. I stwierdzenie wygaśnięcia mandatu radnej Rady Osiedla Szczepin pani Lucyny Kuźmińskiej. Będziemy po kolei głosowali nad wnioskami o uzupełnienie porządku obrad.

Głosowanie w sprawie wprowadzenia projektu uchwały do porządku obrad – druk nr 1539/14

Wyniki głosowania: za – 25, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Będzie to punkt 21a.

Głosowanie w sprawie wprowadzenia projektu uchwały do porządku obrad – druk nr 1540/14

Wyniki głosowania: za – 25, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Będzie to punkt 21b.

Głosowanie w sprawie wprowadzenia projektu uchwały do porządku obrad – druk nr 1541/14

Wyniki głosowania: za – 24, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

Porządek obrad stanowi **załącznik nr 2** do niniejszego protokołu.

III. Sprawozdanie roczne z realizacji zadań przez Wydział Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego w 2013 r.

Dyrektor Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Stanisław Kosiarczyk: Realizacja programu poprawy bezpieczeństwa we Wrocławiu przyjętego uchwałą z 18 października 2012 r. na lata ~~2011-2013~~ ²⁰¹¹⁻²⁰¹⁵ polegała na kontynuacji rozpoczętych w ubiegłych latach zadań. Większość tych podprogramów realizowana jest jak zwykle przez służby mundurowe, więc policję, państwową straż pożarną i straż miejską oraz jednostki organizacyjne i stowarzyszenia, które zgodnie ze swoimi kompetencjami wzięły udział w podnoszeniu stanu bezpieczeństwa w naszym mieście. W roku ubiegłym na przedsięwzięcia związane z poprawą stanu bezpieczeństwa wydano kwotę 3 800 000 PLN. Zdecydowanie największe środki wydatkowane na działanie związane z realizacją zadań przez Komendę Miejską Policji we Wrocławiu i Komendę Wojewódzką Policji we Wrocławiu – to jest prawie 2 mln PLN. Istotnym przedsięwzięciem w tym programie było zawarcie umowy między Gminą Wrocław a Policją na zwalczanie

i zapobieganie przestępczości związanej z antysemityzmem, rasizmem i ksenofobią w środowiskach młodzieżowych oraz kształtowanie właściwych postaw i przeciwdziałanie patologiom społecznym. W tym celu przeznaczono kwotę 707 000 PLN na zakup sprzętu techniki policyjnej, monitoringu, mobilnych stanowisk komputerowych i sprzętu biurowego. Dodatkowo w ramach zwalczania przestępczości o podłożu ksenofobicznym wydatkowano kwotę 252 000 PLN na ponadnormatywne patrole. Tymi patrolami chciałem przypomnieć, że Komenda Miejska Policji we Wrocławiu realizuje szereg zadań w zakresie bezpieczeństwa, stąd potrzeba zwiększenia ilości patroli. Stąd te środki przeznaczone dodatkowo na dodatkowe patrole. W ramach tych patroli funkcjonariusze służb na terenie komisariatów: Wrocław-Stare Miasto, Wrocław-Krzyki, Wrocław-Fabryczna, Wrocław-Leśnica, Wrocław-Rakowiec, Wrocław-Psie Pole i Wrocław-Ołbin. Środki przeznaczone w wysokości 636 000 PLN wykorzystane były na doposażenie komisariatów w sprzęt komputerowy wraz z oprogramowaniem i urządzeniami peryferyjnymi. Działania te, mam nadzieję, będą również kontynuowane w roku bieżącym. Na tradycyjne programy prewencyjne, którym celem jest ograniczenie drobnych przestępstw, szczególnie wśród młodzieży i nieletnich policja otrzymała 200 000 PLN. W ramach tej kwoty znalazły się środki na projekty edukacyjne „Bezpieczna droga do szkoły”, „Karta rowerowa”, „Letnia akademii policyjna – pomagamy sobie wzajemnie”. W ramach tej letniej akademii policyjnej część dzieci ze środowisk zagrożonych patologią uczestniczyła w letnich wakacjach. Dzięki środkom będącym do dyspozycji wydziału w 2013 r. przekazano łącznie 432 000 PLN na organizowanie dodatkowych patroli, a te związane były z udziałem policji, szczególnie w uczestniczeniu w zgromadzeniach publicznych oraz udziału jednostek policji w imprezach masowych, szczególnie o charakterze sportowym. Kwota wydatkowana na przedsięwzięcia w ramach programu dla Państwowej Straży Pożarnej we Wrocławiu opiewała w sumie na 167 000 PLN. W ramach tego realizowano cele szkoleniowe, jak i również uzupełniono sprzęt z indywidualnego wyposażenia strażaków. W mieście gmina opiekuje się trzema jednostkami OSP. Jedną o profilu wodno-nurkowym, jedną o profilu medycznym i jedną o profilu specjalnym ratowniczo-poszukiwawczym z psami ratowniczymi. I tutaj te jednostki corocznie otrzymują środki finansowe na bieżące utrzymanie. W ubiegłym roku również po 30 000 PLN jednostki otrzymały na bieżące utrzymanie i spełnienie gotowości operacyjnej. Jeżeli chodzi o Straż Miejską Wrocławia w ramach programu zarówno na cele szkoleniowe funkcjonariuszy straży miejskiej, jak również na programy prewencyjne „Bezpieczne osiedle”, „Bezpieczne ferie i wakacje”, „Bezpieczna szkoła” Straż Miejska Wrocławia otrzymała kwotę 120 000 PLN. Tak jak powiedziałem te środki zostały przeznaczone w części na szkolenia funkcjonariuszy straży miejskiej i w części na programy edukacyjne. W ramach grup prewencyjnego wsparcia dla szkół przeznaczono środki w wysokości 15 000 PLN na wyposażenie czy doposażenie zespołów mediacyjnych, bo takie zostały powołane w kilku szkołach. A więc w ramach tego wyposażenia do tego programu zakupione zostały: zestawy komputerów z oprogramowaniem, drukarek oraz literatury fachowej i zbioru przepisów prawnych. Jeżeli chodzi o działalność Pogotowia Ratunkowego we Wrocławiu działania tego pogotowia skierowane były również na wykonywanie dodatkowych patroli ratowniczych w okresie letnim na akwenach wodnych. W sumie uczestniczyło w tym kilkudziesięciu ratowników. Przepracowano około 4500 godzin. Gmina te działania dofinansowała kwotą 40 000 PLN. Na potrzeby Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej we Wrocławiu w ubiegłym roku ze środków gminy w wysokości 76 000 PLN zakupiono pojazd przeznaczony w głównej mierze do transportu próbek żywności i wody. Należy również wspomnieć, że stale ulega rozbudowa Centrum Zarządzania Kryzysowego dla miasta Wrocławia przy ul. Strzegomskiej. W roku 2013 została uruchomiona i podłączona „Platforma Operacyjna Zarządzania Kryzysowego” administrowana przez Dolnośląski Urząd Wojewódzki. Do końca roku tę platformę komunikacyjną testowali nasi dyspozytorzy. Kontynuowano również prace nad poprawą warunków i sprawności działania poszczególnych elementów centrum. Chciałem przypomnieć, że cały rok również, jeżeli chodzi o inteligentny transport i komunikację – ten dział również był cały czas poddawany kontroli i szkoleniu. Na potrzeby zapewnienia łączności dokupiono

również przyrządy pomiarowe w ramach środków wydziału. W okresie od stycznia do końca grudnia przyjęto 98 zawiadomień o zgromadzeniach publicznych. Wydział w imieniu Prezydenta Wrocławia wydał 97 decyzji pozytywnych. 1 decyzja była decyzją negatywną. Dotyczyło to zgromadzenia publicznego organizowanego przez działaczy NOP-u. Od tej decyzji oczywiście organizatorzy odwołali się do Wojewody Dolnośląskiego. Ten podtrzymał decyzję, niemniej sąd w konsekwencji miał trochę inne zdanie i ta decyzja została przez sąd inaczej potraktowana. W minionym roku również wydano w sumie 103 decyzje zezwalające na imprezy masowe. Były to decyzje o przeprowadzeniu imprez jednorazowych i były to decyzje o przeprowadzeniu imprez tzw. cyklicznych. Gros dotyczyło imprez o charakterze sportowym. Zarówno w zgromadzeniach, jak i w imprezach masowych podczas ich trwania przedstawiciele Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego brali udział w kontroli przebiegu tych imprez i z tego również sporządzana była odpowiednia dokumentacja z wnioskami pokontrolnymi. W roku 2013 odbyły się trzy posiedzenia Komisji Bezpieczeństwa i Porządku działającej przy Prezydencie Wrocławia, w którym udział brali szefowie służb porządkowych, przedstawiciele władz miejskich, prokuratury i Rady Miejskiej Wrocławia. W ich trakcie omawiano informację o stanie bezpieczeństwa na terenie miasta i dyskutowano na temat bieżących zagadnień związanych z funkcjonowaniem służb. W roku 2013 to był właściwie drugi, kolejny rok, w którym wydział realizował zadania wynikające z art. 50a i 130a ustawy prawo o ruchu drogowym. A więc zajmowaliśmy się usuwaniem pojazdów wykazujących znamiona porzuconych jako wraki z terenu miasta Wrocławia, ale również usuwaniem pojazdów z art. 130a, które były źle zaparkowane, tych, które utrudniały podjazd lub blokowały pas ruchu drogowego. Przejęto ogółem 48 pojazdów na własność gminy na podstawie art. 50a oraz 72 na podstawie art. 130a. Chciałem przypomnieć, że po pół roku ściągnięty pojazd na podstawie art. 50a przechodzi na własność gminy w mocy prawa, natomiast jeżeli chodzi o art. 130a — samochody ściągane na parking. Jeżeli właściciel nie zgłosi się w drodze postępowania sądowego, sąd przeznacza te samochody i przekazuje na własność gminy. Te pojazdy, ponieważ stan ich techniczny był taki, że nadawały się tylko do utylizacji. W sumie w ubiegłym roku przekazano do stacji demontażu 120 pojazdów. Niezależnie od tego procedury cały czas trwają. Mamy już wycenione następne 183 pojazdy, ponieważ mamy podpisaną umowę z biurem rzeczoznawców i oni dokonują oceny ściąganych na parking pojazdów. Mamy w tej chwili przygotowane, tak jak powiedziałem, 183 pojazdy po wycenie rzeczoznawców. 103 sprawy zostały skierowane do Wydziału Prawnego, ponieważ Wydział Prawny zajmuje się obsługą w sądach i przeprowadzaniem tego typu postępowań w drodze sądowej. Stąd mam nadzieję, że w tym roku również kilkaset pojazdów przejdzie na własność gminy i one zostaną w większości zutylizowane, czyli przekazane do stacji demontażu. Wpływy z tytułów usunięcia i przechowywania pojazdów w roku ubiegłym wyniosły 1 220 000 PLN. To jest w sumie ściągniętych było 2433 pojazdy z art. 130a. To jest 4270 dób parkowania, bo również za to właściciele pojazdów płacą. Decyzją Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej miasto uzyskało 716 000 PLN za zełomowane pojazdy. Te również co roku cyklicznie będą przekazywane. Inne zadania realizowane przez wydział, a dotyczące m.in. spraw obronnych, w tym działalności komisji lekarskich oraz praw dotyczących opinii i uzgodnień związanych z pracami na wrocławskim węźle zawarte zostały w sprawozdaniu ogólnym wydziału. Chciałem tylko podkreślić, że działania związane szczególnie z przebudową Wrocławskiego Węzła Wodnego to nie tylko nasz wydział, ale wiele wydziałów jest angażowanych. My oczywiście w ramach swoich kompetencji staramy się przedstawiać swoje wnioski i opinie. I one w różnym aspekcie są uwzględniane lub później w trakcie wykonania robót są uwzględniane.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Sprawozdanie Rada Miejska Wrocławia przyjmuje do wiadomości.

IV. Sprawozdania Straży Miejskiej Wrocławia:

- 1) Sprawozdanie z realizacji programu „Poprawy Bezpieczeństwa we Wrocławiu w latach 2013-2016” przez Straż Miejską Wrocławia w roku 2013;**
- 2) Sprawozdanie z realizacji zadań służbowych Straży Miejskiej Wrocławia za 2013 rok;**
- 3) Karta Informacyjna Straży Miejskiej na terenie miasta Wrocławia na dzień 31 grudnia 2013 r.**

Komendant Straży Miejskiej Wrocławia Zbigniew Słysz: W okresie sprawozdawczym w 2013 r. Straż Miejska Wrocławia jako umundurowana formacja samorządowa realizowała swoje ustawowe zadania głównie w obszarze zapewnienia spokoju i porządku publicznego, również bezpieczeństwa w ruchu drogowym na obszarze Wrocławia ze stanem etatowym 323, w tym etatów strażniczych 280 i 43 etaty administracyjne. Na koniec 2013 r. wakowało nam 17 etatów mundurowych. Są to odejścia na przełomie 2012 i 2013 r. W 2013 r. nie prowadziliśmy naboru do służby. Z tym stanem etatowym przyjęliśmy i realizowaliśmy łącznie 134 737 różnych zgłoszeń od mieszkańców Wrocławia. Jest to liczba zbliżona do 2012 r. Takich zgłoszeń i interwencji było wówczas 132 251. Oczywiście zdecydowana większość zgłoszeń kierowanych do straży to wezwania do interwencji w sprawach, które są największą bolączką dla naszych mieszkańców i dotyczą spraw będących naruszeniami obowiązującego prawa powszechnego albo miejscowego i mieszczą się głównie w kategorii wykroczeń. Najwięcej zgłoszeń dotyczy oczywiście ruchu drogowego i było ich w 2013 r. 72 896. Jest to o 425 mniej niż w roku poprzednim 2012. Kolejną kategorią jest bezpieczeństwo, ład i porządek publiczny. Tutaj otrzymaliśmy 34 978 zgłoszeń. To z kolei o 1660 więcej niż rok wcześniej. Wzrosła o ponad 1300 liczba innych, różnych spraw zgłoszonych strażnikom. Łącznie to liczba sięgająca 23 627 zgłoszeń. Wrocławscy strażnicy w 2013 r. na ustalonych sprawców czynów karalnych nałożyli łącznie 48 623 mandaty karne na łączną kwotę 6 252 611 PLN. 4167, to jest o 2000 spraw więcej niż rok wcześniej skierowaliśmy do sądów o ukaranie sprawców wykroczeń. Blisko 15% ustalonych sprawców wykroczeń skorzystało z pouczeń. Szczegółowe zestawienie kategorii wykroczeń, które były przedmiotem w naszych postępowaniach, znajduje się w sprawozdaniu straży. Może powiem o takich działaniach, które są często najbardziej widoczne, a z całą pewnością zawsze z różnych przyczyn cieszą się zainteresowaniem – fotoradary. W roku 2013 za ~~porząd~~ **porząd**zeń samoczynnie ujawniających i rejestrujących ujawniliśmy 19 147 kierujących, którzy jeździli po ulicach naszego miasta z nadmierną, niedozwoloną przepisami ruchu drogowego prędkością. Było to o 2127 kierujących mniej niż rok wcześniej. Chcę też dodać, że na zarejestrowanie tej liczby wykroczeń strażnicy musieli poświęcić też zdecydowanie więcej czasu. Wniosek jest więc taki, że tymi działaniami osiągnęliśmy cel. Spowolniliśmy zdecydowanie ruch. Nasi kierowcy jeżdżą wolniej. Przynajmniej na tych ulicach, na których prowadzimy kontrolę. W roku 2012 strażnicy z ulic Wrocławia zgodnie z dyrektywami prawa o ruchu drogowym usunęli 3990 pojazdów. W roku ubiegłym sprawozdawczym 2167, czyli mniej o 1823. To niestety nie świadczy o tym, że sytuacja w mieście w zakresie parkowania poprawiła się. W 2013, stosując urządzenia techniczne, zablokowaliśmy łącznie 17 433 pojazdy, a to jest blisko o 5076 więcej niż rok wcześniej. Obok bieżącej realizacji zgłoszonych interwencji, prowadzenia postępowań w sprawach o wykroczeniach funkcjonariusze realizują oczywiście szereg innych zadań również we współpracy czy wspierając instytucje miejskie, wspieramy działania MOPS-u, Wydziału Środowiska i Rolnictwa, Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego, Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta, Ekosystemu i wielu innych. Współdziałamy ze służbami, strażami, inspekcjami, zabezpieczamy miejsca różnych zdarzeń, chronimy obiekty, prowadzimy działania zabezpieczające podczas zgromadzeń i imprez publicznych, zdarzeń masowych. Takich

dużych zdarzeń masowych w ubiegłym było 488. Strażnicy obsługują miejski monitoring wizyjny, prowadzą działania prewencyjne i informacyjne. Jesteśmy obecni w szkołach, przedszkolach. Pracujemy z najmłodszymi, edukując ich w zakresie tego podstawowego, a dobrze pojmowanego bezpieczeństwa. Łącznie w okresie sprawozdawczym strażnicy przeprowadzili zajęcia profilaktyczno-dydaktyczne w placówkach oświatowych w wymiarze 3064 godzin. I wreszcie — realizujemy program poprawy bezpieczeństwa we Wrocławiu. Szczegółową informację przekazałem również RMW. Jeżeli są jakieś kwestie do wyjaśnienia, do uzupełnienia, jestem do dyspozycji. Może na koniec mojego wystąpienia chciałem tylko kilka słów powiedzieć o programie, który nazywamy „Nasz strażnik”, a który dzisiaj w swoim założeniu ma sprawić, że więcej tej efektywnej służby strażników jest wykonywana na wrocławskich osiedlach. Z jednej strony na osiedlu pracuje imiennie przydzielony strażnik, z drugiej cała, pozostała służba jest rozlokowana w oparciu o ustalone granice osiedli. Pozwala nam to wskazać precyzyjnie w miarę, ile tych służb wykonaliśmy na poszczególnych wrocławskich osiedlach. I tak chciałbym powiedzieć, że najwięcej, bo 4485 służb wykonaliśmy na Starym Mieście. Ale to jest 13% wszystkich wykonanych w 2013 r. służb na terenie miasta. Stare Miasto generuje najwięcej zgłoszeń, zdarzeń, bo 6792 takie interwencje zanotowaliśmy i to stanowi mniej więcej 19% w stosunku do tego, co zanotowaliśmy na terenie całego miasta. Na Starym Mieście, na tym osiedlu ujawniliśmy łącznie 12 894 wykroczenia, co z kolei stanowi 22% zarejestrowanych wykroczeń straży czy tych wszystkich czynów karalnych w mieście. Kolejne osiedla według ilości wykonanych służb to Przedmieście Świdnickie — 1667, Powstańców Śląskich — 1639. A dalej mamy Borek, Gajowice, Szczepin, Ołaszyn, Huby, Oporów, Grabiszynek, Gaj, Wojszysze, Tarnogaj, Klecina, plac Grunwaldzki. Najwięcej interwencji poza Starym Miastem wykonaliśmy na placu Grunwaldzkim czy na osiedlu plac Grunwaldzki — 2238; Powstańców Śląskich — 2116; Przedmieście Świdnickie — ponad 2000. Oczekiwania zapewne uzasadnione są większe, ale często, niestety, niemożliwe do spełnienia z tym stanem kadrowym, jakim dysponujemy. Jeszcze raz to chciałem podkreślić, że 87% służb i 78% zgłoszonych interwencji wykonaliśmy poza Starym Miastem na terenie innych osiedli.

Dyskusja:

Radna Wanda Ziembicka-Has: Szanowny Panie Prezydencie, Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowna Wysoka Rado! Mam do Pana Komendanta takie pytanie. Bardzo się cieszę jako radna miasta, ale przede wszystkim też jako radna osiedla plac Grunwaldzki, że 2338 w stosunku do Starego Miasta, o które właśnie w tej chwili chciałam Pana się zapytać. Proszę mi teraz publicznie, z łaski swojej powiedzieć, każdemu z nas ta wiadomość się przyda — jeśli Państwo robią i blokują, tak jak w roku 2013, 17 433 zablokowane, a 5173 więcej niż w roku poprzednim, czyli w roku 2012 — to co się dzieje? Jak długo trwa ta procedura? Jak długo powinna trwać? Czy nie trzeba rok czy półtora roku, kiedy stoi blokada, zajęte jest coś, co należy do gminy? Ja Panu pokażę zdjęcie zrobione dzisiaj rano. Bo ja pisałam już wszędzie i przez półtora roku łudziłam się, że ta sprawa zostanie rozwiązana. Dzisiaj specjalnie rano poszłam i zrobiłam zdjęcie. To jest reklama klubu sportowego walk, ul. Czarneckiego 15, jakiś telefon, promocja. Jest blokada. Tu jest to. A na drugim zdjęciu specjalnie zrobiłam SG, czyli to jest jakaś numeracja... SG, to jaka numeracja? [głosy z sali] Tak. Dlaczego to tak długo? To stało jeszcze w dodatku w poprzek. Trzy miejsca zajmują.

Komendant Straży Miejskiej Wrocławia Zbigniew Słysz: Rozumiem, ale blokada świadczy o tym, że interwencja jest podjęta.

Radna Wanda Ziembicka-Has: Tak, tylko że ta blokada była 2 lata.

Komendant Straży Miejskiej Wrocławia Zbigniew Słysz: Trudno mi to skomentować. Procedury popełnionego wykroczenia są jasno i czytelnie opisane w prawie i postępowaniach w sprawach o wykroczenia. To jest urządzenie, które pozwala

zatrzymać pojazd w miejscu do czasu przybycia jego właściciela. Jeżeli ten właściciel do tego pojazdu czy tej przyczepy nie zgłosił się przez dwa lata, ale myślę, że to nie jest ten okres, to trudno mi to jakoś inaczej komentować.

Radny Maciej Zegan: Panie Komendancie, chciałem podziękować Panu i Panu Dyrektorowi za szybką interwencję na pl. Nowy Targ. Tam mieszkańcy są zadowoleni. Tam przyjeżdżali kierowcy samochodami przez podwórko. Teraz to ucichło. Mieszkańcy nie wierzyli, że tak szybko można załatwić sprawę.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Informacja została przyjęta do wiadomości przez Radę Miejską Wrocławia.

V. Dyskusja i głosowanie nad projektami uchwał w sprawach:

1. Rozpatrzenia informacji Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska za 2013 rok – druk nr 1534/14

Przedstawiciel Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska Marian Dziewanowski: [W swoim wystąpieniu przedstawiciel inspektoratu posiłkował się prezentacją multimedialną] Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowne Panie i Panowie Radni! My ze swojej strony przekazaliśmy Radzie Miasta Wrocławia bardzo obszerny materiał dotyczący wszystkich aspektów ochrony środowiska i problemów z tym związanych, jakie się pojawiły w roku 2013. W tym momencie chciałbym się skoncentrować tylko na sprawach najważniejszych. Jednym z głównym problemów środowiskowych na terenie miasta jest oczywiście jakość powietrza, którym żyjemy i którym oddychamy. Ta jakość jest kontrolowana na podstawie i w ramach Państwowego Systemu Monitoringu Środowiska, gdzie funkcjonuje na terenie Wrocławia pięć stacji automatycznego rejestrowania składu powietrza. Badania prowadzone są w sposób ciągły. Wyniki tych badań przedstawiliśmy w tym raporcie. Z tych naszych badań rysują się takie główne wnioski i problemy. Jeżeli chodzi o większość składników powietrza, które mogą oddziaływać na nasze organizmy i są zanieczyszczeniami, to one kształtują się poniżej norm dopuszczalnych, ale w tym optymistycznym stwierdzeniu jest niestety parę łyżek dziegciu. Nie wszystkie wskaźniki mamy jeszcze poniżej normy. Jeżeli chodzi o poziom zapylenia powietrza ponadnormatywne wartości średniodobowych stężeń pyłu zawieszonego są przekroczone ze zwiększoną intensywnością w sezonie grzewczym oraz średnioroczne ponadnormatywne stężenia pyłu zawieszonego. Nadal wysoki jest poziom wielopierścieniowych węglowodorów aromatycznych w powietrzu. Zwłaszcza, jeśli chodzi o benzopiren, przekroczony jest poziom docelowy. Wzdłuż tras komunikacyjnych rejestrowane są przekroczenia dopuszczalnego poziomu średniorocznego dwutlenku azotu. W sezonie grzewczym widać wyraźny wzrost wielopierścieniowych węglowodorów aromatycznych. To jest wpływ tej tzw. niskiej emisji, czyli spalania w indywidualnych gospodarstwach domowych paliw nie zawsze odpowiednich, nie zawsze do tego celu przeznaczonych. Ale generalnie, jeżeli chodzi o benzopiren obserwujemy na przestrzeni kilku lat jego systematyczne obniżanie się, czyli w jakiś sposób mamy pewien postęp. W materiale, który Państwu przekazaliśmy, jest przeprowadzonych kilka symulacji i prognozowanie rozkładu zanieczyszczeń na terenie miasta Wrocławia. Chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na to, że nie są to rzeczywiste wartości, tylko to jest symulacja na podstawie stężeń i rejestrowanych źródeł emisji. Jak widać, jeżeli chodzi o pył zawieszony PM10, to prawie obszar całego miasta jest zagrożony. Jeśli chodzi o pył zawieszony PM2,5 właściwie jest podobny, duża część miasta. Jeżeli chodzi o benzopiren to tylko wygląda, że te strefy, które jednocześnie są i narażone na tę niską emisję i troszeczkę na ciągi komunikacyjne. Dwutlenek azotu właściwie rejestrowane przekroczenia są, symulacyjnie oczywiście, wzdłuż głównych ciągach tranzytowych miasta. Ale widać, że one są takie troszeczkę porozrywane, więc to jest tylko ruch intensywny w pewnych wydzielonych dzielnicach. Tutaj budowa i otwarcie Autostradowej

Obwodnicy Wrocławia wyraźnie poprawiło ten stan na terenie miasta. I te przyczyny przekroczeń, które tutaj widzimy, to głównie emisja ze źródeł lokalnych, grzewczych i komunikacyjnym. Poza tym tzw. wtórna emisja, czyli podnoszenie się pyłów w wyniku intensywnego ruchu samochodowego. Częściowo emisja napływowa z obszarów spoza miasta. To tyle jeśli chodzi o powietrze. Natomiast jeśli chodzi o monitoring wód powierzchniowych, jakość była badana była w 13 punktach. Z tym, że stosujemy zasady monitoringu określonej ramową dyrektywą wodną. I nie w każdym punkcie badania są prowadzone w ciągu danego roku. Zasada jest taka, że ocena, która została wykonana na podstawie badań, pozostaje ważna do wykonania kolejnych badań. Ramowa dyrektywa wodna nakazuje nam prowadzić badania w pewnych cyklach, sześcioletnie plany gospodarowania wodami. W ciągu tych 6 lat każdy z tych punktów powinien być przebadany przynajmniej 2 razy w ciągu cyklu, tak że część ocen została powtórzona z zeszłego roku, bo takie są zasady. Tę ocenę mamy tutaj zestawioną tabelarycznie. Pragnę zwrócić Państwa uwagę na kolumnę pod nazwą „Stan, potencjał ekologiczny”. To jest taki najbardziej istotny wskaźnik tego, co w wodach powierzchniowych się dzieje. Jak widać tylko jedna rzeka jest w słabym stanie ekologicznym. To jest rzeka Trzciana. Ale przyczyną tego jest fakt, że ona przepływa przez obszar pól irygowanych i tam jest spory napływ tego, co na tych polach zostało przez lata zgromadzone. W większości punktów utrzymuje się umiarkowany stan ekologiczny. O takiej klasyfikacji decydowały głównie parametry biologiczne, a nie fizykochemiczne. W kilku punktach m.in. na Odrze i na rzece Widawie mamy dobry stan ekologiczny. Tak że poprawa nastąpiła w tym roku w stosunku do poprzedniego okresu badawczego na rzece Ługowinie. Tam był stan umiarkowany, mamy stan dobry. Ja tyle krótko o stanie środowiska, natomiast o wybranych problemach związanych z ochroną środowiska i z kontrolą prosiłbym mojego kolegę, pana inżyniera Morawskiego.

Zbigniew Morawski: Oczywiście w bardzo telegraficznym skrócie część inspekcyjna. Będę chciał przedstawić Państwu takie dwa problemy, według naszej oceny, gospodarka wodno-ściekowa i gospodarka odpadami w mieście Wrocławiu. Jeśli chodzi o gospodarkę wodno-ściekową — z miasta Wrocławia ścieki odprowadzone są do trzech oczyszczalni ścieków. W przypadku wrocławskiej oczyszczalni ścieków Janówek tutaj realizacja, modernizacja, jak i budowa kanalizacji jest realizowana zgodnie z harmonogramem „Krajowego programu oczyszczania ścieków komunalnych”. Jeśli chodzi o pola irygacyjne Osobowice — tutaj już niestety nie jest tak korzystnie dla środowiska. Od 2006 r. zostało stwierdzone przekroczenie zawartości fosforu ogólnego w ściekach z tejże oczyszczalni ścieków. Co roku są naliczane kary z tego tytułu. W 2015 r. oczyszczalnia ścieków ma zostać zlikwidowana. Jeśli chodzi o oczyszczalnię Ratyń tutaj ta sytuacja jest niekorzystna dla środowiska, bo od 2002 r. oczyszczalnia ścieków nie posiada pozwolenia wodno-prawnego. I z tego tytułu MPWiK jako zarządca musi uiszczać podniesione opłaty za odprowadzenie ścieków niezgodnie czy bez pozwolenia organu prawnego. Tak dla przybliżenia za 2 lata, czyli za 2011 i 2012 rok w sumie wartość tych opłat wyniosła ponad 100 000 PLN. Na szczęście tutaj Marszałek Województwa Dolnośląskiego w formie decyzji odroczył płatność czy uiszczenia tych podwyższonych opłat na poczet modernizacji, jaka jest prowadzona, czyli przepompownia, jak i instalacja kanalizacyjna, która będzie odprowadzała ścieki do oczyszczalni ścieków Janówek. Tutaj pokrótce chciałbym Państwu przedstawić, jakie były problemy istotne. W roku 2013 na odcinku kanału żeglugowego, na odcinku mostu Bolesława Chrobrego i Mostów Jagiellońskich mieliśmy w okresie letnim i wiosennym bardzo dużo przypadków śniętych ryb. To były masowe przypadki śniętych ryb. Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska podjął w październiku cykl częstych poborów prób wody z kanału, jak i osadu dennego. Oczywiście były przeprowadzone kontrole w podmiotach, które odprowadzają ścieki do tego cieku wodnego. Wszystkie te podmioty mają uregulowany stan formalnoprawny, czyli pozwolenia do odprowadzania ścieków do tego cieku wodnego. I w jednym przypadku stwierdzono tylko przekroczenia zanieczyszczeń. Przekroczenia, które wynikają z pozwolenia. To niestety, jest specyfika tego kanału, który w większości czasu jest zamknięty z uwagi na przeznaczenie tego kanału i zawartość tych zanieczyszczeń,

która tam jest odprowadzona powoduje to, że następuje natychmiastowe odtlenienie. Z uwagi na duży poziom osadów dennych Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska podjął decyzję o wystąpieniu do Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodami o podjęcie działań polegających na czyszczeniu tego kanału. Tutaj chciałbym Państwu przedstawić część dotyczącą gospodarki odpadami. Celem było sprawdzenie realizacji obowiązków wynikających z ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminie – czy system został wprowadzony, czy funkcjonuje. Kontrola nie wykazała jakichś istotnych nieprawidłowości. Jedną nieprawidłowość dotyczyła nieterminowego uchwalenia uchwał dotyczących opłat, jak i wzoru deklaracji, aczkolwiek to nie miało istotnego znaczenia dla samego systemu. Ten fakt został spowodowany, jak Państwo na pewno pamiętają, burzliwymi pracami też i w naszym sejmie dotyczącymi nowelizacji ustawy. I drugim takim istotnym tematem, z którym od kilku lat boryka się miasto Wrocław, to są nielegalne miejsca magazynowania odpadów. Jest kilka takich punktów w naszym mieście, gdzie taki proceder jest prowadzony. Tutaj od 23 stycznia 2013 r. zmieniła się ustawa o odpadach, która niestety pozostawiła Prezydenta Wrocławia, jak i Marszałka Województwa Dolnośląskiego w osamotnieniu w walce z tym procederem. Polega to na tym, że w momencie kiedy Minister Ochrony Środowiska stwierdzi fakt nielegalnego magazynowania odpadów, w takim wypadku ten korzystający ze środowiska musi uiszczać podwyższone opłaty za magazynowanie odpadów i z tego powodu Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska już nie może wymierzyć kary, którą mógł robić przed wejściem tejże ustawy. I pozostaje również artykuł w ustawie o odpadach, który daje kompetencje czy narzędzia w postaci nakazującej usunięcia odpadów Prezydentowi Wrocławia.

Dyskusja:

Radna Wanda Ziembicka-Has: Szanowny Panie Prezydencie, Szanowny Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! Chciałam Pana uprzejmie zapytać o to, gdyby nas radnych o to pytano, a mieszkam nad Odrą i w ogóle interesuję się wodą na poprzedniej planszy była informacja, że zmuszono do działań, do czyszczenia kanału żeglownego. Czy może mi Pan powiedzieć, kiedy to się zacznie i kiedy mniej więcej się skończy? Na jaki czas rozłożono czyszczenie kanału żeglownego?

Zbigniew Morawski: Jeśli chodzi o czyszczenie kanału, to ciekły wodne w postaci rzek, jak i kanałów należą w jurysdykcji czy we władaniu Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej, czyli RZGW, który jest odpowiedzialny za te ciekły. I z uwagi na to, co przez dwa lata staraliśmy się stwierdzić, czy jest to wpływ przedsiębiorstwa, czy jest to wpływ osadów dennych, czy jest to wpływ jakiegoś innego rodzaju zanieczyszczenia na przypadek tych śniętych ryb, z tych naszych dwóch wynika, że niestety specyfika kanału jest, jaka jest; jak i ten osad denny, niestety, jest według naszej oceny w dużej ilości i w takiej postaci, która ma wpływ na życie zwierząt żyjących w wodach. Co do Pani pytania – trudno mi powiedzieć, kiedy będzie czyszczone. To już pytanie trzeba zadać Regionalnemu Zarządowi Gospodarki Wodnej, który jest odpowiedzialny za rzeki w Polsce, między innymi za ten odcinek kanału, który poprzez naszą kontrolę stwierdziliśmy, że istotną poprawą tego życia w rzece będzie przede wszystkim jego oczyszczenie.

Radna Urszula Mrozowska: Szanowny Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! Mnie interesuje ta część inspekcji – chroniąc nasze środowisko, jest zakaz mycia samochodów detergentami, bo te płyny, detergenty wsiąkają w glebę. Z zadowoleniem obserwuję, że ta sytuacja się poprawia, bo mieszkańcy już mają świadomość środowiskową. Natomiast trzy dni temu zobaczyłam obrazek, który mnie troszeczkę zmartwił. Chodzi o mycie pojemników na odpady selekcyjonowane. Akurat widziałam taki obrazek podjechał samochód, panowie detergentami wyszorowali pojemniki, po czym je spłukali. Więc to się odbywa, takie czyszczenie, w całym mieście, po czym te detergenty wsiąkają

w głębie. Jak wygląda kwestia inspekcji i czy Państwo na taki proceder trafili? Jeżeli nie, zgłaszam, że jest taki problem i bardzo bym prosiła o pilne zajęcie się tym.

Zbigniew Morawski: Interwencji w tej sprawie nie było. A gdyby były, to my jako Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska nie jesteśmy właściwi. Zgodnie z ustawą o utrzymaniu czystości i porządku w gminie odpowiedzialne są władze samorządowe, czyli Prezydent Wrocławia. Z tego co mi wiadomo w tej kwestii Prezydent Wrocławia powołał spółkę Ekosystem, która powinna odpowiadać i pilnować przedsiębiorców, którzy wygrali przetarg na zbieranie odpadów komunalnych, jak i też i podejrzewam czyszczenie pojemników. Więc to jest w gestii, patrząc z punktu widzenia ustawy, Prezydenta Wrocławia. Patrząc z punktu widzenia, podejrzewam, bo nie wiem, jak wygląda status albo wiem, ale nie pamiętam, czy ta kwestia też podlega pod sprawdzenie i pilnowanie firmy spółki Ekosystem.

Radna Urszula Wanat: Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo! Mam pytania do Pańskiego wystąpienia. Bardzo ciekawy materiał rzeczywiście to sprawozdanie zawiera. Chciałam dopytać o taką rzecz. W miejscu, gdzie są opisane kontrole, jest rubryka „Cele”. W tej rubryce znajdują się cyfry. Np. w wypadku gminy Wrocław jest liczba 22. Chciałam zapytać, co ona oznacza? I druga rzecz jeszcze o tych uciążliwych i istotnych tematach, o których Pan mówił, gromadzeniu odpadów budowlanych, nielegalnym gromadzeniu, jak na ul. ul. Rakietowej, Szczecińskiej, Piółunowej. Czy mogę rozumieć to w ten sposób po Pana wyjaśnieniach, że w tej chwili Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska już nie ma możliwości kontrolowania tego typu działań, bo ustawa, o której Pan wspomniał, przekłada zadania tylko na prezydenta i na marszałka? Tak to można rozumieć? Bo jest to bardzo uciążliwe. Oczywiście problem dla miasta niewątpliwie. W zasadzie winni sobie nie robią wiele z decyzji, które prezydent wydaje, bo np. w wypadku ul. Piółunowej w sierpniu pan prezydent wydał decyzję o uprzątnięciu tych odpadów. Tymczasem jest wręcz odwrotnie. Tych odpadów przybywa, nawet stawiają kontenery wyglądające na biura. Mimo interwencji mieszkańców do różnych instancji niewiele sobie z tego robią. Nie wiem, jak wygląda sprawa marszałka, czy rzeczywiście podnosi te opłaty, czy są dla niego jakieś uciążliwe, czy są w ogóle do wyegzekwowania. Głównie o to chodzi, czy to prawo zmierza w tym kierunku, żeby te kary były wreszcie do wyegzekwowania, czy jest nieuchronność tych kar, czy coraz bardziej jest liberalne prawo?

Zbigniew Morawski: Pozwolę sobie odpowiedzieć na początek na tę drugą część Pani pytania. Ja z całą premedytacją dałem te ulice, bo od jakiegoś czasu faktycznie jest to bardzo duży problem i to nie tylko miasto Wrocław, ale i pozostałe inne gminy czy powiaty mają z tym problem. Od jakiegoś czasu zauważyliśmy, że odpady z miasta Wrocławia zmieszane budowlane niestety trafiają już na inny teren powiatów i gmin i ten problem się rozprzestrzenia. Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska zgodnie z ustawą o inspekcji przeprowadza kontrolę we wszystkich podmiotach korzystających ze środowiska, mówiąc inaczej, prowadzących działalność gospodarczą. W przypadku ul. Piółunowej — przeprowadziliśmy kontrolę, nawet ja sam osobiście przeprowadzałem kontrolę, która się rozpoczęła w 2013 r. w grudniu i skończyła w marcu tego roku. Sytuacja, powiem szczerze, jest następująca — bo takie mamy prawo — tak jak mówiłem — ~~ja~~ Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska w trakcie kontroli ustali, że magazynowane są czy zbierane odpady przez podmiot, który nie posiada zezwolenia na taką działalność, a na ul. Piółunowej od kilku dobrych lat jest to nam sprawa wiadoma, Państwu, jak i wszystkim organom ochrony środowiska, to od 2013 r. Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska nie może wymierzyć kary administracyjnej pieniężnej. Może, nie musi, ale powiadamia tak naprawdę Marszałka Województwa Dolnośląskiego o tym, że podmiot korzystający ze środowiska, jest zobowiązany z uwagi na to, że nie posiada zezwolenia na zbieranie, uiścić podwyższone opłaty za takie korzystanie ze środowiska. Podwyższona opłata to jest nic innego, jak stawka, która jest co roku określona w rozporządzeniu ministra środków razy ilość dóbr, jak i ilość

zmagazynowanych odpadów. Ta opłata za korzystanie ze środowiska to jest nic innego, jak danina, podatek. W pewnym sensie inny rodzaj podatku, a jak wszystkie podatki rozliczamy w danym roku kalendarzowym. Czyli jeśli przyśle się do tej ul. Piłunowej, bo to taki spektakularny przypadek, powiadomiliśmy marszałka województwa o tym, że jest magazynowanie czy zbieranie odpadów bez uzyskania zezwolenia przez podmiot znany nam, wtedy zgodnie z Prawem ochrony środowiska ten podmiot musi sam sobie naliczyć podwyższone opłaty. Robi to w pierwszym kwartale w 2014 r., bo tak się kończy rok podatkowy w zakresie korzystania ze środowiska. Jeśli tego nie uczyni, dopiero wtedy marszałek z urzędu wydaje decyzję naliczającą mu podwyższoną opłatę. Jest to decyzja administracyjna, czyli proces administracyjny niestety trwa u nas, ile trwa. Wszystkie organy ochrony środowiska, czyli władze Prezydenta Wrocławia czy Marszałka Województwa Dolnośląskiego mają uprawnienia do przeprowadzenia czynności kontrolnych. I to wynika z Prawa ochrony środowiska. I tak to wygląda. W momencie kiedy marszałek swoim postępowaniem administracyjnym stwierdzi, że nie jest w stanie wydać decyzji naliczającej podwyższoną opłatę, wtedy informuje Dolnośląskiego Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska, który w tym momencie może nałożyć administracyjną karę pieniężną. Niestety jest to, proszę zauważyć, niesamowicie rozłożone czasowo. I co jeszcze tutaj Państwa może zasmucić od naszych decyzji karnych oczywiście podmiot ma możliwość odwołania się i do drugiej instancji, czyli do Głównego Inspektora Ochrony Środowiska. Czas odwołania w Głównym Inspektoracie Ochrony Środowiska to ok. 2-3 lata. Wysokość kary też nie odstraszy, dlatego że z egzekucją później po etapie podtrzymania decyzji Głównego Inspektora Ochrony Środowiska oczywiście podmiot ma możliwość zaskarżenia decyzji do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, a następnie do kasacji do Najwyższego Sądu Administracyjnego. I proszę zobaczyć, to się może rozciągnąć na dobre kilka lat.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: W ramach jednego pokolenia można to załatwić.

Zbigniew Morawski: Dokładnie. Moim zdaniem problem tkwi w innym miejscu. Dlatego że od dłuższego czasu zajmuję się gospodarką odpadami w inspekcji, między innymi też i kontroluję te podmioty, które zrobiły to, co zrobiły na ul. Piłunowej, na ul. Rakietowej we Wrocławiu itd., zauważyłem jedną tendencję — i tutaj Państwo jako radni powinni się zastanowić nad sprawą gospodarki odpadami i odpadami gruzu czy zmieszanego gruzu budowlanego — na chwilę obecną na terenie Wrocławia nie mamy żadnego miejsca, które by przeprowadzało odzysk, a następnie odzyskany gruz i ta część pozostała przekazywana by była jako paliwo do instalacji właściwych. Z uwagi na to, że niestety takich miejsc nie ma albo takich podmiotów niestety, będą państwo czy my będziemy mieli cały czas przypadki takiego procederu, to niestety, wszystkie miasta takiej wielkości posiadają takie punkty odzysku. Nie mówię o punktach zbierania, bo takie punkty zbierania legalne mamy, to są jedne z większych firm, które działają we Wrocławiu, posiadają zezwolenie na zbieranie. Ale to, jak Państwo widzą, nie rozwiązuje problemu, dlatego że problem tkwi w cenie. Podmiot, który wytwarza odpady, przekazuje tam, gdzie jest taniej. A taniej jest tam, gdzie jest prowadzony proces odzysku. Wszędzie w Europie Zachodniej takiej wielkości miasta posiadają miejsca odzysku odpadów gruzów budowlanych. Czyli jeśli się spowoduje, że będą te miejsca zgodnie z prawem, czyli będą posiadały zezwolenia, czyli w sposób cywilizowany będzie prowadzony tam proces odzysku w sposób, w którym Prezydent Wrocławia też i w pewnym sensie warunki przedstawi, w jaki to sposób powinno być realizowane. W takich sytuacjach już pilnowanie podmiotów jest o wiele lepsze i dotkliwsze. W tym momencie, kiedy podmiot nie realizuje decyzji, którą uzyskał od Prezydenta Wrocławia, wtedy Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska może ukarać karą administracyjną. Może Prezydent Wrocławia cofnąć taką decyzję odszkodowania itd., itd. Więc moim zdaniem trzeba ucywilizować i jednak takie miejsca stworzyć do odzysku odpadów gruzu budowlanego. Bo to też wynika z ustawy o utrzymaniu czystości

i porządku w gminie, gdzie gmina jest zobowiązana do wykazywania poziomów odzysków.

2. Rozpatrzenia informacji Prokuratora Okręgowego we Wrocławiu za 2013 rok – druk nr 1520/14

Zastępca Prokuratora Okręgowego we Wrocławiu Katarzyna Kwiatkowska:

Szanowni Państwo, mieliście się już okazję zapewne zapoznać z obszerną informacją Prokuratora Okręgowego na temat działalności prokuratury w 2013 r. Postaram się krótko przedstawić tylko najważniejsze wskaźniki dotyczące pracy prokuratury, istotne z punktu widzenia oceny tej pracy dla wszystkich jednostek w całej Polsce. Otóż w 2013 r. wpłynęły do prokuratur naszego okręgu 40 142 sprawy. To jest o 1936 mniej w porównaniu z 2012 r. Uwzględniając pozostałość z roku 2012, do załatwienia pozostało 43 813 spraw, z czego zakończyliśmy 40 887 spraw, osiągając wskaźnik pozostałości na poziomie 87,5%. We wszystkich prokuraturach miejskich odnotowano spadek wpływu spraw. Ogółem do jednostek miejskich wpłynęło 26 855 spraw. W Prokuraturze Rejonowej dla Wrocławia-Stare Miasto – podobnie jak w 2012 r. – zanotowano największy wpływ spraw w całym okręgu wrocławskim. Zestawienia liczbowe odnoszące się do prokuratur pozamiejskich okręgu wrocławskiego wykazały, iż w stosunku do 2012 r. w omawianym okresie odnotowano w tych jednostkach, oprócz Prokuratur Rejonowych w Wołowie i Oławie, wzrost wpływu spraw z 12 657 w 2012 r. do 13 075 spraw w 2013 r. Istotnym z punktu widzenia oceny pracy prokuratur rejonowych jest wskaźnik ilości załatwionych w danym okresie statystycznym spraw. Dane liczbowe za 2013 r. wykazały, iż w prokuraturach rejonowych okręgu wrocławskiego załatwiono 40 675 spraw. Największą ilość spraw załatwiono w Prokuraturze Rejonowej dla Wrocławia-Stare Miasto – 6641 oraz w Prokuraturze Rejonowej dla Wrocławia-Krzyki Zachód – 5917 spraw. Istotnym parametrem z punktu widzenia oceny pracy jednostek okręgu wrocławskiego jest wskaźnik zaległości. Z satysfakcją należy stwierdzić, że w 2013 r. wyniósł on 87,5 % i był aż o 17% niższy w stosunku do wskaźnika zaległości z 2012 r. W omawianym okresie w kategorii tzw. spraw długotrwale prowadzonych, czyli powyżej 6 miesięcy nastąpiła zdecydowana poprawa wyników w porównaniu z 2012 r. W 2013 r. bowiem łączna ilość takich spraw w okręgu wrocławskim wyniosła łącznie 133. To jest o 53 mniej niż w 2012 r. Ze wskazanej liczby 133 spraw w prokuraturach rejonowych okręgu wrocławskiego pozostało 89 długotrwale prowadzonych postępowań przygotowawczych. W 2013 r. w prokuraturach rejonowych odnotowano 28 spraw trwających od 1 do 2 lat. Postępowania przygotowawcze trwające od 2 do 5 lat, łącznie 7, wystąpiły w 4 prokuraturach rejonowych okręgu wrocławskiego. W żadnej z 13 prokuratur rejonowych nie odnotowano natomiast sprawy trwającej ponad 5 lat. Jednostki okręgu wrocławskiego w 2013 r. zakończyły decyzją o wniesieniu do sądów aktów oskarżenia 10 087 spraw, to jest o 1144 sprawy mniej niż w 2012 r. Największą ilość spraw zakończonych skierowaniem aktu oskarżenia odnotowano w Prokuraturze Rejonowej dla Wrocławia-Stare Miasto – 1141 aktów oskarżenia objęło 1332 osoby. Natomiast w jednostkach pozamiejskich największą ilość tego rodzaju decyzji merytorycznych odnotowano w Prokuraturze Rejonowej w Oleśnicy – 1071 aktów oskarżenia objęło 1179 osób. W 2013 r. nastąpił spadek ilości kierowanych do sądów wniosków o zastosowanie izolacyjnego środka zapobiegawczego. Prokuratorzy wnieśli 662 takie wnioski, z czego sądy zastosowały środek zapobiegawczy wobec 611 podejrzanych, co świadczy o uwzględnianiu wniosków o tymczasowe aresztowanie na wysokim poziomie w skali całego okręgu wrocławskiego. Przedstawione dane za 2013 r. odnoszące się do stosowania środków zapobiegawczych w postaci tymczasowego aresztowania pozwalają na stwierdzenie, że zdecydowana większość prokuratur rejonowych okręgu wrocławskiego bardzo dobrze realizowała powierzone zadania w tym zakresie, występując do sądu z wnioskami o zastosowanie tego środka w sytuacjach koniecznych dla zapewnienia prawidłowego toku postępowania karnego. Za prawidłowe uznano wyniki

podejmowanych przez prokuratorów okręgu wrocławskiego działań zmierzających do kompensacji szkód wyrządzonych przez sprawców przestępstw, zwłaszcza przestępstw o charakterze gospodarczym. W 2013 r. prokuratorzy okręgu wrocławskiego wydali 2306 postanowień o zabezpieczeniu majątkowym. Wartość faktycznie zabezpieczonego mienia wyniosła aż 49 964 410 PLN i jest to wartość ponad dwukrotnie wyższa niż w 2012 r. Na podkreślenie zasługuje odnotowana w 2013 roku niska liczba uniewinnień. Na ogólną liczbę 11 819 osądzonych sądy uniewinniły 232 osoby, co stanowi 2% ogółu osób osądzonych. Odnośnie do spraw zwróconych przez sądy prokuratorom w trybie art. 345 stwierdzić trzeba, iż w 2013 r. odnotowano takich decyzji sądu 30, to jest więcej niż w roku 2012. Nieznacznemu obniżeniu uległ ogólny wskaźnik skuteczności ścigania w okręgu wrocławskim z poziomu 74,3% w 2012 r. do 71,3% w okresie 2013 r. W zakresie działalności pozakarnej prokuratora na odcinku spraw i czynności w postępowaniu cywilnym i administracyjnym w 2013 r. odnotowano w okręgu wrocławskim wpływ spraw tej kategorii na poziomie 2300 spraw. Z satysfakcją odnotowano w 2013 r. spadek zarejestrowanych w okręgu wrocławskim skarg stron na przewlekłość postępowań przygotowawczych złożonych w trybie ustawy o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki. W omawianym okresie stwierdzono 26 takich skarg, z czego uwzględnionych przez sąd zostało jedynie 6 skarg. Przedstawione dane statystyczne pozwalają na stwierdzenie, iż w 2013 roku prokuratury okręgu wrocławskiego osiągnęły lepsze — w korelacji do 2012 r. — wyniki w większości obszarów swojej działalności.

3. Rozpatrzenia rocznego sprawozdania i informacji Komendanta Miejskiego Policji we Wrocławiu za 2013 rok – druk nr 1521/14

Komendant Miejski Policji we Wrocławiu Jacek Kaczmarek: Wysoka Rado, Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo! Powiem tak — ocena poczucia bezpieczeństwa mieszkańców Wrocławia jest oceną bardzo indywidualną. To mieszkańcy oceniają to poczucie poprzez swoje środowisko, w którym funkcjonują, mieszkają i realizują na co dzień swoje sprawy życiowe. Ja jako przedstawiciel tych, którzy są powołani do ochrony porządku, bezpieczeństwa i podejmowaniu takich przedsięwzięć, które będą skutkowały pełnym poczuciem bezpieczeństwa, mogę powiedzieć, że ten rok 2013 był rokiem, w którym kontynuowaliśmy pewien trend ograniczania przestępczości i poprawy skuteczności ścigania. Naszym zadaniem jest i celem głównym praktycznie ograniczanie tej przestępczości, poprawa skuteczności i szukanie takich rozwiązań, które będzie powodowało, że Państwo będziecie się czuli w swoim miejscu zamieszkania czy w środowisku bezpiecznie. Rok 2013 był rokiem, tak jak powiedziałem, szczególnie, bo ten rok można powiedzieć dominował w szukaniu rozwiązań, które pozwolą na skuteczne działanie organów ścigania. Dokonailiśmy pewnych zmian organizacyjnych, strukturalnych. To, na co Państwo wielokrotnie tu, na tej sali zwracaliście mi uwagę, a więc poprawę również i miejsc pracy, stanowisk pracy. To, o czym wielokrotnie mówiliśmy, że żeby ta efektywność wzrastała, to musimy zwrócić uwagę szczególnie na poprawę tych warunków. I to wszystko w tym roku 2013 było realizowane. Przy tym koncentrowaliśmy się na takich obszarach, które możemy nazywać twardymi, miękkimi. Obszary twarde to jest przestępczość kryminalna, z którą walczymy na co dzień. Miękkie — prewencyjna, która ma wspomagać, wspierać i ograniczać, edukować i wskazywać kierunki postępowania, aby jak najmniej tego typu sytuacji zaistniało. Jeżeli zwrócimy uwagę na przestępczość kryminalną, szanowni Państwo, to chciałbym powiedzieć o podstawowych kategoriach — tych przestępstwach, które są najbardziej dla nas uciążliwe i na które szczególnie zwracamy uwagę. Ale nie tylko przestępstwa, również i wykroczenia. Przestępczość, która nas dotyka, to jest ta codzienna przestępczość kradzieże, kradzieże z włamaniem, uszkodzenie mienia, bójki, pobicia, rozboje. To są te kategorie przestępstw, które Państwo bierzecie w szczególności pod uwagę i one wpływają na tę sytuację naszą lokalną. Przed wejściem na tę salę pytano mnie Panie

Komendancie, proszę mi powiedzieć, jak na terenie miasta kształtuje się ta przestępczość? Gdzie jest bezpiecznie, gdzie jest niebezpiecznie? Nie ma takich miejsc, gdzie jest niebezpiecznie, natomiast są miejsca, gdzie występuje zagrożenie. Proszę Państwa, zawsze musimy sobie zdawać z jednej rzeczy sprawę. Tam, gdzie mamy duże blokowiska, tam, gdzie mamy duże skupiska ludności, tam zawsze będzie występowała drobna przestępczość. Tam będziemy mieli do czynienia z kradzieżami, tam będziemy mieli do czynienia z włamaniami. Tam będziemy mieli do czynienia z uszkodzeniem mienia. Tam natomiast, gdzie spędzamy czas, a więc lokale gastronomiczne, skupisko lokali, barów, tam, gdzie może występować większy luz, co bym nie chciał przez to powiedzieć, wówczas mamy do czynienia z sytuacją, która determinuje zdarzenia, które określamy jako zdarzenia przeciwko życiu i zdrowiu, a więc bójki, pobicia, rozboje. Niestety, najczęściej do tego typu sytuacji dochodzi wówczas, kiedy jesteśmy pod wpływem alkoholu i to jest bardzo duża zależność. Czy tych przestępstw we Wrocławiu jest więcej, czy jest mniej? Jest mniej i to zdecydowanie mniej. Wrocław naprawdę, szanowni Państwo, zaczyna iść w kierunku ograniczania i to znacznego przestępczości. I to dobrze. I to dzięki Państwu, dlatego że tak jak powiedziałem na samym początku – warunki, narzędzia, miejsca pracy się poprawiają. To Państwo nas wspieracie finansowo. Przed moim wystąpieniem pan dyrektor mówił o tym wsparciu finansowym. To jest wydawana złotówka obracana dziesięciokrotnie w każdym momencie. Dodatkowa służba, o której tutaj mówimy może wydawać się czymś, co może wpływać na sytuację, w której możemy powiedzieć przecież powinniście pracować, a nie tutaj jeszcze jakieś służby żądać. Tak, my pracujemy. Ale oprócz tej pracy wykonujemy w czasie wolnym od służby te rzeczy, o których tutaj mówimy. Żaden policjant nie wykonuje tego w godzinach pracy, wykonuje to w godzinach wolnych od służby. Więc tym samym możemy zwiększyć ilość tych służb. Mówiąc o ewaluacji struktur organizacyjnych mam na myśli zwiększanie ilości etatów i poprawę bezpieczeństwa w obszarach jednostek organizacyjnych określonych jako komisariaty policji. Proszę Państwa, każdy z komisariatów miejskich otrzymał w ramach tych zmian zwiększoną ilość stanów etatowych policji. One zaczynają funkcjonować już w taki sposób, który może predysponować nas do tego, że jest bardzo funkcjonalny i samodzielny. Duże wsparcie jednostki wiodącej, jaką jest Komenda Miejska Policji pozwala na tego typu realizację. Wszystkie jednostki organizacyjne praktycznie zostały wsparte w zakresie logistycznym. A więc etat, logistyka. Na chwilę obecną dodatkowe zadania, szanowni Państwo. Przejeliśmy zadania na lotnisku, przejęliśmy zadania jako miasto na odcinkach autostradowych wchodzących w granice powiatu. Aktualny stan etatowy jednostki policyjnej Komendy Miejskiej Policji we Wrocławiu to 1886 etatów. Do tego dochodzą etaty pracownicze 250, więc możemy powiedzieć, że taki mały garnizon funkcjonuje na terenie miasta Wrocławia. Mówiąc o ilości etatów, oczywiście trzeba się odnieść do ewentualnego wakatu. Ten wakat, jak pamiętacie Państwo, on się kształtował powyżej 170 jednostek, a więc bardzo dużo. Kończąc rok 2013, kończyliśmy go z wakatem na poziomie 65. A więc tutaj zrobiliśmy naprawdę bardzo duży krok w uzupełnieniu tego stanu rzeczy. Aktualnie jest on na poziomie 90, więc on się kształtuje, też się zmienia. Jest to okres, w którym policjanci już mający odpowiednio określony staż, w tym czasie właśnie podejmują pewne decyzje życiowe związane z odejściem z zawodu. To też w jakiś sposób determinuje tę sytuację. Natomiast polityka kadrowa komendanta głównego powoduje, że te wszystkie wakaty są bardzo szybko uzupełniane. Już w tym roku po raz kolejny przyjęliśmy kolejnych 40 policjantów. Już na czerwiec szykuje się nam kolejnych 40 policjantów. Więc w niedługiej perspektywie myślę, że ten wakat będzie naprawdę na takim poziomie minimalnym. Ale musimy o jednej rzeczy pamiętać również, że to jest cykl szkoleniowy. A więc jak już przyjmujemy tych ludzi, to jednak te kilka miesięcy musimy czekać aż wróci ten człowiek i zacznie funkcjonować w pełni. Ten obszar tutaj, o którym Państwu mówiłem, jest obszarem bardzo ważnym, bardzo istotnym, który wspomaga nam realizację tych zadań. Myślę, że one są naprawdę zadawałające. Obszar związany z działalnością prewencyjną, z tą działalnością miękką określaną jako prewencję kryminalną i te wszelkie przedsięwzięcia, które realizujemy na rzecz mieszkańców w zakresie edukacji

i profilaktyki to jest obszar, który również generuje bardzo duże środki, ale i wysiłek policjantów. Jesteśmy praktycznie w każdej szkole. Jesteśmy praktycznie na każdej imprezie bądź też organizacji związanej z poprawą bezpieczeństwa, wspieramy te działania, realizujemy bardzo szeroko i bardzo mocno też popieramy te przedsięwzięcia. Proszę Państwa, bezpieczeństwo w ruchu drogowym. To jest temat, który bardzo często i wielokrotnie wraca jak bumerang za każdym razem, czy to w mediach, czy to w rozmowach bezpośrednich. Proszę Państwa, chcę Państwu powiedzieć jedną rzecz i to też ująłem w sprawozdaniu. Rok 2013 to rejestracja dodatkowych 40 000 pojazdów. Aktualnie zarejestrowanych pojazdów na terenie Wrocławia mamy 470 000. Proszę Państwa, do tego dołożymy jeszcze rowerzystów, do tego dołożymy jeszcze tych, którzy przyjeżdżają tutaj do Wrocławia, a więc możemy powiedzieć, że to są setki tysięcy dodatkowych pojazdów na terenie. Proszę Państwa, więc możemy powiedzieć, że każdy z nas praktycznie już ma pojazd. Do tego jeszcze rower, więc mamy już dwa statystycznie. Mówimy tak— stawiamy na pieszych. Mówimy tak— stawiamy na kierujących pojazdami. Tak, bo musimy wszystkich nas zadowolić. Proszę Państwa, wtedy, kiedy wsiadamy na rower, przeszkadzają nam zmotoryzowani pojazdami i piesi. Kiedy idziemy chodnikiem, przeszkadzają nam rowerzyści i przeszkadzają nam zmotoryzowani. Kiedy siedzimy za kółkiem samochodu, wszyscy dookoła, a my jesteśmy najważniejsi. Dopóki tej sytuacji nie zmienimy, dopóki ta mentalność u nas się nie zmieni, będziemy mieli do czynienia cały czas z taką sytuacją. Infrastruktura jest bardzo ważna i bardzo istotna. Ale od tego są właściciele drogi, od tego jest policja. Wszelkiego typu działania, jak najbardziej jesteśmy za to odpowiedzialni. Ale dbajmy o to bezpieczeństwo wspólnie. I wtedy będziemy mogli powiedzieć, że uległo ono poprawie. Bo teraz będziemy przepychać się jedni na drugich, kto ma rację i kto jest bardziej lub mniej odpowiedzialny. Jesteśmy wszyscy odpowiedzialni za tę sytuację. Naprawdę, proszę mi wierzyć, nie wydaję żadnych poleceń związanych z nagonką czy na pieszych, czy na rowerzystów, czy na zmotoryzowanych. Absolutnie. Tego typu sytuacje są podyktowane bieżącą, aktualną sytuacją zagrożenia, jaka występuje. Jeżeli mówimy o sytuacji pieszych, to musimy pamiętać o tym, że obowiązują przepisy również pieszych. Czerwone światło, zielone światło. Proszę zobaczyć, obserwujemy to codziennie, my stoimy, a obok nas przechodzi na czerwonym świetle osoba. I cóż. Później mamy szereg pretensji. Mógł być policjant. Oczywiście, mógł być policjant. Proszę Państwa, policjanci tam, gdzie są, tam, gdzie jest to możliwe są kierowani również w godzinach szczytu. Zauważyliście ich na skrzyżowaniu, ale czasami musimy bardzo rozważnie do tego typu sytuacji podchodzić. Bo skierowanie policjanta w takie miejsce, gdzie mamy infrastrukturę, gdzie jest oznakowanie odpowiednie może spowodować jeszcze gorszą sytuację na ciągu komunikacyjnym. Więc musimy dbać o to i pamiętać również o to, że nie wszędzie ten policjant, pokazując się, robi właściwie. Musimy wspólnie o tym pamiętać i wspólnie dbać o to, żeby tę sytuację zmieniać. Platforma szeroka, otwarta. Spotykamy się, rozmawiamy, debatujemy. I wnioski wdramy do realizacji. I tego oczekuję od mieszkańców, i tego oczekuję również od Państwa, i od wszystkich, którzy chcą poprawiać bezpieczeństwo ruchu drogowego w mieście Wrocław. Bo tak to, proszę Państwa, wygląda. Nie będę tutaj mówił o statystykach. Ja Państwu to przekazałem w sprawozdaniu. Wiecie, jak działamy, jak aktywnie, ile tych służb wykonujemy, ile tych służb wykonaliśmy. Ale powtórzę jeszcze również i to samo, co w roku ubiegłym. Nie jesteśmy też idealni. Zdarzają nam się też potknięcia. I za te potknięcia Państwa i mieszkańców serdecznie przepraszam. Ale dążymy do doskonałości i chcemy być doskonali. Ograniczyliśmy tę przestępczość kryminalną o 1500. Pół tysiąca w roku ubiegłym. Więc kontynuujemy i mamy taki ciąg, który myślę, że jest naprawdę dobry. Jeszcze trochę tego optymizmu chcę Państwu tutaj powiedzieć, bo pierwszy kwartał my już mamy zamknięty. Pokazuje, że ten trend się utrzymuje, a więc mamy do czynienia ze spadkiem przestępczości. Chyba to jest takim bardzo optymistyczną informacją dla wszystkich mieszkańców. Tak mniej więcej wygląda ta praca w tym zakresie. Do tego dochodzi, szanowni Państwo, nasza działalność w zakresie zabezpieczania imprez masowych, zgromadzeń i to również generuje szereg czynności,

ale również i ilości policjantów, którzy muszą być kierowani do zabezpieczenia tego typu imprez. I czy chcemy, czy nie chcemy my jako Policja musimy podejmować tego typu przedsięwzięcia, bo musimy chronić i tych, którzy uczestniczą w tego typu imprezach i tych, którzy nie uczestniczą w tego typu imprezach. Proszę Państwa, od tego jesteśmy. W związku z tym mogę jedną rzecz powiedzieć, że nie odnotowaliśmy też incydentu na imprezach masowych, co jest myślę również bardzo optymistyczną informacją. Staramy się realizować te zadania w sposób naprawdę bardzo profesjonalny. Chcę podziękować Państwu, chcę podziękować tutaj obecnym kolegom i koleżankom, którzy nadzorują służby i inspekcje, ponieważ bez współpracy Państwa i bez bardzo dobrej współpracy prokuratury te efekty pracy policyjnej nie byłyby takie, o których dzisiaj mówię. Natomiast ocena pracy należy do Państwa. Tak szanowni Państwo, mniej więcej wygląda sytuacja kryminalno-porządkowa na terenie miasta Wrocławia. Twierdząc po raz kolejny, że w porównaniu do innych aglomeracji miasto Wrocław jest miastem bezpiecznym.

Dyskusja:

Radna Wanda Ziembicka-Has: Szanowny Panie Prezydencie, Szanowny Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! Bardzo się cieszę, tym bardziej jako korespondent dylematów policyjnych, że dzisiaj usłyszałam takie dobre wiadomości. Pan Komendant był łaskaw nie wspomnieć o narkomanach. Czy to spada też w takiej sytuacji? Bo wiemy, że mamy problemy. Ja uczę studentów i na uczelniach występują te problemy, występują w świetlicach środowiskowych itd. Czy to się choć trochę poprawiło od zeszłego roku?

Komendant Miejski Policji we Wrocławiu Jacek Kaczmarek: Proszę Państwa, jeżeli chodzi o narkomanię, to musimy spojrzeć na to z kilku punktów. Cóż to jest narkomania w tym momencie? Czy mówimy o posiadaniu narkotyków, możliwości posiadania czy mówimy o handlu, o dystrybucji? Czy mówimy też o innych środkach, które mają wpływ na nasz organizm i zatruwają ten organizm? Jeżeli popatrzymy z punktu widzenia handlu, to chcę Państwa poinformować, że praktycznie co tydzień w roku 2013 likwidowaliśmy taki proceder. A więc zrealizowaliśmy prawie 55 tego typu spraw, więc raz w tygodniu likwidowaliśmy grupę, która zajmowała się handlem narkotykami. Narkomania jest wśród nas. Narkomania jest blisko. Ja nie zagwarantuję Państwu całkowitego wyeliminowania tej sytuacji. Natomiast aktywnie działamy, zwiększamy tę swoją aktywność, ujawniamy więcej tych, którzy posiadają. Ale czy to jest kierunek? Musimy ujawniać tych, którzy dystrybuują, a więc tych, którzy handlują. Tych, którzy produkują i to jest takie zadanie nadrzędne. Mniej więcej tak się kształtuje ten poziom tej narkomanii. Ona jest i będzie blisko nas. Musimy być wszyscy czujni. Musimy zwracać uwagę na to, co się dzieje. Już nie mówię o dopalaczach, o których tutaj już wielokrotnie mówiliśmy. Jest to środek, który niestety, ale umyka ciągle gdzieś tam, jeżeli chodzi o podstawy prawne działania, ale również chcę Państwa zapewnić, że nie są mądrzejsi od prawa. My również znajdujemy i takie artykuły w kodeksie karnym, które w sposób zdecydowany będą eliminowały i będą odstraszały od tego typu działalności. Więc nie tylko szukanie sytuacji, w których można ominąć prawo, a my jesteśmy od tego, żeby to prawo odpowiednio również i znaleźć w stosunku do tych, którzy tych czynów się dopuszczali.

Radny Damian Mrozek: Panie Komendancie, korzystając z okazji, chciałem się zapytać o możliwość badania alkomatem w jednostkach policji, ponieważ z informacji, które posiadam, co prawda nie jest to obowiązkiem policji, ale mieszkańcy to sprawdzali i w komisariacie nie ma możliwości. Z tego, co wiem to na ulicy [red. - zapis niezrozumiały] tego alkomatu nie ma w ogóle. Na ul. Rydygiera ponownie. Na dwóch komisariatach jest jakiś wadliwy. Gdzieś na ul. Grunwaldzkiej pół godziny się alkomat rozgrzewa. Mówiąc żartem, można wytrzeźwieć, zanim się rozgrzeje. Więc chciałem zapytać, czy ta sytuacja troszkę się polepszyła i jak wygląda? Bo z tego, co wiem, to za dobrze nie wygląda.

Komendant Miejski Policji we Wrocławiu Jacek Kaczmarek: Nie wiem, z jakiego źródła Pan Radny [red. — radny D. Mrozek] tę informację uzyskał, bo ja takich informacji akurat nie mam. A podległość służbowa występuje i Panowie Komendanci nie meldują mi o tego typu sytuacjach. Natomiast oczywiście zwrócę uwagę na to, o czym Pan tutaj powiedział i zaraz po naszym spotkaniu zażądam takiej informacji, gdzie te ułomności występują i czy faktycznie takie, o których tutaj Pan Radny mówi. Proszę Państwa, jeżeli chodzi o sytuację narzędzi do badania stanu trzeźwości. Te narzędzia są. Są alkometry, są urządzenia tzw. blue i te urządzenia, które wykorzystywane są przez policjantów mogą być wykorzystywane do badania trzeźwości przez mieszkańców, którzy przyjdą i będą chcieli tę trzeźwość zbadać. Ale proszę Państwa, trzeba też pamiętać o tym, że jesteśmy policją, która wykonuje szereg czynności, więc czasami trzeba poczekać na taką czynność. Więc jesteśmy bardzo otwarci. Nie ma tutaj żadnego problemu. Nie odsyłamy osób, natomiast trzeba się liczyć z pewnym oczekiwaniem na realizację tego zadania, bo może w tym czasie wykonywane są inne czynności związane z zarządzaniem i organizacją pracy jednostki przez służbę dyżurną, bo najczęściej przychodzimy na stanowisko kierowania do służby dyżurnej. Proszę Państwa, żeby poprawić ten stan, o którym Pan Radny mówi, również zwróciliśmy się o wsparcie finansowe w tym zakresie i będziemy tę sytuację też poprawiać. Tak że będziemy wszystkim chcieli zadowolić i będziemy chcieli, abyście Państwo bardzo szybko, sprawnie byli załatwiani w jednostkach policji i mieli tę możliwość zbadania się na tym urządzeniu. Ja zachęcam, jeżeli już, to do kupowania takich urządzeń. Jeżeli ktoś ma taki problem, to sobie sprawdza. Te urządzenia są. Są w lokalach również i tam też można sprawdzić, w jakim stanie jesteśmy. Więc starajmy się i również szukać takich rozwiązań. Rozumiem, że policja jest dla wszystkich i będzie realizowała te zadania, ale również potrzebujemy takiego wsparcia i zrozumienia. Nie wpadajmy w skrajności, że już szybko, ustawiamy się kolejkami i będziemy dmuchać i sprawdzać. Jesteśmy otwarci, będziemy to robić, robimy to i będziemy Państwa starali się zadowolić.

Radna Katarzyna Obara-Kowalska: Panie Prezydencie, Wysoka Rado, Panie Przewodniczący! Ja chciałam zwrócić uwagę w tej kwestii podniesionej przez radnego Damiana Mrozka, że tak naprawdę w najlepiej pojętym interesie każdego człowieka spożywającego alkohol byłoby zrobienie badania krwi. To jest jedynie słuszna i rzetelna forma potwierdzenia stanu trzeźwości i nieobciążanie służby policji tą sprawą.

Radna Renata Granowska: Powiem inaczej i troszeczkę *a contrario* do Damiana [red. — radnego D. Mrozka]. Alkometry są faktycznie na terenie miasta, na terenie całego Dolnego Śląska. Osobiście polecam pójść na policję i się przebadać, jak jesteśmy po wieczornej kolacji. I nie zdarzyło mi się, a korzystałam również, żeby pójść na komisariat policji i przebadać się, czy mogę wsiąść do samochodu i jechać. Tak że ja się nie spotkałam faktycznie z tym i jeszcze raz — chodźcie Państwo, bo to na policji będzie widać, czy możemy jechać autem, czy nie i zachowamy bezpieczeństwo na drogach.

4. Rozpatrzenia informacji Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej we Wrocławiu za 2013 rok – druk nr 1522/14

Zastępca Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej we Wrocławiu

Krzysztof Stępień: Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado! Chciałem przedstawić sprawozdanie z działalności komendanta Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej we Wrocławiu za rok 2013. Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej realizowała zadanie w zakresie szeroko rozumianej ochrony przeciwpożarowej również w 2013 r. Na koniec, czyli 31 grudnia 2013 r. w Komendzie Miejskiej oraz w 8 jednostkach ratowniczo-gaśniczych zatrudnionych było 460 funkcjonariuszy oraz 13 pracowników cywilnych. W wyżej wymienionych jednostkach funkcjonuje 5 specjalistycznych grup ratowniczych, dodatkowo realizując zadania z zakresu ratownictwa chemicznego, biologicznego, wodno-nurkowego, wysokościowego,

technicznego oraz poszukiwawczego. Przedstawię też krótką statystykę. Statystyka interwencji w roku 2013 przedstawiała się następująco. Łączna liczba interwencji jednostek Komendy Miejskiej PSP wyniosła 11 817, w tym rozkład taki tematyczny to jest 3210 pożarów, to jest około 27%, 7594 miejscowych zagrożeń. Miejscowe zagrożenie to jest każde inne niż pożar zagrożenie dla zdrowia i życia ludzkiego i 1013 alarmów fałszywych, co stanowi ok. 8,5% wszystkich zdarzeń. Przeciętna ilość interwencji każdego dnia w roku wynosiła blisko 33. Ilość wszystkich interwencji w 2013 r. w porównaniu do 2012 roku nieco się zmniejszyła, czyli o 499 interwencji, to jest 4% tej liczby. Liczba pożarów zmniejszyła się o 983, czyli o 23%. Nastąpił jednak wzrost innych miejscowych zagrożeń o 542 interwencje, to jest 7,6%. Nastąpił również spadek ilości wyjazdów związanych z fałszywymi alarmami o 58. Największą ilość interwencji zanotowano na obszarze chronionym JRG9 – 1724. To jest na obszarze dzielnicy Krzyki. Na terenie JRG5 – 1623. To jest Psie Pole. JRG1 – 1479 to jest dzielnica Stare Miasto. Interwencje w rozbiciu na miesiące. Największe natężenie pożarów w 2013 r. odnotowano w kwietniu – 553. Co związane było z coroczną plagą wypalania traw. W roku 2013 najwięcej interwencji związanych z usuwaniem innych miejscowych zagrożeń odnotowano w czerwcu i lipcu. To są ilości, tutaj widać, 1558 i 923. Głównie z powodu występowania nietypowych warunków pogodowych. Największa ilość alarmów fałszywych odnotowano w miesiącach czerwiec i grudzień. Większość tych alarmów była spowodowana wezwaniami PSP w dobrej mierze, m.in. z powodu zadziałaniu sygnalizacji pożarowej w obiektach użyteczności publicznej. Przyczyny powstania pożarów. Największą grupę stanowią przyczyny nieustalone 1614, ale dotyczy to obszaru takiego, który w momencie prowadzenia działań. Wstępnie zakłada się prawdopodobieństwo wystąpienia jednej z kilku przyczyn. Docelowo przyczyny zostają ustalone. Nieostrożność osób dorosłych, posługiwanie się ogniem otwartym, m.in. papierosy, zapałki. Jest to grupa 584 interwencji. Wady urządzeń instalacji elektrycznych – 110 przyczyn. Podpalenia umyślne również się zdarzają – 13 2 zanotowaliśmy w zeszłym roku. Pożary według rodzaju obiektów. Tutaj też największą grupę stanowią inne obiekty, np. śmietniki wolnostojące, trawy, trawniki na poboczach szlaków. To jest grupa 1927. Stanowi to łącznie 60% wszystkich pożarów. Na terenie obiektów mieszkalnych – 736 stanowi 22%. W środkach transportu 201, uprawach i rolnictwie 78, co stanowi niemal 2,5%. Przyczyny występowania miejscowych zagrożeń przedstawiają się pokrótce też w ten sposób, że przyczyny inne – jest to dosyć duża ilość – 23 36. Takie inne przyczyny to są głównie zagrożenia ze względu na tlenek węgla występujący w pomieszczeniach. Są to spowodowane szczelnością przewodów kominowych oraz wentylacyjnych. Ta liczba interwencji stanowi 30% wszystkich miejscowych zagrożeń. Nietypowe zachowanie się zwierząt. Od kilku lat jest tutaj zwiększona liczba interwencji w tym dziale. W ubiegłym roku mieliśmy takich interwencji 1252. To jest 16,5% niemalże. Niezachowanie zasad bezpieczeństwa ruchów środków transportu to jest 1043 interwencji, co stanowi niemal 14% wszystkich interwencji miejscowych zagrożeń. Huragany, silne wiatry stanowią też przyczynek do powstania 591 interwencji w tym zakresie. Takie krótkie podsumowanie. 98% wszystkich pożarów stanowiły pożary małe, co świadczy o szybkim dojeździe zastępów PSP i skuteczności podejmowanych działań ratowniczo-gaśniczych. Ponad 22% wszystkich pożarów spowodowanych było nieostrożnością osób dorosłych posługujących się ogniem otwartym oraz powodującym podpalenia, co wskazuje, że stopień lekkomyślności wśród mieszkańców jest jeszcze na dosyć wysokim poziomie. Prawie 16% wszystkich miejscowych zagrożeń stanowiły zdarzenia związane z nietypowym zachowaniem się zwierząt. Największe natężenie takich zdarzeń miało miejsce w miesiącach od maja do września. Interwencje związane były z likwidacją zagrożeń ze strony owadów błonkoskrzydłych w tym okresie czyli oszereżeni. Ludzie, odczuwając zagrożenie, dzwonią, aby im pomóc w tym zakresie. Czynności kontrolno-rozpoznawcze. W roku 2013 przeprowadzono 128 kontroli, po których Komendant Miejski Straży Pożarnej we Wrocławiu wydał opinię w zakresie ochrony przeciwpożarowej dla obiektów, w których organizowano punkty przedszkolne, żłobki, a także wypoczynek dla dzieci i młodzieży. Zakłady dużego i zwiększonego ryzyka wystąpienia poważnej awarii przemysłowej na terenie miasta i powiatu, obecnie

zlokalizowanych jest 6 zakładów zwiększonego ryzyka oraz 2 zakłady dużego ryzyka. Zgodnie z obowiązkiem nałożonym na komendanta ustawą Prawo ochrony środowiska w 2013 r. przeprowadzono kontrolę we wszystkich wyżej wymienionych zakładach. Zestawienie czynności kontrolno-rozpoznawczych w 2013 r. przedstawia się następująco – dotyczy to kontroli oraz odbioru obiektów przed rozpoczęciem ich użytkowania. Tutaj takich kontroli Komenda Miejska PSP przeprowadziła 614, z czego 347 w obiektach użyteczności publicznej, 48 w obiektach zamieszkania zbiorowego, 149 w budynkach mieszkalnych wielorodzinnych, 69 w obiektach produkcyjnych i magazynowych. Oczywiście zajmowaliśmy się również opiniowaniem imprez masowych. Imprezy masowe oraz pokazy i szkolenia dla dzieci i młodzieży wyglądały następująco. W roku 2013 Komendant Miejski PSP opiniował pozytywnie przygotowanie 84 imprez masowych. Najwięcej imprez odbyło się w obiektach: Hali Stulecia, Hali Orbita, Wytwórni Filmów Fabularnych, także na Stadionie Miejskim oraz na wrocławskim Rynku. W 2013 r. przeprowadzono również 93 pokazy sprzętu oraz spotkania z dziećmi i młodzieżą mające charakter edukacyjny. Środki otrzymane, tutaj krótko, jeżeli chodzi o takie sprawozdanie finansowe dotyczące środków pozabudżetowych, z budżetu samorządowego, jaki mieliśmy do dyspozycji, dzięki Państwu, między innymi, uprzejmości. W ramach przyznanych środków z budżetu miasta zostaliśmy wsparci kwotą 579 000 PLN. Te środki spożytkowaliśmy na realizację naszych zadań zakup materiałów, wyposażenia związanych z usuwaniem zagrożeń ze strony owadów błonkoskrzydłych, oczywiście zakup materiałów związanych z realizacją programów poprawy bezpieczeństwa we Wrocławiu, zakup usług pozostałych w zakresie szkoleń specjalistycznych dla ratowników z grup głównie specjalistycznych, zakup materiałów przeznaczonych na doposażenie w sprzęt oraz utrzymanie w pełnej gotowości operacyjnej samochodów specjalistycznych dla grup. I oczywiście zakup usług remontowanych, przeznaczenie na doposażenie w sprzęt oraz utrzymanie w pełnej gotowości operacyjnej, specjalistycznej grup ratowniczych.

5. Rozpatrzenia informacji Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego za 2013 rok – druk nr 1523/14

Kierownik Nadzoru w Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej Elżbieta Szymańska: Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado! Ocenę stanu sanitarnego za rok 2013 otrzymaliście Państwo. Została ona opracowana w oparciu o dokumentację i materiały powstałe w wyniku wykonywania ustawowych zadań Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego. Sytuacja epidemiologiczna. Prowadzony w 2013 roku bieżący nadzór epidemiologiczny nad rozpowszechnieniem chorób zakaźnych i zakażeń, pozwala określić sytuację epidemiologiczną zdecydowanej większości chorób zakaźnych w relacji do współczynników rejestrowanych dla obszaru kraju za bardzo dobrą, a w relacji do współczynników rejestrowanych w analogicznym okresie 2012 r. za względnie stabilną. Od kilku lat odnotowuje się radykalne zmniejszenie liczby zachorowań na wirusowe zapalenie wątroby typu B wywołane wirusem HBV jest to około 10 zachorowań na rok. Także współczynnik zapadalności utrzymuje się na poziomie poniżej 43% wartości współczynnika zapadalności rejestrowanego dla kraju. Natomiast istotnym problemem epidemiologicznym o utrwalonym charakterze były zakażenie i zachorowania wywołane przez wirus wirusowego zapalenia wątroby typu C. Zarejestrowano w mieście Wrocławiu 97 zachorowań i zakażeń bezobjawowych. Podobnie jak w roku 2012 zarejestrowano dalsze zwiększenie liczby przypadków i zakażeń wywołanych przez wirus HIV i zachorowań na AIDS, które spowodowało ponowny wzrost współczynnika zapadalności. W 2013 r. Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny zarejestrował 270 zgłoszeń, w tym 212 zachorowań na gruźlicę, 43 z nowych. Bardzo dobra była sytuacja chorób, przeciw którym prowadzone są szczepienia ochronne. Nie zarejestrowano u dzieci zachorowań na wirusowe zapalenie wątroby typu B, na błonicę, tężec. Nie było zachorowań na odrę. Kolejny rok utrzymywała się również korzystna sytuacja epidemiologiczna dotycząca różyczki i świnki. We Wrocławiu „Program Szczepień Ochronnych” realizowany był przez 205 działających na terenie miasta

punktów szczepień, w tym 8 punktów szczepień międzynarodowych, które realizują szczepienia dla podróżnych. Programem objętych było w roku ubiegłym w mieście Wrocławiu 122 383 dzieci i młodzież do 19 roku życia. W większości grup wiekowych stwierdzono wykonawstwo szczepień na poziomie 96% do 99%, a więc takie, które pozwala osiągnąć właściwą, poszczepienną odporność populacyjną. Na przestrzeni 2013 r. kontynuowano, rozpoczętą w 2010 r. pod patronatem Wydziału Zdrowia Urzędu Miejskiego Wrocławia realizację programu profilaktyki HPV obejmującego działalność oświatową i szczepienie dziewcząt w wieku 13 lat przeciwko brodawczakowi szyjki macicy. Szczepienia były realizowane w 106 punktów szczepień w mieście. I tak w pierwszym półroczu 2013 r. zaszczepiono 1761 dziewcząt, natomiast w drugim półroczu 1733 uczennice gimnazjów. W leczniczych podmiotach znajdujących się pod nadzorem Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego przeprowadzono 496 kontroli sanitarnych, którymi obejmowano szpitale, zakłady opiekuńczo-lecznicze, hospicjum stacjonarne, podmioty lecznicze ambulatoryjnej, podstawowej i specjalistycznej opieki zdrowotnej, jak również praktyki zawodowe lekarzy i pielęgniarek. W wyniku tychże kontroli należy ocenić ogólny stan sanitarnotechniczny w większości obiektów szpitali jako dobry, jak również dobry stan sanitarnotechniczny funkcjonalny w przychodni, ośrodkach, poradniach. Nie stwierdzono nieprawidłowości dotyczących stanu sanitarnotechnicznego w zakładach opiekuńczo-leczniczych, hospicjum stacjonarnym. W ramach prowadzonego nadzoru sanitarnego nad jakością wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi wyznaczono 40 stałych punktów, z których każdego miesiąca pobierano próbki wody do badań laboratoryjnych i tak w 2013 r. pobrano 220 próbek wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi i przebadano je w zakresie parametrów organoleptycznych i fizykochemicznych oraz 210 próbek wody, które zostały przebadane w zakresie parametrów mikrobiologicznych. Na podstawie wykonanych badań laboratoryjnych wodę dostarczaną mieszkańcom miasta Wrocławia w całym 2013 r. oceniono jako przydatną do spożycia przez ludzi. Prowadzono również nadzór nad jakością wody ciepłej użytkowej w budynkach użyteczności publicznej. W 2013 r. skontrolowano 233 zakłady na terenie miasta Wrocławia zatrudniające 15 804 pracowników. Przeprowadzono w tychże zakładach 314 kontroli. Na podstawie przeprowadzonych kontroli, prowadzonego nadzoru oraz prowadzonych badań środowiska pracy stwierdzono, że w warunkach przekroczeń normatywów higienicznych pracowało 2,1% ogółu zatrudnionych. Przekroczenia tychże normatywów dotyczyły przede wszystkim hałasu, wibracji, pyłu, niektórych czynników chemicznych. Występowały najczęściej w przemyśle motoryzacyjnym, metalowym, elektromaszynowym oraz w budownictwie. Ponadto w 2013 r. dokonano szczegółowej kontroli warunków pracy i oceniono narażenie zawodowe pracowników zatrudnionych w warsztatach samochodowych i zakładach stolarskich we Wrocławiu. Skutkami biologicznymi narażenia zawodowego na czynniki szkodliwe środowiska pracy bądź na sposób wykonywania pracy były choroby zawodowe. I tak w 2013 r. z terenu miasta Wrocławia zgłoszono 54 sprawy dotyczące chorób zawodowych, z czego Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny rozpatrzył i wydał 30 decyzji o stwierdzeniu choroby zawodowej i 37 decyzji o braku podstaw do jej stwierdzenia. W 2013 r. skontrolowano również na terenie miasta Wrocławia 285 placówek oświatowo-wychowawczych, jak również 3107 zakładów produkcji obrotu żywnością oraz zakładów żywienia zbiorowego, w których przeprowadzono 4751 kontroli, w tym 792 to były kontrole interwencyjne, które wynikały z powiadomień Głównego Inspektora Sanitarnego w ramach systemu szybkiego powiadamiania oraz w związku z interwencjami klientów, konsumentów. W wyniku tychże kontroli wydano 594 decyzje administracyjne. W wyniku przeprowadzonych kontroli stwierdzono, iż procedury i instrukcje dobrej praktyki higienicznej i dobrej praktyki produkcyjnej wdrożono w 78% rejestrowanych zakładów, natomiast zasady systemu bezpieczeństwa, czyli analizy zagrożeń i krytycznych punktów kontroli HACCP wdrożono w 73% skontrolowanych zakładów. W pozostałych zakładach wszystkie te procedury są w trakcie wdrażania. W 2013 r. Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny we Wrocławiu w ramach zapobiegawczego nadzoru sanitarnego wydał 531 opinii w formie decyzji, postanowień, opinii sanitarnych. Główne obszary

działania podejmowane przez Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w zakresie promocji zdrowia i profilaktyki obejmowały 3 obszary tematyczne. Po pierwsze była to dieta i aktywność fizyczna jako czynniki kształtujące potencjał zdrowotny nastolatków. Drugi obszar tematyczny – ochrona przed szkodliwą, bierną ekspozycją na dym tytoniowy. Trzecie – profilaktyka chorób zakaźnych. W ramach pierwszego tematu realizowano 7. edycję ogólnopolskiego programu „Trzymaj formę” adresowanego do młodzieży gimnazjalnej, w której promowana była zbilansowana dieta, aktywność fizyczna. Kolejny program to np. dotyczący profilaktyki antytytoniowej. To program „Czyste powietrze wokół nas” kierowany do przedszkolaków, a nakierowane na ochronę szczególnie najmłodszych przed szkodliwą ekspozycją bierną na dym tytoniowy. W kierunku uczniów klas młodszych szkoły podstawowej kierowano program „Nie pal przy mnie, proszę”. W ramach profilaktyki chorób zakaźnych i nowotworowych realizowano program profilaktyki zakażeń wirusem brodawczaka ludzkiego HPV, o szczepieniach wspominałam wcześniej, natomiast program ten związany był z prowadzeniem szerokiej akcji informacyjnej wśród rodziców, opiekunów, uczniów pierwszych klas gimnazjalnych. Realizowano również program profilaktyki zakażeń meningokokami „Pierwszy dzwonek” kierowany do uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych. I podejmowano działania w ramach krajowego programu zapobiegania zakażeniom HIV i zwalczaniu AIDS. Tutaj we współpracy z samorządem Wrocławia, ze strażą miejską, z Dolnośląskim Wojewódzkim Ośrodkiem Medycyny Pracy, Dolnośląskim Centrum Onkologii i innymi organizacjami.

Dyskusja:

Radna Wanda Ziembicka-Has: Szanowny Panie Prezydencie, Szanowny Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! Robiłam sobie notatki, proszę Pani, i bardzo się ucieszyłam, że tych szczepień jest coraz więcej, ale zmartwiła mnie Pani wypowiedź, że współczynnik zachorowalności HIV znowu wzrósł. Przecież jako województwo przodowaliśmy. Mówiłam to w zeszłym roku, kiedy zebrałam dane, bo nie wierzyłam, myślałam, że jest jakieś przekłamanie w danych statystycznych podawanych w kraju, bo wyobrażałam sobie, że nadmorskie miejscowości, np. Szczecin – więcej przystytucji, a to się okazuje, że na Dolnym Śląsku we Wrocławiu mieliśmy za tamten rok, jak była sprawozdawczość, potwierdziło się. Czy Pani tutaj powiedziała, że ten współczynnik zachorowalności wzrósł, ale o ile procent?

Kierownik Nadzoru w Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej Elżbieta Szymańska: Nie można powiedzieć, że bardzo. Natomiast wzrost współczynnika zapadalności z 2,22 do 3,64. Sytuacja od jakiegoś czasu jest porównywalna. Natomiast tłumaczy się tę sytuację dobrą diagnostyką w kierunku HIV, AIDS na naszym terenie i prawidłową zgłaszalnością przez lekarzy chorób zakaźnych i nie tylko właśnie tychże zachorowań. Tak że popatrzmy na to także z tej strony pozytywnej.

Radny Leszek Cybulski: Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Koleżanki i Koledzy! W nawiązaniu do tego, co Koleżanka Wanda [red. – radna W. Ziembicka -Has] mówiła – mnie też to martwi, ale cieszy wzrost wykrywalności i diagnostyki, ale jeszcze bardziej by mnie cieszył, gdyby było więcej środków na edukację seksualną, która by temu mogła zapobiec. To po pierwsze. A po drugie mam do Pani pytanie. Chciałem się dowiedzieć, czy były prowadzone badania ewentualnych zagrożeń epidemiologicznych i nie tylko, wszelkich innych fachowych, jakby Pani je nazwała, dla mieszkańców ul. Kamieńskiego i okolic koczowiska romskiego? Jest to jedno wielkie gniazdo smrodu i brudu we Wrocławiu. Ciekaw jestem, czy były pod tym kątem prowadzone jakieś badania? A jeśli tak, to czy były jakieś zalecenia dotyczące odkażenia tego terenu, wydzielenia tego terenu czy zrobienia z tym miejscem porządku? Bo to, co się tam dzieje też w sferach doznań zapachowych, to jest dramatyczna sytuacja i cieszy mnie, że kontrolujecie wrocławskich przedsiębiorców i szkoły, które karmią wrocławskie dzieci, ale jeszcze bardziej by mnie cieszyło, gdyby można było załatwić tę sprawę w tym akurat

temacie związaną z ul. Kamieńskiego i nie oglądać się tylko na to, że ktoś powie, że to jest rasizm, bo to nie jest żaden rasizm, tylko to jest zwykłe działanie. Dbanie o takie same prawa wszystkich obywateli i mieszkańców naszego miasta.

Kierownik Nadzoru w Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej Elżbieta Szymańska: Te dane, które Państwu przedstawiłam, dane epidemiologiczne ze zwróceniem uwagi na najbardziej znamienne jednostki chorobowe są związane ze zgłoszeniami zachorowań występujących w mieście Wrocławiu w 2013 roku. Jeśli chodzi o Pana [red.— radnego L. Cybulskiego] pytanie — zachorowania tutaj wśród mieszkańców, tak jak Pan mówi, ul. Kamieńskiego w 2013 r., takie zachorowania nie były zgłaszane. Wszyscy pamiętamy sytuację z 2012 r., kiedy to wystąpiły zachorowania na odrę i wtedy zostały podjęte stosowne działania, przypomnę, włącznie przede wszystkim ze szczepieniami. Natomiast w tym roku zagrożeń w postaci chorób zakaźnych, zakażeń w roku sprawozdawczym, o którym mówimy, nie było. To był rok 2013.

Opinie klubów (do pięciu sprawozdań):

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – przyjęto do wiadomości
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – przyjęto do wiadomości
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – przyjęto do wiadomości

Opinie komisji (do pięciu sprawozdań):

- **Komisja Statutowa – przewodniczący Łukasz Wyszowski:** Oczywiście komisja nie zgłasza uwag. Natomiast wygłoszę tę uwagę, którą wygłaszamy jako komisja już od chyba 2 czy 3 lat. Cały czas zachodzimy w głowę nad rzeczywistością koniecznością głosowania uchwały o przyjęciu do wiadomości, bo oczywiście wszyscy jak tu jesteśmy, przyjęliśmy tę wiadomość.
- **Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa – przewodniczący Krzysztof Kilarski:** Chciałbym serdecznie wszystkim służbom podziękować za ten rok 2013 i pracę na rzecz bezpieczeństwa różnego, można powiedzieć, typu i zdrowotnego, i tego związanego z pracą służb policyjnych, straży miejskiej, straży pożarnej. Spotkaliśmy się ze wszystkimi służbami, za co serdecznie dziękuję. Przeprowadziliśmy dyskusje, zadawaliśmy pytania. Jako komisja merytoryczna odpowiedzialna jesteśmy bardzo zbudowani, że praca systemowa tych służb z roku na rok daje efekty w postaci poprawy bezpieczeństwa sanitarnego, bezpieczeństwa obywateli i bezpieczeństwa również przeciwpożarowego. I bardzo nas to cieszy, że systematyczna praca, pieniądze, które w mieście są przekazywane, również na pracę tych służb, dają pożądane efekty. Panie Przewodniczący, nim wygłoszę formułę o zaopiniowaniu tych uchwał mamy jeszcze drobną uwagę do Pana Dyrektora Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska — bardzo byśmy prosili na przyszłość o wcześniejsze przysyłanie sprawozdania, bo otrzymaliśmy to sprawozdanie na przysłowiowym końcu i ciężko nam się było z takim obszernym materiałem zapoznać. Bardzo jeszcze gorąca prośba. Pewnie to będzie już sprawa naszych następców w roku następnym, ale serdecznie również zapraszamy przedstawicieli WIOŚ-u na spotkanie komisji, bo wtedy możemy sobie bardziej szczegółowo te zawarte w sprawozdaniu informacje przyswoić i przekazać swoim kolegom, którzy na takie sprawozdania czy na takie rozmowy też są bardzo otwarci. Komisja po zapoznaniu się ze sprawozdaniami do wszystkich 5 przyjęła te sprawozdania i wyraża swoją jednogłośnie opinię za przyjęciem tych sprawozdań.

Głosowanie w sprawie przyjęcia informacji Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska – druk nr 1534/14

Wyniki głosowania: za – 31, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr LVI/1454/14](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 10 kwietnia 2014 r. w sprawie rozpatrzenia informacji Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska za 2013 rok została przyjęta i stanowi **załącznik nr 3** do niniejszego protokołu.

Głosowanie w sprawie przyjęcia informacji Prokuratora Okręgowego we Wrocławiu – druk nr 1520/14

Wyniki głosowania: za – 30, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr LVI/1455/14](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 10 kwietnia 2014 r. w sprawie rozpatrzenia informacji Prokuratora Okręgowego we Wrocławiu za 2013 rok została przyjęta i stanowi **załącznik nr 4** do niniejszego protokołu.

Głosowanie w sprawie przyjęcia informacji Komendanta Miejskiego Policji – druk nr 1521/14

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr LVI/1456/14](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 10 kwietnia 2014 r. w sprawie rozpatrzenia rocznego sprawozdania i informacji Komendanta Miejskiego Policji we Wrocławiu za 2013 rok została przyjęta i stanowi **załącznik nr 5** do niniejszego protokołu.

Głosowanie w sprawie przyjęcia informacji Komendanta Straży Pożarnej – druk nr 1522/14

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr LVI/1457/14](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 10 kwietnia 2014 r. w sprawie rozpatrzenia informacji Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej we Wrocławiu za 2013 rok została przyjęta i stanowi **załącznik nr 6** do niniejszego protokołu.

Głosowanie w sprawie przyjęcia informacji Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego – druk nr 1523/14

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr LVI/1458/14](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 10 kwietnia 2014 r. w sprawie rozpatrzenia informacji Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego za 2013 rok została przyjęta i stanowi **załącznik nr 7** do niniejszego protokołu.

[red. — W tym miejscu Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski ogłosił pół godziny przerwy, po której prowadzenie obrad przejęła Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Elżbieta Góralczyk.]

6. **Utworzenia na terenie Wrocławia odrębnych obwodów głosowania w szpitalach, zakładach pomocy społecznej, zakładach karnych i aresztach śledczych w wyborach do Parlamentu Europejskiego, zarządzonych na dzień 25 maja 2014 r. – druk nr 1524/14**
7. **Zmieniająca uchwałę nr XXXVI/813/12 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 28 grudnia 2012 r. w sprawie podziału Wrocławia na stałe obwody głosowania, ustalenia ich numerów, granic oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych – druk nr 1525/14**

Dyrektor Wydziału Spraw Obywatelskich Henryk Zieliński: Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Szanowna Rado! W zastępstwie Sekretarza Miasta z upoważnienia Prezydenta Wrocławia pragnę przedłożyć projekty dwóch projektów uchwał związanych z zarządzanymi na 25 dzień maja b.r. wyborami do Parlamentu Europejskiego. Projekt pierwszej z uchwał dotyczył tworzenia odrębnych obwodów głosowania w tych wyborach. Takie obwody tworzy się każdorazowo na każde konkretne wybory w zakładach karnych, aresztach śledczych, oddziałach zewnętrznych tychże i oddziałów, i aresztów oraz w domach opieki społecznej i szpitalach. Pod warunkiem, że w dniu wyborów, czyli 25 maja szefowie tych placówek potwierdzą, iż przebywać będzie tam minimum 15 wyborców. Otrzymaliśmy takie informacje zwrotne, dlatego też wnoszę w imieniu Prezydenta Wrocławia o przyjęcie stosownej uchwały, która jest rutynową, wynikającą z Kodeksu wyborczego uchwałą. Projekt drugiej uchwały jest nowelizacją przyjętej przez Wysoką Radą uchwały na dokładnie ten sam temat, a mianowicie podziału Wrocławia na stałe obwody głosowania. Rada uczyniła to w grudniu roku 2012, chociaż nie było żadnego zdarzenia wyborczego wówczas, ale taki obowiązek nakładał Kodeks wyborczy ustawy z 5 stycznia roku 2011. Od grudnia 2012 r. zaszły pewne zmiany, które wymuszają nowelizację przyjętej w grudniu 2012 r. wspomnianej uchwały o podziale Wrocławia na stałe obwody głosowania. Te powody są 4. Po pierwsze – w trzech z tych obwodów wskutek zasiedlania nowo wybudowanych budynków liczba mieszkańców przekroczyła wartość 3000, a ordynacja stanowi, iż granica 3000 nie może być przekroczona. Powód drugi – pewnym ulicom wrocławskim uchwałami RMW nadane zostały nowe nazwy. Powód trzeci nadano nazwy ulicom, które wcześniej nazw nie miały. Powód czwarty i ostatni zarazem, to zmieniły się w 6 przypadkach siedziby Obwodowych Komisji Wyborczych i nie jest możliwe skorzystanie z tych lokalizacji, które były ustanawiane w grudniu roku 2012. Szczegółowe uzasadnienie obu projektów uchwał otrzymaliście Państwo przy projektach tychże uchwał. Dziękuję, wnosząc o przyjęcie w imieniu pana prezydenta tych dokumentów.

Opinie klubów (do dwóch projektów uchwał):

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii

Opinie komisji (do dwóch projektów uchwał):

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja ds. Osiedli** – opinia jednogłośnie pozytywna

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 1524/14

Wyniki głosowania: za – 25, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr LVI/1459/14](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 10 kwietnia 2014 r. w sprawie utworzenia na terenie Wrocławia odrębnych obwodów głosowania w szpitalach, zakładach pomocy społecznej, zakładach karnych i aresztach śledczych w wyborach do Parlamentu Europejskiego, zarządzonych na dzień 25 maja 2014 r. została przyjęta i stanowi **załącznik nr 8** do niniejszego protokołu.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 1525/14

Wyniki głosowania: za – 25, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr LVI/1460/14](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 10 kwietnia 2014 r. zmieniająca uchwałę nr XXXVI/813/12 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 28 grudnia 2012 r. w sprawie podziału Wrocławia na stałe obwody głosowania, ustalenia ich numerów, granic oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych została przyjęta i stanowi **załącznik nr 9** do niniejszego protokołu.

8. Uchylenia uchwały nr XXV/839/00 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 19 października 2000 r. w sprawie zasad wynajmowania lokali użytkowych w budynkach stanowiących własność Gminy Wrocław – druk nr 1506/14

II czytanie

Dyrektor Departamentu Nieruchomości i Eksploatacji Lech Filipiak: Wysoka Rado, Szanowny Panie Przewodniczący, Pani Prezydent! W imieniu Prezydenta Wrocławia przedstawiam projekt uchwały dotyczący uchylenia pewnej regulacji z 2000 r. Jest to już II czytanie tego dokumentu. W międzyczasie miałem okazję prezentować ją zarówno na posiedzeniach Komisji Infrastruktury Komunalnej, Komisji Inicjatyw Gospodarczych, jak również miałem okazję rozmawiać na temat tej uchwały na spotkaniach klubów radnych. Wcześniej Klubu Radnych Rafała Dutkiewicza, ostatnio Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości oraz Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej. Chciałem bardzo podziękować wszystkim radnym za bardzo merytoryczną i gorącą dyskusję. Tak jest, że również i ja się wtedy uczę, i próbuję wyciągać wnioski. Tak że właściwie każdy z radnych, jeśli chciał, mógł zapoznać się z projektem tej uchwały. Rzec ma oczywiście charakter porządkujący. Pani radnej Eli Góralczyk chciałem tylko odpowiedzieć, że [red. — zapis niezrozumiały] w pełni te akty prawne, które regulują najem lokali i uprzejmie proszę o przyjęcie tej uchwały w proponowanym kształcie.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej – radna Elżbieta Góralczyk:** Jak pamiętacie Państwo, miałam dosyć dużo wątpliwości i niejasności przy I czytaniu. Dziękuję bardzo, że mogliśmy porozmawiać i przyjrzeć się historii funkcjonowania tej uchwały o zasadach wynajmowania gminnych lokali użytkowych. W okresie 14 lat, w których ta uchwała obowiązywała, była ona dwa razy poprawiana, a nawet uchylona w 2009 r. przez Radę Miejską Wrocławia, lecz została cofnięta przez wojewodę. Zmieniane było również Zarządzenie Prezydenta w tej materii. W Zarządzie Zasobu Komunalnego i w spółce Wrocławskie Mieszkania funkcjonują regulaminy wewnętrzne regulujące procedury wynajmowania gminnych lokali użytkowych będących w ich zarządzie. W ubiegłym tygodniu na spotkaniu klubu Platformy w obecności dyrektorów departamentów Lecha Filipiaka i ZZK Piotra Pasia przedyskutowaliśmy, wyjaśniliśmy niejasności i wątpliwości, jakie mieliśmy wcześniej. Poprosiliśmy o niewielkie uszczegółowienie w zapisach regulaminu dotyczącego przetargów pisemnych, dzięki czemu będą one bardziej jednoznaczne i czytelne, tak nam się przynajmniej wydaje.

Zapewniono nas, że opracowywane obecnie na bazie dotychczasowych regulaminy zarówno dla ZZK, jak i Wrocławskich Mieszkań będą miały taką samą treść. Szkoda, że nie zostały one przygotowane przed uchycieniem uchwały z 2000 r., nad którą dzisiaj procedujemy. Ale i tak bardzo dobrze, że będzie funkcjonował jeden wzór regulaminu dla obu zarządców lokali użytkowych, których właścicielem jest gmina. Wyjaśniliśmy sobie wszystkie wątpliwości i dzisiaj nasza opinia jest pozytywna.

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Inicjatyw Gospodarczych** – opinia pozytywna
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej** – opinia jednogłośnie pozytywna

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 1506 / 14

Wyniki głosowania: za – 27, przeciw – 0, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania [uchwała nr LVI/1461/14](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 10 kwietnia 2014 r. w sprawie uchycienia uchwały nr XXV/839/00 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 19 października 2000 r. w sprawie zasad wynajmowania lokali użytkowych w budynkach stanowiących własność Gminy Wrocław została przyjęta i stanowi **załącznik nr 10** do niniejszego protokołu.

9. Podwyższenia kryterium dochodowego uprawniającego do przyznania nieodpłatnie pomocy w zakresie dożywiania w formie świadczenia pieniężnego na zakup posiłku lub żywności oraz określenia zasad zwrotu wydatków w zakresie dożywiania w formie posiłku albo świadczenia rzeczowego w postaci produktów żywnościowych dla osób objętych wieloletnim programem wspierania finansowego gmin w zakresie dożywiania – druk nr 1526 / 14

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych Jacek Sutryk: Pani Przewodnicząca, Pani Prezydent, Szanowni Państwo! Pod koniec ubiegłego roku skończył się rządowy program pomocy państwa w zakresie dożywiania, przyjęty w 2006 r. ustawą Sejmu Rzeczypospolitej. Mimo tego rząd zdecydował się kontynuować ten program w oparciu o przyjętą w grudniu ubiegłego roku uchwałę Rady Ministrów. Przypomnę tylko, że dotychczas była możliwość wspierania tych wszystkich osób, które potrzebują udzielenia wsparcia w postaci posiłków. Tym programem w dużej mierze były objęte dzieci w szkołach, ale również osoby dorosłe. Taką pomoc w formie rzeczowej bądź też finansowej udzielały ośrodki pomocy społecznej informowane przez szkoły o takich potrzebach. Następnie wnioski te były realizowane, a pieniądze pochodziły z dotacji z budżetu państwa. Tak będzie i tym razem. Z jedną małą różnicą i ta różnica jest przedmiotem tej uchwały zaproponowanej Wysokiej Radzie. Otóż, aby osoby, które przekraczają kryteria dochodowe opisane w art. 8 ustawy o pomocy społecznej, mogły skorzystać z tej formy wsparcia, a takie osoby objęte były również wsparciem i pomocą w ramach poprzedniego programu, powinniśmy przyjąć stosowną uchwałę – akt prawa miejscowego, który będzie uprawniał te wszystkie osoby, które przekraczają kryteria dochodowe do tego, aby mogły z tej formy wsparcia korzystać. Korzystało w ramach poprzedniego programu ponad tysiąc osób łącznie. Raz jeszcze – osoby, które przekraczają kryteria dochodowe, ale to wcale nie oznacza, że ich sytuacja jest na tyle

dobra, żeby nie wesprzeć z tego programu. To proponujemy przyjąć i przegłosować w tej uchwale. Koszty tego programu, tak jak powiedziałem, są finansowane z dotacji z budżetu państwa.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Rodziny, Zdrowa i Spraw Socjalnych – przewodniczący Jan Chmielewski:** Spotkaliśmy się z panem dyrektorem. Rozmawialiśmy na ten temat. Chcę powiedzieć, że trochę samorządy zostały zaskoczone, że straciła moc ustawa i nagle w formie innego aktu prawnego niższej rangi został ten temat podjęty i samorządy, zwłaszcza te, które w znacznej mierze zostały właśnie z tego typu możliwości wsparcia osób na dożywianie już wcześniej musiały podjąć, zorientowały się, że muszą podjąć uchwałę i ta uchwała jest niezmiernie potrzebna, żebyśmy mogli wesprzeć wszystkie właśnie osoby potrzebujące, które są w trudnej sytuacji, a są powyżej progu dochodowego wyznaczonego ustawą o pomocy społecznej. Opinia jest jednogłośnie pozytywna.
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia niejednogłośnie pozytywna

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 1526 / 14

Wyniki głosowania: za – 30, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr LVI/1462/14](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 10 kwietnia 2014 r. w sprawie podwyższenia kryterium dochodowego uprawniającego do przyznania nieodpłatnie pomocy w zakresie dożywiania w formie świadczenia pieniężnego na zakup posiłku lub żywności oraz określenia zasad zwrotu wydatków w zakresie dożywiania w formie posiłku albo świadczenia rzeczowego w postaci produktów żywnościowych dla osób objętych wieloletnim programem wspierania finansowego gmin w zakresie dożywiania została przyjęta i stanowi **załącznik nr 11** do niniejszego protokołu.

10. Wyrażenia zgody na połączenie instytucji kultury Filharmonii im. Witolda Lutosławskiego we Wrocławiu z Międzynarodowym Festiwałem Wroclavia Cantans we Wrocławiu – druk nr 1527 / 14

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych Jacek Sutryk: Pani Przewodnicząca, Pani Prezydent, Szanowni Państwo! Chcieliśmy Państwu przedstawić projekt uchwały, w efekcie którego dokona się połączenie dwóch instytucji – kultury Filharmonii Wrocławskiej oraz Międzynarodowego Festiwalu Wroclavia Cantans. Dla przypomnienia – w roku 2006, wyrażając dyspozycję art. 18 ustawy o prowadzeniu działalności kulturalnej, taką uchwałę zamiarową Państwo byliście uprzejmi przegłosować. Tą uchwałą potwierdzamy ten zamiar wtedy wyrażony. W konsekwencji przyjęcia tej uchwały rozpocznie się ustalanie już szczegółowych warunków organizacyjnych połączenia i prowadzenia tej nowej instytucji, która powstanie z tych dwóch wspomnianych.

Zostanie również skierowane w konsekwencji wystąpienie do Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego o wyrażenie zgody na połączenie tych instytucji. Jesteśmy również w przededniu podjęcia takiej uchwały przez samorząd Województwa Dolnośląskiego, bo jak Państwo doskonale wiecie, właśnie od roku 2006 na mocy uchwały, ale także podpisanych porozumień te dwie instytucje są prowadzone wspólnie przez trzy podmioty, przez samorząd gminy, samorząd województwa i ministra kultury. Tak będzie też w przypadku nowej instytucji Narodowego Forum Muzyki. Bardzo proszę o przyjęcie projektu uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza – radna Urszula Mrozowska:** Pani Prezydent, Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado! Jak już wspomniał Pan Dyrektor – w czerwcu 2006 r. podjęliśmy zamiarową uchwałę o połączeniu tych dwóch instytucji – Filharmonii Wrocławskiej i Międzynarodowego Festiwalu Wroclavia Cantans. Tak ważny na wrocławskiej scenie kulturalnej, nie tylko zresztą na wrocławskiej. Jak niektórzy z Państwa pamiętają, w przeszłości te dwie instytucje tworzyły jedną, natomiast przez ówczesnego wojewodę Janusza Zaleskiego zostały powołane jako dwie osobne instytucje – Filharmonia Wrocławska i Międzynarodowy Festiwal Wroclavia Cantans. Obecnie, gdy już na ukończeniu jest budowa nowej sali koncertowej, największej na Dolnym Śląsku Narodowego Forum Muzyki tutaj wielkodusznie doszło do wniosku, że istnieje potrzeba połączenia tych dwóch instytucji i stworzenia jednej, wielkiej marki na skalę światową. Mówię o skali światowej, dlatego że Filharmonia Wrocławska prezentuje w tej chwili bardzo wysoki poziom. Posiada kilka fantastycznych zespołów. Tutaj szczególnie chciałabym wymienić chór Filharmonii Wrocławskiej, który jako pierwszy polski chór został zaproszony na legendarny festiwal BBC. Po swoim występie chór ponownie został na kolejny festiwal zaproszony. Tutaj chciałam Państwu powiedzieć, że wczoraj dotarła do nas z Londynu fantastyczna wiadomość. *War Requiem* z udziałem chóru Filharmonii Wrocławskiej pod dyktando pani Agnieszki Franków-Żelazny zwyciężył w kategorii muzyki chóralnej BBC Music Magazine Awards 2014, tak że z tego miejsca chciałabym pogratulować jeszcze raz pani dyrygent, całemu chórowi. Cieszymy się, że mamy tak fantastyczne zespoły. Klub Radnych Rafała Dutkiewicza pozytywnie opiniuje wymienioną uchwałę.
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Kultury i Nauki – przewodniczący Jerzy Skoczylas:** Zważywszy na to, że koleżanka Mrozowska jest członkinią Komisji Kultury i Nauki, to wystąpienie klubowe właściwie pokrywa się z opinią Komisji Kultury i Nauki, dlatego oczywiście z dużą radością przyjmujemy ten projekt uchwały i popieramy jednogłośnie.
- **Komisja Budżetu i Finansów** – opinia jednogłośnie pozytywna

Dyskusja:

Radna Maria Zawartko: Pani Prezydent, Panie Przewodniczący, Koleżanki i Koledzy! Ja chciałam tylko uzupełnić wypowiedź mojej koleżanki, pani Urszuli Mrozowskiej,

bowiem *War Requiem* Benjamin Brittena zostało przygotowane przez Paula McCrisha i to pod dyktando Paula McCrisha zdobyli tę nagrodę, tak że gratulujemy jeszcze raz. Natomiast chór Filharmonii Wrocławskiej był częścią dużego, wielkiego chóru wielkiego zespołu tego projektu. Tak że gratuluję jeszcze raz serdecznie.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 1527/14

Wyniki głosowania: za – 31, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr LVI/1463/14](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 10 kwietnia 2014 r. w sprawie wyrażenia zgody na połączenie instytucji kultury Filharmonii im. Witolda Lutosławskiego we Wrocławiu z Międzynarodowym Festiwalem Wroclavia Cantans we Wrocławiu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 12** do niniejszego protokołu.

11. Wzniesienia pomnika upamiętniającego 700-lecie Kleciny we Wrocławiu – druk nr 1528/14

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych Jacek Sutryk: [W swoim wystąpieniu Dyrektor DSS posłkował się prezentacją multimedialną] To jest właśnie rzeczony pomnik, który ma upamiętniać 700 lat Kleciny. Przypomnę Państwu, że w lutym tego roku Wysoka Rada podjęła uchwałę zamiarową o wzniesieniu tego pomnika, który tak jak to zostało powiedziane, jak to jest opisane na tym głazie, ma upamiętniać 700 lat Kleciny. W tej chwili przyjmujemy tę uchwałę już właściwą. Wnioskodawcą tego pomnika jest Rada Osiedla Klecina. Jeżeli chodzi o szczegóły co do tego głazu, to będzie to miało, tak jak Państwo widzicie na tym obrazku, formę olbrzymiego kamienia. Będzie to naturalna bryła granitowa. Wysokość tej bryły to ok. 2 m, szerokość około 1,2 m. Znajdować się będzie na skrzyżowaniu ulic Wałbrzyskiej, Czekoladowej, Zabrockiej i Karmelkowej na wysepce przed kościołem. To wszystko, co jest poniżej przerywanej, czerwonej linii będzie wkopane. Cała reszta razem z napisem... [głosy z sali] Tak, będzie leżał lekko pionowo do góry. Bardzo proszę o przyjęcie tego projektu uchwały.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Kultury i Nauki** – opinia pozytywna
- **Komisja ds. Osiedli** – opinia pozytywna
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radna Wanda Ziembicka-Has: Szanowna Pani Prezydent, Szanowna Pani Przewodnicząca i Wysoka Rado! Chciałam powiedzieć, że inicjatywa Rady Osiedla Kleciny znajduje naśladowców, ponieważ do naszej rady osiedla zgłosili się mieszkańcy

i postanowiliśmy, że za chwilę zgłaszamy projekt obelisku grunwaldzkiego. Tak że potem może będzie jakiś kamień Karłowicki, Biskupiński. Bardzo dobrze, bo to wyzwala energię w ludziach. Sami się organizują i sami zdobywają pieniądze. Już nie pochwalę się, że wpłaciłam jednak 100 PLN. Proszę pozostałych Kolegów, żeby na ten obelisk Kleciny, jak złożyli nam wizytę i zostawiali konto, żeby wpłacać, więc tym bardziej mnie to cieszy, że jest to doprowadzone do końca i moje 100 PLN się nie zmarnowało.

Radny Sebastian Lorenc: Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! Chciałem tylko skorygować skądinąd słuszną wypowiedź koleżanki Wandy Ziembickiej-Has. Mianowicie pierwotna inicjatywa pochodzi z Oporowa. Na Oporowie stanął pierwszy we Wrocławiu obelisk upamiętniający 800-lecie, upamiętniający okrągłą datę powstania tego osiedla w 2001 r. Klecina zaczerpnęła więc od nas i mam nadzieję, że rzeczywiście zgodnie z tym, co powiedziała koleżanka Ziembicka-Has, że ta idea rozprzestrzeni się po całym Wrocławiu.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 1528/14

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr LVI/1464/14](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 10 kwietnia 2014 r. w sprawie wzniesienia pomnika upamiętniającego 700-lecie Kleciny we Wrocławiu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 13** do niniejszego protokołu.

12. Sprawozdanie z efektów pracy organizatora rodzinnej pieczy zastępczej.

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych Jacek Sutryk: [W swoim wystąpieniu Dyrektor DSS posiłkował się prezentacją multimedialną] Pani Przewodnicząca, Pani Prezydent, Szanowni Państwo! Bardzo Państwu dziękuję za cierpliwość i wysłuchanie mnie podczas tych posiedzeń wielu komisji, podczas których miałem z Państwem okazję dłużej na te tematy porozmawiać. Ale żebyśmy już wszyscy mieli pełną wiedzę o tym, co się dzieje w tym obszarze pomocy społecznej, to jednak kilka minut pozwolę sobie Państwu zająć. Pierwsze to sprawozdanie z efektów pracy organizatora rodzinnej pieczy zastępczej. To jest sprawozdanie tak naprawdę powiatowego programu rozwoju pieczy zastępczej, bo jest to zadanie własne powiatu. Taki program przyjęliśmy uchwałą Rady Miejskiej Wrocławia w listopadzie 2012 r., a w konsekwencji na podstawie Zarządzenia Prezydenta ośrodek pomocy społecznej jako ten realizujący tego typu kwestie również przed wejściem w życie ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej został wyznaczony na organizatora pieczy zastępczej we Wrocławiu. Ponieważ obydwa referowane przeze mnie programy bezpośrednio wynikają z tej wspomnianej ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, to króciutko, jakie były główne intencje ustawodawcy. Otóż przede wszystkim tworzenie dobrego, przyjaznego klimatu, który by wzmacniał polską rodzinę, nie tylko i wyłącznie oczywiście w takim kontekście finansowym, ale również w takim kontekście społecznym, twórczym. To po pierwsze. Po drugie — ustawa o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej nieco na nowo zdefiniowała czy sformatowała te wszystkie kwestie, które wiążą się właśnie z pieczą zastępczą, czyli z formami opieki nad dziećmi, które decyzjami sądów rodzinnych znajdują się w pieczy zastępczej, akcentując w tych przyjętych w ustawie rozwiązaniach głównie te rozwiązania, które mówią o rodzinnej pieczy zastępczej, a odchodzenia od tej tradycyjnej instytucjonalnej. Te dwa sprawozdania właśnie o tym będą mówiły, czyli na podstawie zarządzania organizatorem pieczy zastępczej we Wrocławiu jest Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej i najkrócej, jakie są dzisiaj jego zadania. Przed wejściem w życie ustawy zadaniami również własnymi powiatu były kwestie adopcji, mówiąc najogólniej. Po wprowadzeniu w życie przepisów ustawy zadania związane z adopcją przeszły na poziom samorządu województwa i w przypadku Wrocławia, Dolnego Śląska realizuje je Dolnośląski Ośrodek Polityki Społecznej. Wobec tego czym zajmuje się Miejski

Ośrodek Pomocy Społecznej we Wrocławiu jako organizator pieczy zastępczej? Zajmuje się, po pierwsze, naborem, kwalifikowaniem i szkoleniem kandydatów do pełnienia funkcji rodziny zastępczej zawodowej, niezawodowej lub kandydatów, którzy chcieliby poprowadzić na terenie naszej gminy rodzinne domy dziecka. Prowadzimy wiele kampanii społecznych, które mają na celu spowodować, aby tych kandydatów było coraz więcej. Co ponadto? Ponadto organizator ma za zadanie zapewnić rodzinom zastępczym odpowiednie szkolenia, które mają podnosić ich kwalifikacje opiekuńcze i wychowawcze. To robimy, jak Państwo widziecie na tym slajdzie, poprzez warsztaty psychoedukacyjne bądź też innego rodzaju szkolenia. Ponadto obowiązkiem organizatora jest zapewnienie pomocy i wsparcia osobom sprawującym rodzinną pieczę zastępczą, a zatem dotarcie już do tych, którzy te zadania realizują. To są bardzo często grupy wsparcia bądź też formuła, z której jesteśmy dumni, a która pozwala tym rodzinom zastępczym dać nieco odpoczynku, to znaczy rodziny pomocowe. Jeżeli jest potrzeba w rodzinie zastępczej, aby na chwileczkę właśnie, nie wiem, mogła jechać na wypoczynek albo mogła załatwić swoje sprawy, które przecież przytrafiają jej się, jak każdej innej normalnej rodzinie, wówczas dysponujemy rodzinami pomocowymi, do których takie dzieci mogą zostać na ten czas przerwy przeniesione i mają zapewnioną odpowiednią w takim samym standardzie opiekę. Co ponadto? Ponadto oczywiście współpraca organizatora ze środowiskiem lokalnym. Tu w szczególności chodzi o sądy rodzinne, ale również instytucje oświatowe, szkoły, a także inne organizacje społeczne, które wspierają nas w realizacji tych zadań. Zwracam uwagę na te trzy kropki. One w jakiś sposób mierzą, ile jest pracy, ile pracy wykonuje organizator pieczy zastępczej i zatrudniony przez niego personel na co dzień, realizując te zadania. Ponadto to jest zadanie o charakterze permanentnym – prowadzenie poradnictwa i terapii dla osób sprawujących rodzinną pieczę zastępczą, a także dla dzieci umieszczonych w pieczy zastępczej. I to realizujemy sami bądź też korzystamy, tak jak tu macie Państwo przykład, ze wsparcia naszych partnerów społecznych, w tym przypadku jest to Fundacja Pozytywna. Wreszcie olbrzymi zakres, który zawsze jest dość mocno eksplorowany przez rodziny zastępcze, ten cały zakres spraw prawnych. Tutaj zapewniamy pomoc prawną zarówno rodzinie zastępczej, jak i dzieciom, które w tej rodzinie zastępczej są umieszczone. Wreszcie na samym końcu obowiązkiem organizatora jest zapewnienie możliwości, zgłoszenie do ośrodków adopcyjnych informacji o dzieciach, które są wolne prawnie, a wobec tego mogą zostać poddane procesowi adopcji.

13. Sprawozdanie z realizacji zadań z zakresu wspierania rodziny.

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych Jacek Sutryk: To jest drugie sprawozdanie, które już awizowałem w poprzednim wystąpieniu. „Gminny Program Wspierania Rodziny” realizowany na mocy tej samej ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. To tylko, na co zwróciłbym uwagę, to, że przyjęty w 2012 r. przez Wysoką Radę program w tym roku będzie się kończył. Wobec tego będziemy już za chwilę rozpoczynać proces przygotowywania i konsultowania nowego „Gminnego Programu Wspierania Rodziny”. Ten pierwszy, przyjęty uchwałą Wysokiej Rady w 2012 r., to był program bardziej o takim charakterze pomocowym, który uwzględniał w dużej mierze to instrumentarium, które jest w gestii ośrodka pomocy społecznej, natomiast ten nowy program, który będziemy chcieli za chwilę Państwu zaproponować, chcemy bardzo rozszerzyć o komponenty edukacyjne, a także o komponenty zdrowotne. Mam nadzieję, że jeszcze przed wakacjami albo zaraz po wakacjach wrócę do Państwa z pierwszym projektem i o dyskusję nad tym projektem będę Państwa prosił. Póki co, bardzo proszę o przyjęcie sprawozdania.

Dyskusja:

Radny Jan Chmielewski: Mieliśmy możliwość na posiedzeniu Komisji Rodziny, Zdrowia i Spraw Socjalnych porozmawiania na ten temat. Chciałem uprzejmie już teraz prosić,

żeby Pani Prezydent, przygotowując się do budżetu, też przewidziała, że właśnie te środki, które już w tej chwili są jako środki unijne w tym programie zwłaszcza zaangażowane, w tej chwili będziemy musieli zaangażować. W związku z tym zatrudnić asystentów rodziny, którzy się sprawdzili. Tutaj jest bardzo dobra sprawozdawczość z tego zakresu i zakres praw i obowiązków. Musimy to kontynuować, żeby tego dorobku nie zaprzepaścić i w związku z tym, już teraz w imieniu komisji i własnym proszę uprzejmie, żeby o te środki zabiegać. Będziemy wspierać, bo warto, żeby to wszystko zmierzało ku temu wsparciu rodziny, a nie zaprzepaszczaniu tego, co jak dotąd zajmuje nasze środki, ale jednak zostało wypracowane.

14. Sprawozdanie z realizacji programu pomocy dla rodzin wielodzietnych „dwa plus trzy i jeszcze więcej” za 2013 rok

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych Jacek Sutryk: [W swoim wystąpieniu Dyrektor DSS posiłkował się prezentacją multimedialną] Pani Przewodniczący, Pani Prezydent, Szanowni Państwo! Program realizujemy również na podstawie uchwały Rady Miejskiej Wrocławia. Proszę zwrócić uwagę— już ponad 4300 rodzin wielodzietnych jest w naszym programie. Łącznie, jeżeli policzymy rodziców, opiekunów oraz dzieci, to jest grupa prawie 20 000 osób, dla której co roku próbujemy ten program rozszerzać o nowe elementy. Tak to wyglądało w roku 2013. Z takich form wsparcia rodziny będące w projekcie skorzystały. Przypomnę, że program jest wprowadzanie realizowany przez komórkę organizacyjną Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, ale nie jest adresowany do rodzin, które korzystają ze środków pomocy społecznej. Jest adresowany do wszystkich rodzin bez względu na sytuację dochodową, choć zdarzają się takie rodziny i o tym mówi ten pierwszy punkt, które korzystają z pomocy finansowej. Jak Państwo widziecie, takich rodzin było 380. Ponadto bezpłatne poradnictwo cieszące się nieustannie dużym zainteresowaniem: psychologiczne, pedagogiczne, rodzinne, socjalne, warsztaty edukacyjne, bezpłatne poradnictwo prawne. To, o czym mówił pan przewodniczący Chmielewski, wsparcie asystenta rodziny. Dodam tylko do poprzedniej prezentacji, że takich asystentów rodziny mamy 21 w tej chwili we Wrocławiu, którzy na stałe pracują z ponad 100 rodzinami. Co ponadto? Pomoc wolontariuszy, bezpłatne wyprawki szkolne, zorganizowane imprezy w tym mikołajkowe, cieszące się największym zainteresowaniem, pomoc rzeczowa i to, co jest powiedziałbym hitem programu — bezpłatne przejazdy MPK, pociągami osobowymi Regio i Kolejami Dolnośląskimi, póki co, w soboty, w niedziele i w święta, oczywiście na terenie miasta. Ponadto oferta rekreacyjno-wypoczynkowa, jest duże zainteresowanie wejściami na baseny i kąpieliska w okresie letnim, ale także na Wyspę Opatowicką, która ma park linowy, rejsy po Odrze, ale także są takie drobiazgi niezwykle istotne, jak choćby wejście na wieżę widokową czy też wejścia do Wrocławskiego Parku Wodnego. Ponadto szeroka, przygotowywana przez Wydział Zdrowia i Spraw Społecznych oferta zdrowotna. To przede wszystkim bezpłatne szczepienia, a także bezpłatne badania i zajęcia rehabilitacyjne dla dzieci w centrach korekcji wad postawy. Oferta kulturalna to kolejny moduł tego programu. Tutaj mamy bilety ulgowe do Muzeum Narodowego, a także do innych instytucji kultury, do teatrów w szczególności, ale także do takich ciekawych dla młodych ludzi miejsc, jak Centrum Poznawcze w Hali Stulecia czy do Humanitarium. Zajęcia wreszcie dodatkowe dla dzieci, głównie to są zajęcia sportowe, ale również bardzo szeroka oferta, którą proponują rodzinom wielodzietnym młodzieżowe domy kultury, a także w ramach tych zajęć bezpłatne zajęcia, jak Państwo widziecie, ceramika, malarstwo, grafitti czy też warsztaty teatralne. Jest również oferta komercyjna. Jeżeli są podmioty, które komercyjnie realizują i funkcjonują na rynku, w tych obszarach pewne usługi mogą dołączyć do tego programu. To jest część tych podmiotów, które dołączyły i razem z nami współpracują. Tu jest taki slajd — ponieważ co roku dokonujemy ewaluacji tego programu— ten slajd pokazuje, w jaki sposób i dla ilu osób uczestniczenie w tym programie było ważne i jak to poprawiło również jakość życia tych rodzin. To są z kolei wskazania, które podali badani członkowie rodzin, kiedy zapytaliśmy ich, co chcieliby, abyśmy rozszerzyli

w ramach realizowanego programu. I chcę Państwa zapewnić, że dzisiaj pracujemy nad zupełnie nową formułą, w ramach której właśnie w szczególny sposób eksplorujemy te obszary. Chcielibyśmy móc właśnie w ramach tych obszarów móc tym rodzinom wielodzietnym zaproponować jak najwięcej.

Dyskusja:

Komisja Rodziny, Zdrowia i Spraw Socjalnych - przewodniczący Jan Chmielewski: Chciałem w imieniu komisji bardzo serdecznie podziękować Panu Dyrektorowi, Pani Prezydent i wszystkim realizatorom tego programu. Cieszymy się z tego, że on wzrasta. Mamy nadzieję, że te rozmowy, które pan dyrektor określał jako dobre rozmowy, jeżeli chodzi o placówki czy zoo, czy właśnie jeszcze większe ułatwienia w przejazdach, jeszcze podniosą ważność tego programu i zwiększą wsparcie dla rodzin, o co sukcesywnie zabiegamy. I ważne jest to, żeby uwidocznic to, że jako miasto Wrocław pomagamy szczególnie tym, którzy tego wsparcia potrzebują. Niekoniecznie z definicji, żeby coś było bezpłatne, tylko kierujemy w miarę selektywnie i dobrze, że ten program jest. Na zakończenie chciałem powiedzieć – wiemy, że w skali kraju powstały programy „Karta Dużych Rodzin”, ale to wiemy i widać, co się pisze, że to wymaga bardzo wielu uzgodnień. My cieszymy się, że od 2005 r. mamy „Dwa plus trzy i jeszcze więcej” i program jest korzystniejszy z roku na rok. I myślę, że tak będzie dalej.

15. Sprawozdanie z realizacji programu współpracy Miasta Wrocławia z organizacjami pozarządowymi w roku 2013.

Dyrektor Departamentu Spraw Społecznych Jacek Sutryk: [W swoim wystąpieniu Dyrektor DSS posiłkował się prezentacją multimedialną] Pani Przewodnicząca, Pani Prezydent, Panie Prezydencie, Wysoka Rado! Ustawowy obowiązek wynikający z ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie. Sprawozdanie z realizacji programu współpracy międzysektorowej miasta Wrocławia z organizacjami pozarządowymi za ubiegły rok i kilka takich danych, które charakteryzują tę współpracę, ale na początek statystyki. Jak we Wrocławiu wygląda to społeczeństwo obywatelskie, bo organizacje pozarządowe to często mówi się ta najbardziej wyraźna i charakterystyczna emanacja społeczeństwa obywatelskiego. Ponad 3400 organizacji pozarządowych działających, jak Państwo widzicie, w bardzo różnej formule – stowarzyszeń, związku stowarzyszeń, fundacji, wreszcie organizacji kościelnych często działających na mocy osobnych umów państwo – kościół. Takim bardzo wymiernym wskaźnikiem współpracy są pieniądze i tak jest w tym przypadku. Ponad 70 mln PLN wyniosła łączna kwota dotacji dla organizacji pozarządowych na realizację zadań w roku ubiegłym. Zostało ogłoszonych, jak Państwo widzicie, ponad 140 konkursów, w ramach których spłynęło ponad 600 ofert, podpisanych ponad 400 umów wieloletnich albo też jednorocznych, czy również tych, które podpisujemy ostatnio coraz częściej w trybie art. 19a ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, czyli do 10 000. Te umowy wieloletnie w dużej mierze dotyczą obszaru pomocy społecznej i edukacji. Tak wygląda ten tort pozarządowy. Jak Państwo możecie zobaczyć na tym slajdzie największym jego udziałowcem jest ten właśnie pomocy społecznej, ale równie często są dotacje udzielane organizacjom kulturalnym czy organizacjom sportowym, a także organizacjom zajmującym się szeroko rozumianymi sprawami społecznymi, zdrowia w szczególności. Tak wyglądało wykonanie planu dotacji za ostatnią dekadę. To, na co bym zwrócił uwagę, to, że w roku 2002 rozpoczęliśmy czy zaczęliśmy kwotą 17 mln PLN, aby skończyć, tak jak była mowa, na kwocie prawie 70 mln PLN. Staramy się zgodnie z tą zasadą subsydiarności coraz więcej zadań, o ile jest to tylko możliwe, zlecać do prowadzenia organizacjom pozarządowym. Ten slajd przedstawiam, ponieważ padały zapytania na posiedzeniach komisji, jak to wygląda, jeżeli chodzi o umowy wsparcia albo i umowy powierzenia. Tak przedstawia się ta statystyka za rok

2013. Umowy wsparcia to są te umowy, w ramach których organizacje również pozyskują inne środki na realizację zadania niż środki publiczne, które dostają z dotacji gminnej. Jak Państwo widziecie w zdecydowanej mierze te właśnie umowy przeważają. Co dalej? Powinniśmy powiedzieć i dodać, i o tym również była mowa na posiedzeniach komisji, dlatego pozwoliłem sobie taki slajd przedstawić, że gdybyśmy chcieli dołączyć i pokazać, ile organizacje pozarządowe, choćby operujące w tym obszarze oświaty, edukacji dostają dodatkowych pieniędzy na zadania związane z prowadzeniem szkół. To jest ten trzeci wiersz i kwota ponad 60 mln PLN. To oczywiście ta kwota, którą przeznaczamy, najogólniej rzecz biorąc, na współpracę z organizacjami pozarządowymi wzrosłaby nam, jak Państwo widziecie, do prawie 140 mln PLN. Jak wygląda? To jest taki wskaźnik, do którego bardzo często komentatorzy się odwołują, opisując właśnie współpracę z trzecim sektorem, czyli wskaźnik w przeliczeniu na 1 mieszkańca *per capita*. Tutaj mamy się czym pochwalić. Proszę zwrócić uwagę— jesteśmy w tym rankingu na drugim miejscu po Poznaniu, ale przed Warszawą. I o ile do Poznania mamy zaledwie 5 punktów, o tyle Warszawa ma do nadrobienia 10 punktów. Myślę, że z tego wskaźnika tej aktywności organizacji pozarządowych powinniśmy się cieszyć. Wymiar współpracy finansowych to nie wszystko. Organizacje pozarządowe współpracują z gminą również w wymiarze choćby użytkowania gminnych lokali użytkowych. Takich lokali jest wynajmowanych organizacjom pozarządowym na prowadzenie działalności statutowej ponad 200 we Wrocławiu. To są tylko lokale użytkowe. Oprócz tego są sale gimnastyczne przy obiektach szkolnych, które są również udostępniane oraz inne obiekty sportowe. Co ponadto? Ponadto Wrocławska Rada Działalności Pożytku Publicznego. W tej chwili rada pracuje czwartą kadencję. Przedstawiciele Wysokiej Rady również są członkami rady. Rada ma charakter inicjatywny i doradczy, opiniujący w zakresie dotyczącym oczywiście pożytku publicznego i wszelkich spraw związanych ze współpracą miasta z organizacjami pozarządowymi. Grupy dialogu społecznego, które wystartowały w ubiegłym roku, to są platformy, konsultacje najważniejszych spraw, które zgłaszają organizacje pozarządowe do urzędu. Tutaj macie Państwo podane przykłady i tematykę pracy poszczególnych grup dialogu. W tych grupach w ubiegłym roku wzięło udział ponad 100 osób. Ponadto generator ofert w konkursach to jest instrument, który ciągle udoskonalamy i zachęcamy organizacje, aby coraz częściej korzystały przy składaniu oferty z tego generatora. Korzystanie z niego pozwoli przede wszystkim na szybkie, proste i prawidłowe wypełnienie oferty. Zdarza się bowiem ciągle tak, że organizacje popełniają bardzo dużo błędów, przygotowując ofertę takich formalnych, prostych błędów logicznych, rachunkowych. Korzystanie z tego instrumentu pozwala uniknąć popełniania tych błędów. Proszę zwrócić uwagę, że 88% wszystkich złożonych ofert w otwartych konkursach w ubiegłym roku zostało zgłoszonych poprzez ten generator. Ponadto kampanię informacyjną na rzecz wsparcia wrocławskich organizacji pożytku publicznego prowadzimy co roku. Zachęcamy do tego, aby wrocławski podatnik zechciał zostawić 1% należnego podatku, który nie musi oddać urzędowi skarbowemu, a może przekazać organizacji mającej status OPP, żeby móc zostawić właśnie we Wrocławiu. Temu służy również specjalny program PIT na stronie miejskiej, za pomocą którego możemy się nie dość, że rozliczyć, to jeszcze przekazać 1% należnego podatku wybranej, sprawdzonej organizacji, która posiada status OPP.

Dyskusja:

Radna Małgorzata Zawada: Pani Prezydent, Panie Prezydencie, Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado! Chciałam jedynie podkreślić, że program ma charakter nie tylko prorozwojowy w wymiarze finansowym, ale również na płaszczyźnie merytorycznej, realizacji zadań publicznych. W ramach programu kontynuowane są nie tylko projekty wieloletnie, ale również podejmowane są nowe przedsięwzięcia o charakterze interdyscyplinarnym w zakresie edukacji, kultury i sportu na rzecz m.in. dialogu międzykulturowego, alternatywnych form edukacji, wszechstronnego rozwoju. Ilość tego rodzaju przedsięwzięć jest oczywiście bardzo znacząca. Jedynie celem ilustracji warto wymienić takie projekty, jak te związane z promowaniem siatkówki we Wrocławiu,

gdzie wzięło udział 10 000 uczestników, aktywizacji Wyspy Piaskowej 2013, gdzie w sumie 20 000 brało udział, a także projekt „Poznaj inną kulturę”, gdzie również ilość uczestników była znacząca. Oczywiście tego rodzaju projektów jest o wiele więcej. Warto jeszcze zwrócić uwagę na wypracowanie nowych form i atmosfery współpracy, czego przykładem w zeszłym roku była szeroka gama konferencji, szkoleń, warsztatów adresowanych do przedstawicieli organizacji pozarządowych. Trafne jest również wyodrębnienie grup wspomnianych przez pana dyrektora, grup dialogu społecznego z merytorycznie powiązanymi obszarami.

Radny Leszek Cybulski: Pani Przewodnicząca, Pani Prezydent, Koleżanki i Koledzy! Co do programu to powiem tak, że cieszy mnie skuteczność w zabezpieczaniu środków finansowych z budżetu i ta progresja, i wzrost wartości tej kwoty. Mam takie pytania do pana dyrektora, ale myślę, że to indywidualnie pozwolę sobie zadać. To raczej nie są zastrzeżenia, tylko zastanowienie w niektórych obszarach współpracy z organizacjami pozarządowymi. Chciałbym zwrócić uwagę na jedną rzecz, że w perspektywie nowego budżetu finansów, mówimy tutaj o środkach europejskich i zmianach w zakresie kosztów kwalifikowanych, które następują – ja bym apelował o to, żeby – też zapewne pan dyrektor nad tym czuwa – zwrócić uwagę na te projekty, które do tej pory były jako projekty systemowe ze środków europejskich realizowane we Wrocławiu i zabezpieczały np. wynagrodzenia dla ludzi realizujących te projekty. Zabezpieczały środki finansowe, a w nowej perspektywie budżetowej będziemy mieli problem z tym, bo część tych środków, znaczy wynagrodzeń może nie być kosztami kwalifikowanymi, więc zapewne trzeba będzie w nowej kadencji samorządu, już w pracach nad przyszłym budżetem znaleźć nieco więcej środków. Mój apel jest przy tym punkcie o to, aby nie odbywało się to kosztem programu współpracy z organizacjami pozarządowymi, żeby nie uszczuplać tej puli środków.

16. Utworzenia parku kulturowego „Stare Miasto” – druk nr 1338A/13

II czytanie

Wiceprezydent Wrocławia Adam Grehl: Pani Przewodnicząca, Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! W listopadzie ubiegłego roku w imieniu Prezydenta Wrocławia przedstawiłem Państwu projekt uchwały w sprawie utworzenia Parku Kulturowego „Stare Miasto”. Przypomnę, że intencją tej uchwały była oczywista chęć zachowania historycznego dziedzictwa Wrocławia jako wielowiekowego dorobku materialnego, wynikającego z przenikania kultur, idei i wartości. Z drugiej strony uważaliśmy, że jest to potrzeba chwili, dlatego że doświadczamy, że miasto jest żywym organizmem, bardzo dynamicznie się rozwijającym, podlegającym wszystkim wpływom współczesnego świata, komercjalizacji, żywiołów rynku, a także pewnych kryzysów, jeżeli chodzi o wartości. Obiecaliśmy również Państwu szczególnie sposób procedowania tej uchwały, ponieważ uważaliśmy, że podstawą naszej pracy nie powinno być tylko stworzenie przepisu prawa miejscowego, ale również chęć uzyskania tego w warunkach konsensusu społecznego, wykorzystania tej okazji do pogłębienia takiej świadomości wartości, jakie towarzyszą naszemu otoczeniu, wartości miasta, jego tożsamości, jego takiej również ochrony. Bardzo często teraz się mówi na forum miast historycznych, żeby nie chronić tylko pojedynczego obiektu, ale ten krajobraz kulturowy. Mamy takie przekonanie, że we Wrocławiu on jest specyficzny, wyjątkowy, niepowtarzalny i jest wartością. Jest wartością jakości życia, tworzy zobowiązania, ale jesteśmy też głęboko przekonani, że jest potencjałem, że jest naszym atutem, że tworzy niesamowite szanse dla mieszkańców, dla rozwoju miasta, a także dla przyszłości. Stąd chcieliśmy dojść do rozwiązania ostatecznego tej uchwały w drodze konsultacji. Tak jak Państwo zadecydowali, przeprowadziliśmy konsultacje. Ich wynik przedstawiliśmy Wysokiej Radzie w odrębnej informacji. Chciałbym tutaj podkreślić, że były to konsultacje w formie punktu informacyjnego i w formie dyskusji publicznej. Rozmawialiśmy z mieszkańcami, a także były spotkania indywidualne. Niezależnie od tej formy konsultacji wystąpiliśmy do wielu

organizacji samorządu gospodarczego, a także organizacji pożytku publicznego, do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków i przyjęliśmy bardzo wiele uwag, które były następnie wykorzystane w trakcie prac nad ostatecznym kształtem uchwały. Było to przedmiotem też rozstrzygnięć Kolegium Prezydenta. W wyniku tych wszystkich uwag, a także propozycji, w tym komisji rady i klubów wprowadzono nowe zapisy. Z części zapisów zrezygnowano. Wprowadzono wiele zmian merytorycznych, a także zmian porządkowych i redakcyjnych. Mam głębokie przekonanie, że przedstawiamy Państwu projekt uchwały, która według najlepszej wiedzy i zgodnie z tymi intencjami realizuje cele, o których powiedzieliśmy na wstępie. Mam też wrażenie, że z wielu zapisów zbyt rygorystycznych zrezygnowaliśmy w imię ochrony tych najważniejszych celów, a także podkreślaliśmy i podtrzymujemy chęć długiej takiej ścieżki wejścia w życie uchwały z tym głębokim przekonaniem, że w tym okresie uda nam się przygotować miasto i wyegzekwować zapisy tej uchwały nie poprzez mandaty, tylko wzrost pewnej świadomości i współpracy. Chciałbym podkreślić, że w drodze konsultacji wszyscy opowiadali się za przyjęciem tej uchwały, co uważam za wielki sukces. Nikt nie kwestionował w sposób otwarty idei przyjęcia tej uchwały. Powiem więcej – było szereg wniosków, żeby rozszerzyć jej obszar na większą część miasta. Chciałbym też powiedzieć, że nad tą uchwałą pracował zespół pod przewodnictwem pana Tomasza Ossowicza, dyrektora Biura Rozwoju Wrocławia, Urbanisty Miejskiego, z udziałem Wydziału Kultury, Departamentu Architektury, Biura Rozwoju Gospodarczego, Straży Miejskiej Wrocławia, Wydziału Prawnego, a także wielu osób, które wspierały nas w bardzo trudnej materii, ale mamy głębokie przekonanie, że przedstawiamy Wysokiej Radzie dokument dojrzały z nadzieją, że jako osoby, które mają przywilej pracy dla miasta, podejmiemy uchwałę, która będzie miała pozytywne skutki. Szukaliśmy tego konsensusu, który obiecaliśmy i dzisiaj zaprezentujemy Państwu jeszcze raz istotne elementy, prosząc Wysoką Radę o przyjęcie proponowanej uchwały.

Dyrektor Biura Rozwoju Wrocławia Tomasz Ossowicz: [W swoim wystąpieniu Dyrektor BRW posiłkował się prezentacją multimedialną] Pani Przewodnicząca, Panie Prezydencie, Wysoka Rado! Chciałem przedstawić projekt uchwały w sprawie parku kulturowego, eksponując przede wszystkim zmiany, stąd prezentacja. Tutaj na żółto zapisy dotyczą zmian, na biało to, co się nie zmieniło, na żółto z podkreśleniem to, co się zmieniło na skutek wniosków różnych organizacji, osób i różnych instytucji. Wiadomo, że żyjemy w pięknym mieście. Zrobiliśmy bardzo dużo, żeby jego serce wyglądało znakomicie, natomiast teraz trzeba wprowadzić coś, co pani radna Ziembicka–Has ostatnim razem określiła jako *savoir-vivre* zachowania się w tym obszarze, czyli zrobić jakby ostatni krok, żebyśmy nie zepsuli tego, co tak pięknie udało się odtworzyć. Tutaj widzimy piękno tych miejsc w centrum miasta, a takie są zagrożenia. Już nie będę powtarzał to, co referowałem Państwu ostatnim razem, ale rzeczywiście pojawiają się zjawiska, którym trzeba przeciwdziałać. Jakie są zmiany, proszę Państwa? Jeżeli chodzi o granice parku – doprecyzowaliśmy ich przebieg, a także udało się włączyć teren zamknięty wojskowy wokół kościoła św. Elżbiety. W związku z tym, nie ma już takiej dziurki, która była w pierwotnym projekcie. Chcę Państwu również powiedzieć, że Państwo, podejmując dzisiaj uchwałę, realizujecie dwie rzeczy. Pierwsza rzecz to jest akt utworzenia parku. Natomiast park później uruchamia pewne instrumenty. Jednym z tych instrumentów jest pakiet zakazów i ograniczeń i druga część uchwały właśnie to obejmuje – zakazy i ograniczenia dotyczące właśnie tego *savoir-vivre'u*. Również skutkiem podjęcia uchwały o parku kultury jest obowiązek sporządzenia planów miejscowych dla całego parku. Na szczęście mamy już większość terenów pokryte planami, ale pozostałe pokryjemy zgodnie z zasadami parku kulturowego. I będzie również obowiązek opracowania planu ochrony, który również Państwu przedstawimy do uchwalenia prawdopodobnie za jakiś okres około półtora roku. Czyli to dzisiaj ma formę dwóch aktów – aktu utworzenia parku i wprowadzenia pierwszego instrumentu pakietu zakazów i ograniczeń. Te ograniczenia i zakazy dotyczą trzech sfer. Działania reklamowe, handel i gastronomia poza budynkami oraz sposób korzystania z przestrzeni parku. Działania reklamowe na początek. Definicja, która została wprowadzona, jak widać

wszystko na żółto, nowe definicje wprowadziliśmy w nowej wersji uchwały. Działanie reklamowe to jest powiadomienie w jakiegokolwiek wizualnej formie, o towarach i o usługach. Zwracam na to uwagę, ponieważ szereg działań wizualnych w obszarze parku nie podlega tej definicji, np. informacja o akcjach społecznych, które nie są ani towarami, ani usługami. Materialną realizacją działań reklamowych mogą być szyldy, to jest ta druga definicja. To jest szyld, przedmiot materialny przedstawiający firmę, nazwę, logo, rodzaj działalności, a także po poprawkach również numer telefonu, adres e-mailowy, godziny otwarcia, czy stronę internetową danej firmy i nośnik reklamowy. To jest to, co potocznie nazywa się reklamą, ale tu musieliśmy prawnie sformułować to w sposób jednoznaczny. Działania reklamowe na elewacjach budynku. Wprowadzamy tą uchwałą zakaz działań reklamowych na budynkach z pewnymi wyjątkami, które zaraz sformułuję. Natomiast nie uzależniamy tego od decyzji konserwatora, tak jak było w pierwotnej wersji, ponieważ to z punktu widzenia prawnego okazało się niemożliwe do wprowadzenia do uchwały. Jakie są wyjątki od tego zakazu? Przede wszystkim szyldy. Szyldy mogą być na budynkach, nośniki reklamowe nie albo w pewien sposób ograniczony, przy czym wprowadzamy ograniczenie, że suma szyldów nie może stanowić więcej jak 4% powierzchni ściany budynku, czyli każda ściana ma obliczoną powierzchnię i określone, ile tych szyldów może być. Dalej wyjątkiem jest menu lokali gastronomicznych. Jedno menu na jeden lokal na ścianie budynku. Dalej nośniki reklamowe, które miały wcześniejszą zgodę np. ten słynny dotyczący PZU, który uznaliście Państwo jako dobro kultury współczesnej we wcześniejszej uchwale. Również dopuszczamy szyldy w formie neonów, ale tylko poza starówką, tzn. na pl. Kościuszki, na otaczających budynkach. Zresztą szereg takich szyldów już jest. Na starówce uważamy, że szyldy neonowe na dachach być nie powinny ze względu na charakter zabudowy. To jest bez zmian, tzw. szyldy korporacyjne nie są przedmiotem regulacji. Również pozostawiamy to, co Państwu prezentowaliśmy – zakaz załamania pewnych cennych elementów elewacji. To w ogóle nie ma żadnych zmian. Działania reklamowe na rusztowaniach. Myślę, że warto powtórzyć, mimo że nie zmieniamy tego. Wiadomo, że mieliśmy bardzo krzykliwe i mocne reklamy na rusztowaniach z okazji remontów, z których niektóre były sfingowane tylko po to, żeby powiesić reklamę i trwały wiele lat. W związku z tym, dopuszcza się taką reklamę na płachtach osłaniających rusztowania, które i tak są obowiązkowe z prawa budowlanego, jednak reklama nie może zajmować więcej jak 1/3 powierzchni takiej siatki. Przy czym 2/3 pozostałe muszą stanowić odwzorowanie elewacji. To może wisieć przez 1 rok, bo zakładamy, że to jest standardowy czas trwania remontu elewacji i raz na 10 lat, bo chyba częściej się elewacji nie remontuje, a także bez podświetlania, ponieważ takie podświetlanie może konkurować z subtelnymi iluminacjami sąsiednich kamienic. Okna i witryny. To można scharakteryzować trzema punktami. Pierwszy punkt – zakaz mocowania i przyklejania do okien, do witryn wszelkich... Znaczą działania reklamowe nie mogą być przez to realizowane, czyli nic nie można przyczepić – ani szyldu, ani ~~świka~~ do szyby. Po wewnętrznej stronie okien jest zakaz nośników reklamowych, szyldy mogą być, czyli w środku w wystawach. Natomiast wyjątkiem są menu lokali gastronomicznych, ale także nowy zapis – repertuary oper, teatr w, sal koncertowych i kin, a także, i to po dyskusjach widać, że cały szereg uwag dotyczył składanych m.in. Stowarzyszenia Nasz Rynek czy Izby Gospodarczej, żeby jednak umożliwić reklamy na witrynach. To jest w pełni zgodne, tylko doprecyzowaliśmy to. Chodzi nam o to, żeby reklamy to była aranżacja, to była scenografia, gdzie towar łączy się z reklamą, a nie jest taka prosta, zwykła reklama. To zwiększy elegancję naszych sklepów i utworzy z całego starego miasta salon. Dalej trzeci element dotyczący okien. Przeszklenia mają być przezroczyste. To można scharakteryzować krótko hasłem okna mają być oknami. Jeżeli ktoś ma pomieszczenie z oknem, to nie po to, żeby go zaklejać czy zasłaniać. Wyjątkiem są witraże, to już było, wyjątkiem są zalepianie w ramach imprez, szczególnie artystycznych, bo wystawy artystyczne często powodują konieczność takiego zalepiania, ale dołączyliśmy również po dyskusjach, jak widać tu też wnioski były składane w czasie dyskusji i konsultacji – 20% okna ~~można~~ być zasłonięte kompozycją artystyczną, ale niestanowiącą działania reklamowego. Wyjątkiem mogą być takie nalepki informujące

o możliwości używania kart płatniczych, zwrotu VAT, godziny otwarcia i tutaj dziękujemy Klubowi Radnych PO, który zwrócił uwagę na to, że jeszcze informacja o ochronie. To jest mała rzecz, której tutaj nie widać, ale ona jednak podnosi poziom bezpieczeństwa i to dołożyliśmy w trakcie dyskusji z radnymi. Również wprowadzono zapis dotyczący lokali oferujących usługi erotyczne i towary erotyczne. Tutaj chciałem podziękować z kolei Komisji Statutowej, która zwróciła uwagę na to, że w zasadzie sformułowaliśmy to trochę niezgodnie z intencją. I w tej wersji, którą Państwo dostali przed autopoprawką, to pojawiły się np. kluby nocne zupełnie niepotrzebnie. Tutaj napisałem dosłownie, w związku z tym, że to ma charakter autopoprawki, to żółte zwłaszcza, to propozycja jest taka, że to jest zakaz stosowania oświetlanych i podświetlanych szyldów, w tym podświetlanych kasetonów i neonów odnoszących się do sklepów z artykułami o charakterze erotycznym lub do lokali oferujących usługi o charakterze erotycznym. Krótko mówiąc, nie może być szyldów, które są podświetlane w jakiś sposób w odniesieniu do tych reklam. One są szczególnie krzykliwe i rozpraszające. Natomiast drugi zapis mówi – zakaz prowadzenia ~~dział~~ reklamowych innych niż stosowane nieoświetlanych bądź niepodświetlanych szyldów, odnoszących się do lokali oferujących usługi o charakterze erotycznym. Krótko mówiąc, ten przepis oznacza, że lokal oferujący usługi o charakterze erotycznym ma prawo tylko do niepodświetlanego szyldu. Nie może np. umieścić reklamy w witrynie. Teraz na budowlach i na obiektach nowej architektury. Tak jak było poprzednio, dopuszczone są flagi na budowlach. Szczególnie chodzi tu o flagi na latarniach. Ten obyczaj we Wrocławiu już się przyjął. I na przystankach komunikacji zbiorowej, a także, to jest nowość, na stacjach rowerowych. Obiekty wolnostojące. Tak jak było – słupy. To jest nowy wzornik, który tutaj dołączyliśmy w porównaniu z poprzednim. Były uwagi, że dotychczasowy wzornik opierał się na projekcie, do którego były prawa autorskie, więc wycofaliśmy się z tego. To jest wzornik neutralny, gdzie każdy autor może zaprojektować w ramach tego wzornika swój własny słup. Dalej stojaki z menu lokalu gastronomicznego. Jeżeli ktoś ma w ramach ogródków albo przed wejściem, jeżeli nie ma ogródka, natomiast pewną nowością, którą tutaj wprowadziliśmy również po uwagach, to jest to, że jeżeli jakiś lokal ma dwa ogródki, to może przy spełnieniu pewnych warunków mieć dwa menu lub dwa wejścia i też może mieć dwa menu w takim przypadku. Dalej nowość, również po uwagach, stojaki służące informacji kulturalnej. Czyli takie menu informacji kulturalnej, podobnie jak menu gastronomiczne na bardzo podobnych zasadach. Dalej *citylighty* na ul. Oławskiej. Zrezygnowaliśmy z *citylightów* na ul. Świdnickiej. Te *citylighty* na ul. Oławskiej stanowią pełną całościową kompozycję. Dalej na pojazdach tutaj bez zmian. Zakaz parkowania ~~pojazd~~ z zamontowanymi nośnikami. Na obiektach pływających podobnie, bo też obawiamy się takiej inwazji pływających reklam. To bez zmian w stosunku do poprzedniego razu. Dalej obnoszenie, eksponowanie i rozdawanie ulotek. Utrzymaliśmy po długiej dyskusji zakaz eksponowania, obnoszenia reklam, a także rozdawania ulotek. Tutaj widzimy takie podobne zjawiska. Zakaz na jezdni i na chodniku, na ścieżce rowerowej również. I przechodzimy do działu handel, gastronomia poza budynkami. Tutaj utrzymaliśmy tę samą mapę lokalizacji, gdzie wolno poza przejściami bramowymi i poza budynkami prowadzić działalność handlową, ale zrezygnowaliśmy ze wzornika, znaczy nie chcemy, żeby Państwo już narzucali pewien wzorzec, który jeszcze jest dyskusyjny w tej chwili w tej sprawie. Dalej handel jest oczywiście dopuszczalny w ramach zorganizowanych imprez. Natomiast można również wykładać przed swoimi sklepami owoce, warzywa, pamiątki i dodatkowo również po uwagach książki i wypieki przed sklepem, co stanowi pewien charakter tego miejsca. W poprzedniej uchwale rzeczywiście zapomnieliśmy przez przypadek o sprzedaży kwiatów na pl. Solnym, więc uzupełniamy to i teraz już wprowadzamy również sprzedaż kwiatów na zewnątrz budynku, na Wyspie Słodowej podobnie, jak poprzednim razem, podobnie na pl. Nowy Targ. I ramach zorganizowanych imprez. Teraz również zakazujemy działalności gastronomicznej poza budynkami i przejściami bramowymi. Wyjątkiem ogródki gastronomiczne, ale rezygnujemy z większości ustaleń po właśnie długiej dyskusji, po dyskusji publicznej, po spotkaniach z przepisów odnoszących się do okresu. Zresztą pogoda pokazuje, że okres może być elastyczny, że można na bieżąco decydować i również

o rozmieszczeniu ogródków w Rynku, tak jak przedtem szczegółowo proponowaliśmy. Nawet z zapisów dotyczących osłonięcia roślinami, bo to jest przedmiotem dyskusji. Nie chcemy w tej chwili właśnie w ramach tego, co pan prezydent mówił, nie chcemy szukać rozwiązań skrajnie restrykcyjnych, to wycofujemy się z tych przepisów. Natomiast zachowujemy dla całego parku to, co udało się zrobić na Rynku – to znaczy ujednolicony kolor *ecru* przekryć parasoli, markiz, które służą właśnie ogródkom. I napisy wyłącznie tylko na lambrekinach, a nie takie wielkie, które tworzą pewien chaos. Korzystanie z obszaru parku to jest trzecia sfera przepisów. Anteny, urządzenia nagłaśniające i klimatyzujące, które jak wiadomo bardzo szpecą budynki, jeżeli znajdują się na elewacji i po właśnie wielu uwagach i po długiej dyskusji znaleźliśmy pewien kompromis. Przedtem był całkowity zakaz na zewnątrz budynków umieszczania takich obiektów. Teraz proponujemy zakaz umieszczania tych obiektów, które są widoczne z pewnych przestrzeni publicznych i wyszczególniliśmy te przestrzenie. To jest suma najważniejszych ulic, dróg, Promenada Staromiejska, wzgórza, parki. Więc ta zasada, to słowo „widoczne” jest kluczem, bo można ten obiekt albo umieścić od podwórka, najprościej mówiąc, albo ukryć, tak jak tutaj jest bardzo dobrze i precyzyjnie, nawet wzbogacający elewację ukryty obiekt klimatyzujący, więc można zrobić tak lub tak. To jest kompromis, który wydaje się bardzo dobry. – Dalej, urządzenia odtwarzające napisy i obrazy, animacje. Nadal proponujemy zakaz z wyjątkiem imprez i transmisji na żywo w ogródkach. To jest doprecyzowane do wewnątrz ogródków. Taka jest tradycja wrocławska, że można oglądać mecz w ogródku gastronomicznym. Natomiast wyjątkiem, dodajemy, wynik konkursu specjalna konstrukcja nad przystankiem na Trasie W–Z, na ul. Kazimierza Wielkiego przy okazji konkursu na przejście podziemne na ul. Świdnickiej. To ma być obiekt specjalnie skonstruowany do wyświetlania różnego rodzaju nie tylko informacji, ale również wyrażenie pewnych ekspresji artystycznych. Tutaj chodzi o to, żeby można było również przekazywać informacje o życiu kulturalnym Wrocławia. W końcu tymczasowe urządzenia budowlane, czyli kioski uliczne, pawilony sprzedaży, urządzenia rozrywkowe, te, które mogą stać nie dłużej jak 180 dni. Tworzymy wyjątek i są zakazane, ale tworzymy wyjątek w przypadku imprez – to ~~by~~ natom iast dodajemy na bulwarze Dunikowskiego, gdzie znowu po konkursie właśnie zaproponowano trzy w konkretnych miejscach takie właśnie obiekty. Usuwanie po zakończeniu robót stert materiałów budowlanych, pakamer i tym podobnych rzeczy. Zamieniliśmy słowo „likwidować” na „usunąć” i też po uwadze, czyli widać, że warto dyskutować nawet o takich drobiazgach. Bo nie chodzi o to, żeby coś zlikwidować, tylko żeby to wywieźć. Kioski uliczne, zornik bez zmian. Zabrudzenia elewacji, czyli obowiązek usuwania zabrudzeń plakatów i ogłoszeń z elewacji. Zmiana dotyczy tego, również po dyskusji, nie w ciągu miesiąca, nie w ciągu 30 dni, tylko w ciągu 2 miesięcy od momentu powstania. Chcę zwrócić uwagę, że nie chodzi tutaj o wielkie, zniszczone elewacje, tylko chodzi o te zniszczenia i graffiti, które powstaną po wejściu w życie parku. Dalej nagłośnienie – jest zakaz nagłośnienia z wyjątkiem imprez i transmisji na żywo w ogródkach. W związku z tym nie ma również tematu, o co wielu z Państwa pytało o reklamy dźwiękowe. Ponieważ jest zakaz nagłośnienia i to szerzej, dalej idące ograniczenie. W końcu jest ograniczenie listy imprez. Tak naprawdę chodzi o to, aby niedopuszczane były imprezy komercyjne. Wyjątkiem jest to, gdy jest sponsor imprezy niekomercyjnej i ten sponsor wtedy może rzeczywiście się reklamować w ramach tej imprezy, bo w końcu za coś funduje tę imprezę. Dalej parkowanie pojazdów. Chodzi o zakaz parkowania na płytach nagrobnych. Może wolelibyśmy więcej, żeby również na terenach takich jak tutaj ten samochód stoi zakazać, tylko nie da się tego po prostu zrobić z punktu widzenia prawnego. Dziękuję Państwu bardzo. I teraz chciałbym podsumować, ponieważ dzięki również Państwu i dzięki dyskusji mam listę autopoprawek. I tak niektóre mają charakter formalny, ale niektóre mają charakter merytoryczny. I muszę je odczytać ze względów formalnych. W podstawie prawnej w adresie publikacyjnej ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym należy dodać wyrazy „oraz z 2014 r. pozycja 379”. Ta sprawa się zmieniła. Ta podstawa prawna niedawno, w związku z tym stąd ta autopoprawka jest oczywista. Dalej w § 7 te dwie formuły dotyczące usług, reklam związanej z towarami

o charakterze erotycznym i usług o charakterze erotycznym. To Państwu odczytałem w ramach prezentacji i to jest autopoprawka, która została wypracowana z Komisją Statutową i przedyskutowana właściwie na większości komisji. Teraz w § 14 ust. 2 zmiana polegająca na dodaniu po wyrazach „tymi wejściami” wydzielonego przecinkami wtrąceniu brzmienia „mierzona wzdłuż zewnętrznych ścian budynków”. Chodzi o to, co mówiłem, że jakiś lokal może mieć 2 ogródki. To te ogródki muszą być w pewnej odległości. Przyjęliśmy tę odległość niemniejszą niż 15 m, ale mierzoną po ścianach budynków i wtedy jest to precyzyjne sformułowane. Kolejna czwarta autopoprawka. Zmiana brzmienia tytułu rozdziału 4 na zmiana sposobu korzystania z zabytków nieruchomych na obszarze parku. Poprzedni tytuł traktował cały park jako zabytek nieruchomy i to było nieuprawnione, w związku z tym taka zmiana ona ma charakter formalny, ale musi być dokonana. W § 18 ust. 1 zmiana wstępu do wyliczania poprzez dodanie przecinków po wyrazie „klimatyzujących” oraz po wyrazach „na zewnątrz budynku”. Tam była taka sytuacja, że trochę była zmiana, niejasność treści i te przecinki wyjaśniają, o co tam chodzi. W § 20 ust. 4 w 3 wierszu wyraz „oraz” należy zastąpić przecinkiem, a po wyrazie „podróżnych” należy dodać wyrazy „oraz informacji o przedsiębiorcy prowadzącym ochronę obiektu”. To jest właśnie to, o co wnioskował Klub Radnych Platformy Obywatelskiej, żeby ten znaczek również mógł na szybie się znaleźć. To wszystko. Jak już jestem przy głowie, to też bardzo chciałbym podziękować wszystkim Państwu, którzy uczestniczyli, bo dawno już nie uczestniczyłem w tak długich, ożywionych, i tak ciekawych dyskusjach. Dlaczego one są ciekawe i ważne? Bo będziemy robić plan ochrony, czyli to są inspiracje na przyszłość i również wiemy, że musimy monitorować efekty tej uchwały i być może, będziemy robili jakieś poprawki, więc warto dyskutować. Chciałem podziękować wszystkim wydziałom. Wiele osób tutaj jest obecnych. Nie zdarzyło mi się tak wspaniałej koordynacji prowadzić, jak dotąd. Chciałem podziękować Wydziałowi Prawnemu, który bardzo zaangażował się w to. Mieliliśmy pierwszy raz legislatora przy tym, który pracował wcześniej w Sejmie, pana [. . .]. Wcześniej już wymienił pan prezydent, kto przy tym pracował.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza – radna Małgorzata Zawada:** Pani Prezydent, Panie Prezydencie, Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado! Przedłożony projekt uchwały jest nie tylko kolejnym zadaniem gminy na rzecz ochrony walorów architektonicznych i wartości historycznych naszego miasta, ale również jest efektem wielomiesięcznej intensywnej pracy nad uwzględnieniem wszystkich tych aspektów, które nie są dostatecznie akcentowane w obiegu prawnym, a są niezbędne do utrzymania wysokiej klasy krajobrazu kulturowego zabytkowej przestrzeni publicznej. Objęcie zatem regulacjami, otoczenie szczególną opieką przedmiotowego obszaru, który przypomnę rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej uznany jest za pomnik historii — jest jak najbardziej właściwe i zasadne. Jednocześnie cenna była forma procedowania nad tą uchwałą, przeprowadzenie konsultacji. Włączenie w uchwałę szerokiej opinii publicznej pozwoliło na doprecyzowanie pewnych kwestii związanych z wyznaczeniem obszarów regulacji, sposobem ochrony i korzystania z parku, a także na uporządkowanie kwestii związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej. Zaprezentowane w uchwale regulacje powinny zdecydowanie poprawić estetykę miejsca, umożliwić przede wszystkim odpowiednie wyeksponowanie bogactwa zabytkowych budynków wraz z architektonicznymi detalami, jednocześnie wyeliminować i wykluczyć działania niepożądane, których skutkiem jest częsta ingerencja, niewłaściwa ekspozycja reklam, czego doświadczamy na co dzień, przesłaniają całe obiekty, a swoją formą i treścią są niedostosowane do charakteru miejsca. Warto tu jeszcze podkreślić, że niniejsza uchwała wypełnia w pewnym stopniu zapisy ustawowe. Jest też dopełnieniem kompleksowego, gminnego programu opieki nad zabytkami, strategii rewitalizacji miasta, a także formą upowszechniania dziedzictwa kulturowego poprzez wzmocnienie

odpowiedzialności za przestrzeń, której jesteśmy wszyscy dysponentami. Opinia pozytywna.

- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej – przewodnicząca Renata Granowska:** Panie Dyrektorze, na pierwsze nasze odczucie, oczywiście spotkaliśmy się z Panem, za co dziękujemy. Rozmowa u nas była faktycznie też bardzo burzliwa i ciekawa, i przyniosła jakieś poprawki i efekty. Natomiast na pierwszy rzut oka to jest tak, że to ciężki kawałek czasu i chleba przy tej uchwale. Przez ten rok, kiedy uchwała będzie dalej, mamy nadzieję, w konsultacjach, bo mamy rok *vacatio legis* i tutaj chciałabym powiedzieć, że liczymy na to, że przez ten rok to będzie taki cały czas na współpracę ze wszystkimi zainteresowanymi, na wspólne decyzje z nimi i być może nawet na pewne zmiany w tej uchwale, bo mogą się okazać może nie tak dobre, jak nam się wydaje, uchwalając tę uchwałę. Nasze obawy budzi, tak samo było na posiedzeniu klubu, pewna ingerencja we własność, pewna ingerencja w przedsiębiorczość, bo cały ten obszar parku kulturowego, jaki został zaproponowany, to nie tylko tak, jak pani radna Zawada powiedziała estetyka, kultura, historia, zabytki. Oczywiście tak i dlatego też między innymi tę uchwałę poprzemy. Natomiast dla nas to też przedsiębiorcy, to też restauratorzy, to też właściciele kamienic, innych nieruchomości. I tutaj chyba będzie nam ciężko, ale liczę właśnie na współpracę. Nawet na posiedzeniu klubu powiedziałam, że to takie zderzenie spojrzenia urzędniczego, urbanistycznego z ludźmi, którzy prowadzą właśnie restauracje, prowadzą swoje biznesy, których te zmiany dotkną nie tylko wizerunkowo. Bo my tutaj cały czas mówimy tylko o wizerunku, ale też pewnie w jakiś sposób finansowo, bo pewne zmiany tej wizualizacji swoich biznesów będą ich trochę kosztować. Oczywiście poprzemy tę uchwałę z nadzieją, że ten rok wspólnie przepracujemy, tak jak mówiliśmy, żeby została zachowana równowaga pomiędzy estetyką, krajobrazem a potrzebami przedsiębiorców, mieszkańców, użytkowników ścieżek rowerowych etc. Jeszcze tam był taki slajd – ograniczenia i zakazy, więc chyba lepiej by było, żeby tych zakazów było jak najmniej, a tych ograniczeń może troszeczkę więcej. I jeszcze jedna rzecz, Panie Dyrektorze. Czy moglibyśmy prosić, być może ma Pan to zewidencjonowane czy zdefiniowane – jak na obszarze parku kulturowego kształtują się różne branże, czyli taki poziom problemów, z jakimi się spotkamy, wdrażając tę uchwałę. Mówiąc wprost – ile jest tych okien do zmiany? Ile jest tych szyldów do zmiany? Czy coś takiego istnieje? Jeśli nie, to prosimy w miarę możliwości oczywiście nie na jutro, nie na za tydzień, tylko myślę, że Państwo też się tym interesowali, więc jakiej rzeczy to tak naprawdę dotknie, w jakich ilościach? Taki operat szacunkowy dotyczący, Jurek [red- radny J. Skoczylas] mi podpowiada, inwentaryzacji – mi to źle się kojarzy, bo zawsze te inwentaryzacje jakoś tak z dzieciństwa mi się kojarzą, gdzie nie można było do sklepu się dostać – ale taki operat szacunkowy, Panie Dyrektorze, nie tych problemów. To chyba dobry pomysł, żeby uporządkować tę strefę, dlatego ją poprzemy. Ale jeszcze raz poproszę o szeroki dialog cały czas przez ten rok.
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – radna Mirosława Stachowiak-Różecka:** Panie Przewodniczący, Pani Prezydent, Szanowni Państwo! Wyrażam opinię pozytywną, ale z nadzieją, a nawet oczekiwaniem, że jednak ten dokument jest takim punktem wyjścia do zmian niezwykle istotnych. Jednakże, gdyby się okazało, że pewnych rzeczy nie przewidzieliśmy albo że jednak przekraczają granice czy tego poczucia własności, czy jakiegokolwiek inne, to będziemy wszyscy, zarówno Pan Dyrektor, jak i my gotowi do zmian. Będziemy elastyczni. Czyli żeby nie stało się tak, że za rok się okaże, że będziemy niemal gwałtem wprowadzać przekonanie, że to my mamy zawsze rację. Nie, liczę na to, że to będziemy obserwować, na bieżąco oceniać i w razie czego i Państwo, i my będziemy ten dokument zmieniać i doskonalić.

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa – przewodniczący Łukasz Wyszkowski:** Poprawki komisji zostały przyjęte przez pana dyrektora w trybie autopoprawki, wobec tego komisja nie zgłasza żadnych uwag. Dziękujemy też za zrozumienie, bo to dla dobra nas wszystkich.
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury – przewodnicząca Iwona Dyszkiewicz:** Opinia jednogłośnie pozytywna. Chciałam jedynie dodać, że uchwała i to, że ona w ogóle została w tej chwili utworzona, jest takim początkiem i też wierzymy oczywiście mocno, że będzie nad nią w zasadzie praca przez cały czas. Na pewno uchwała ta inicjuje estetykę, natomiast eliminuje pewien bałagan, nieporządek, zaś porządkuje i upraszcza w pewien sposób postrzeganie przestrzeni publicznej. Dlatego bardzo pozytywnie tutaj komisja odnosi się do tej uchwały. Oczywiście potwierdzam tutaj to, co powiedzieli szanowni przedmówcy, że bardzo skupimy się na pracy. Szczególnie w tej kadencji, być może i w przyszłej skupimy się na pracy nad tą uchwałą, żeby ją udoskonalać. Serdeczne podziękowania za ciężką pracę na pewno, za zainicjowanie tego typu dokumentu.
- **Komisja Inicjatyw Gospodarczych** – opinia jednogłośnie pozytywna
- **Komisja Kultury i Nauki** – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radny Sebastian Lorenc: Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Dyrektorze! Oczywiście przyłączę się do tych wyrazów uznania. To potrzebna, dobra uchwała, która, miejmy nadzieję, jest wstępem do uporządkowania tej przestrzeni publicznej w obszarze ścisłego centrum. Chciałbym jednak zapytać o konkretny zapis tego projektu uchwały. W § 3 w punkcie 2 mamy zdanie, w którym możemy przeczytać – „Chodzi o odtwarzanie historycznych układów urbanistycznych, a także ich uzupełnianie i wzbogacanie poprzez wpisanie nowych struktur o wysokiej jakości w istniejącą tkankę historyczną”. Czy w ramach tego zapisu mieszczą się również decyzje związane z wydawaniem pozwoleń na budowę nowych obiektów? Oczywiście nawiązuję do możliwości odtwarzania przedwojennej zabudowy. Pytam trochę w aspekcie przywoływanego tutaj już wcześniej przeze mnie przykładu domu handlowego Stefan Esders przy ul. Oławskiej. Jak z Panem Dyrektorem miałem przyjemność porozmawiać i wyjaśnić sobie tę kwestię, to oczywiście wcześniej istniał pomysł, aby przywrócić secesyjny charakter tej nieruchomości, jednak właściciel zdecydował się na styl modernistyczny. To oczywiście w moim subiektywnym przekonaniu, którego ani Pan Dyrektor, ani pozostali Koleżanki i Koledzy Radni nie muszą podzielać. Warto jednak iść w tym kierunku odtwarzania w możliwie bliskim pierwowzorowi wariacje tej zabudowy, która istniała na obszarze ścisłego centrum przed wojną. Chciałbym poprosić Pana Dyrektora o odniesienie się do tego punktu, czy ten konkretnie zapis będzie mieć wpływ na, powiedziałbym, wzmacnianie czy też wspomaganie podejmowania decyzji idących w tym jakby wymarzonej przeze mnie kierunku.

Radna Wanda Ziembicka-Has: Szanowna Pani Prezydent, Szanowny Panie Prezydencie Gentlemanie, Szanowny Panie Przewodniczący tudzież Gentlemanie, Szanowna Pani Przewodnicząca Damo! „*Noblesse oblige*” krzyknął przed 320 laty znany francuski arystokrata do jednego ze swoich kolegów arystokratów, oznajmiając, że jest chamelem i nieobyczajnie się zachowuje, kiedy zaczął pluć i wyjmował wieszki ze swojej peruki. Powiedział, zwracając się do całego dworu: „*noblesse oblige*”, czyli zobowiązuje to szlachectwo i można to robić nie na publicznych oczach. Dlatego opowiadam tę dykteryjkę? Bo ja, jak mówią, jestem dumna z tego, że w dniu dzisiejszym

za chwilę „przejdzie” ta uchwała, dlatego że „serce roście” – by się chciało krzyknąć i żałować, że nie my to zrobiliśmy pierwsi, a Kraków, który wypiękniał. Nie wiem, kto z Państwa, ja jeżdżę tam regularnie pracować co dwa tygodnie i ten Kraków pięknieje. Nie ma już tej brzydoty i różnych kolorów. Nawet cisza jest taka... Tak ta muzyczka się sączy bliżej Teatru Starego niż po drugiej stronie, gdzie jest *Łoża* słynna restauracja artystów scen polskich. Dlatego że, proszę Państwa, moim zdaniem, chciałam ten zachwyt tu dzisiaj wyrazić. Dlatego że zmieni się sposób bycia chyba Wrocławian, wszystkich, bo ja sobie nie wyobrażam, że idąc tak ładną ulicą, zadbaną, gdzie naprawdę nie będzie pomieszania z poplątaniem, że ktoś – przepraszam Państwa – zacznie rzucać pestkami dyni albo spluwać słonecznikiem, bo tak się zachowują młodzi ludzie. Jeśli będzie tak ładnie, kolorowo, czysto... Poza tym nie będzie tej kakofonii dźwięków, że rozmawiać nie można w restauracji czy koło restauracji przechodząc, bo każda gra co innego. Nie żądam od Pana, żeby Pan robił wykazy, ile tam czegoś jest, bo myślę, że po dwóch miesiącach wprowadzenia w życie uchwały to będzie widać. Będzie widać, że sami właściciele poniosą jakieś koszty, tylko ciągle jakby liberalnie podchodzimy i do tego, ile to będzie kosztować i restauratorów. Ja bardzo Państwa przepraszam – jędzicie po stolicach europejskich? Nawet w tej zimnej Skandynawii to wszystko jest uregulowane. Król Szwecji zapłacił wysoką karę za to, że sobie antenę telewizyjną bez pozwolenia na zamku zamieścił. Prawda, Panie Prezydencie? Nie pasowało to do krajobrazu Sztokholmu w ogóle. Więc tym bardziej tutaj, jeśli jest taka koncepcja, że te wazony dla kwiaciarek mają mieć jeden piękny, wiosenny kolor, to niech tak będzie, to te kwiaty będą wyglądały jeszcze ładniej. Aspekt reklamowy nawet będzie lepszy. Będzie od 1 stycznia 2016 r. mógł sobie przypiąć tę plakietkę Europejska Stolica Kultury, jestem z Europejskiej Stolicy Kultury i to „*Noblesse oblige*” będzie obowiązywało co do zachowań, do sytuacji, do pewnych uwarunkowań, na które będziemy patrzyli, wicie Państwo. Tak że jestem Panu wdzięczna, że Pan tyle razy to tłumaczył i proszę nie przejmować się atakami tych, którzy tam może sprzedają, może będą musieli wydać jakąś kwotę, żeby parasole zmienić, stoły pomalować. Przecież to wszystko jest trochę takie niedorobione, takie brzydkie, nieładne. Cóż wiesz o pięknie? – pytał Promethidion. To nie tylko kształt miłości, a le odczucia, emocji, pewnego wyrafinowania smaku i odczucia nawet węchowego. Patrzcie Państwo na te bramy przejściowe. Tutaj w stronę ul. Więziennej, w stronę *Kina Nowe Horyzonty*. Ileż tam śmieci, a poza tym one chyba już, Panie Prezydencie, nie będą nam przeszkadzały, bo się ludzie zaczną wstydzić. Ja sobie wyobrażam, że tak będą patrzyli, że tu ładnie, tam ładnie, ten misiu im nie przeszkadza, ktoś tam ich nie zaczepia i nawet jak będą te butelki leżały, to podniosą i wyrzucą. Tak że ja jestem szczęśliwa. Tylko żeby to jak najszybciej wdrożyć w życie i patrzeć, obserwować, jak to kulturalne miasto i jego mieszkańcy, bardzo wrażliwi ludzie, młodzi zaczynają reagować na to wszystko.

Radna Agata Gwadera-Urlep: Witam serdecznie Szanownego Pana Prezydenta, Panią Prezydent, Prezydium, Kolegów, i Koleżanki! Mam pewne pytanie i dotyczy ono pakietu zakazów i ograniczeń, o których Pan Dyrektor wspominał. Chciałabym wiedzieć, jaka jest planowana w ogóle taksa kary? Czyli w jakich przedziałach cenowych? Czy już myśleliście Państwo o tym, bo trudno głosować nad czymś, o czym nie mam pełnej wiedzy. Czy byłby Pan uprzejmy powiedzieć mniej więcej chociaż o szacowanych progach tych kar i ewentualnych również krokach, które by podejmowali władarze miasta, jeżeli łamane byłyby przepisy uchwały notorycznie? To jest po pierwsze. A po drugie – jeszcze taką uwagę *a propos* ścian szczytowych budynków, które nie mają okien. Jak tutaj wygląda sytuacja z powierzchnią reklamową? Czy to w dalszym ciągu jest tak znikoma ilość, jeżeli chodzi o powierzchnię całej ściany? Czy też tutaj może być inaczej? Bo te ściany szczytowe czasem nie wyglądają najlepiej, a dużo wielkoformatowa reklama je, że tak powiem, chowa i nie jest udręką, tak jak w przypadku reklam na rusztowaniach. I jeszcze uwaga od szefostwa Stowarzyszenia Nasz Rynek. To nie jest tak do końca, że oni w całości akceptują. Byli zobowiązani, że chociaż w części tym razem ich uwagi uwzględnione, pomimo tego, że to jest tylko promil uwzględnienia ich uwag. To tak na marginesie.

Radny Leszek Cybulski: Pani Prezydent, Panie Prezydencie, Pani Przewodnicząca, Koleżanki i Koledzy! Trzy krótkie sprawy. Po pierwsze — szacunek, że rozpoczęto pracę i zaraz będziemy kończyć pracę nad tym projektem uchwały i wprowadzać ją w życie. To się Wrocławowi od dawien dawna należało i dobrze, że tak się dzieje. Po drugie ten okres przejściowy on jest niezbędny, bo to jest dokument, który może budzić wiele uwag, w związku z tym zapewne w niektórych obszarach będzie wymagał doprecyzowania. Mam nadzieję, że w dobrą stronę, bo to, co się dzieje na Rynku, widzimy dzisiaj i nawiązując też trochę do zapytania koleżanki Agaty Gwadery-Urlep powiem tak, że chyba nie chodzi o wysokość kary w sensie taksy, tylko o nieuchronność. Bo to, co mamy dzisiaj na Rynku, to dobrze wiemy, Koleżanki i Koledzy. Szanowni Państwo, przechodząc swobodnie po płycie Rynku i przylegających ulicach i nie tylko, można zauważyć, że spora część restauratorów, ale i nie tylko restauratorów, innych osób prowadzących działalność gospodarczą już dzisiaj świadomie łamie obowiązujące przepisy poprzez sposób zamieszczania szyldów. Brak konsultacji, brak zgód i nie spotykają ich z tego tytułu konsekwencje, bo też i egzekwowanie byłoby trudniejsze. Mam nadzieję, że ta uchwała, tak jak procedowaliśmy i rozmawialiśmy na posiedzeniu komisji, to uporządkuje. Rzecz trzecia i ostatnia, w tej sprawie też składałem zapytanie i będę nad tym skupiał się, dopóki będę radnym. Otóż chodzi mi o to, aby bardziej przychylnie w perspektywie czasu ~~nie~~ może ja k dojrzeje to w świadomości wrocławskich i wrocławian bardziej przychylniej spojrzeć na aspekt jedzenia sprzedawanego z mobilnych punktów. Nie mówię tutaj, szanowni Państwo, bynajmniej o budkach na kołach z kurczakiem z różną i z kebabem, tylko mówię o tym jedzeniu, które jest prowadzone przez młodych ludzi, m.in. o pizzerii z pieca chlebowego opalanym drzewem, która parkuje na zapleczu Młynu Maria na Wyspie Młyńskiej, bo nie ma zgody, żeby bliżej sprzedawać. Mówię o *Pasibusie*, który stoi przy *Arkadach Wrocławskich* i podaje autorskie ekohamburgery, bo nie może bliżej, bo tylko tam prywatny właściciel terenu wyraził zgodę. Wiem, że może budzić to kontrowersje, natomiast cała Europa funkcjonuje na zasadzie takiego również dopuszczenia możliwości sprzedaży poza dużymi imprezami, jak jarmarki jedzenia. Myślę, że warto w tym kierunku we Wrocławiu również iść. Co nie oznacza, że samochód ma parkować w Przejściu Garncarskim i sprzedawać takie jedzenie. Ale te rygorystyczne zakazywanie powodują to, że np. najnowszy pojazd z tzw. wurstem wynajmuje od prywatnego księdza proboszcza kawałek terenu przy kościele i przykleja się w zasadzie do budynku sakralnego tylko po to, żeby sprzedawać, bo nie jest to teren miejski i dzieje się to 100 m od urzędu zgodnie z przepisami prawa, a może można byłoby to załatwić inaczej i lepiej.

Radna Renata Granowska: Ja zawsze z podziwem słucham pani radnej Ziembickiej-Has i bardzo mi się podoba podejście bardzo ideologiczne do tych rzeczy. Natomiast po pierwsze — mam nadzieję, że króla we Wrocławiu jednak nie będzie i anteny również, że Wrocław pozostanie Wrocławiem. Po drugie — moja uwaga, bo albożle zrozumiałam, ale jednak powiedziała Pani Radna to, że to młodzi ludzie chodzą i pluja, bałagania, i śmieją we Wrocławiu. Ja bym się z tym nie zgodziła, bo młodzi ludzie bardzo często już też podróżują po Europie i widzą, i nie obwinięłabym ich za to. Bardzo często to młodzi ludzie trzymają większy porządek niż ci starsi, więc nie narzekajmy na naszą wrocławską młodzież i nie obwiniajmy jej za to. Natomiast po trzecie i najważniejsze — dziwię się też takiemu podejściu, że my tak liberalnie podchodzimy, że wszystko kosztuje. Tak, Droga Pani Radna, wszystko kosztuje. Wszystko. Każda zmiana kosztuje i my tutaj jako Klub Radnych Platformy Obywatelskiej właśnie chcielibyśmy, żeby te zmiany były pożyteczne dla krajobrazu, ale też, żeby nie obciążały finansowo tych, którzy się mają dostosować do tych zmian. Bo niestety, pieniądź rządzi tym światem i pewnie będzie rządził, i każdy ten pieniądź musi mieć. I tylko tyle. Tak że to nie jest liberalizm, tylko wydaje mi się, że pragmatyzm w tym przypadku.

Radny Łukasz Wyszkowski: Szanowni Państwo! Chciałbym troszkę odejść od samej uchwały i antycypując fakt, że zapewne ona za chwilę będzie przez nas uchwalona, i za chwilę prześlemy ją Prezydentowi do wdrożenia, tak naprawdę abstrahując

od poszczególnych zapisów czy całości tej uchwały, czy ona się komuś mniej, czy bardziej podoba, wszystkim nam przyświeca jedna idea chcielibyśmy, żeby starówka była piękna, ale też, żeby była miejscem żywym, bo chyba ostatnią rzeczą, którą byśmy sobie życzyli, to sterylnej, czystej, mówię w tym takim pejoratywnym tego słowa znaczeniu i suchej starówki bez ludzi i bez życia. Nie wyobrażam sobie też takiej sytuacji, gdzie dokument ten przekazany przez radę miejską do pana prezydenta, urzędnikom będzie nieodpowiednio wdrażany. I tutaj nie chcę, żeby to zabrzmiało jako zarzut, raczej jako wsparcie pewnej idei. Wiem, że przez pana prezydenta będzie powołany zespół, który będzie zajmował się wdrożeniem tego prawa i nazwijmy to – pilotażem. Wyśniłem sobie taką oto, pewnie nie tylko ja, koncepcję, że po pewnym czasie ten zespół zamieni się w jakiś taki nie doraźny, ale już stały podmiot, strukturę, która będzie zarządzać, w tym dobrym tego słowa znaczeniu starówką, używając tej uchwały jako narzędzia. Po to, żeby ta uchwała była przede wszystkim przyjazna dla wszystkich użytkowników Rynku, czyli mieszkańców, ludzi, którzy robią tutaj biznes, usługi, czyli też, którzy jakby dają ten krwioobieg turystom itd., itd. Bo też jakby troszkę zbierając to, o czym mówiła Agata Gwadera Urlep, Leszek Cybulski wcześniej o tych bratwurstach i to, o czym Renata Granowska też wspomniała w swoim wystąpieniu, drodzy Państwo, nie chodzi tutaj o liberalizm, konserwatyzm, socjalizm czy takie, czy inne podejście. Bez biznesu nie będzie życia na Rynku. Znaczący rynek, targ, jak byśmy to nie określali – musi żyć, musi buzować. Ja sobie życzylibym, żeby właśnie ze względu na taką... Wszyscy zdajemy sobie sprawę z tego, że ta uchwała ma olbrzymie rozmach. Ona przebiega przez Urząd Miejski Wrocławia przez różne wydziały. Tam zapewne będą się krzyżować różne procedury, procesy, być może różne ludzkie ambicje i dobrze by było, żeby nad tym wszystkim, nad tym naprawdę fajnym narzędziem był taki parasol nazwijmy to takiego mózgu, który będzie tym zarządzał i który sprawi, że rzeczywiście ta starówka za kilka lat będzie taka, jaką ją sobie opisujemy w naszych marzeniach. Wobec tego ja tutaj mniej będę już mówił o samej uchwale, natomiast mam apel przede wszystkim tutaj do Pana Wiceprezydenta, który patronował temu przedsięwzięciu, żeby również po uchwaleniu baczył na to, żeby prawo było tak fajnie stosowane z pożytkiem dla nas wszystkich.

Radny Krzysztof Bramorski: Pani Prezydent, Panie Prezydencie, Pani Przewodnicząca! Ubiegł mnie nieco mój klubowy kolega [red. Wyszkowski] właśnie w takim podsumowaniu dotyczącym wykładni i stosowania tejże uchwały, bo właśnie na to samo chciałem zwrócić uwagę i o to samo zaapelować, aby ona była taka życzliwa i „pro”. Żeby nie stała się kolejnym elementem restrykcji, tylko żeby stała się elementem porządkowania, ale z uwzględnieniem tego, że chcemy żyć właśnie w takim żyjącym, tętniącym życiem centrum miasta, które będzie przyciągało, a nie tylko, które będzie ładne, estetyczne, uporządkowane, czyste oczywiście itd. Ale mam nadzieję, że to jest nasze wspólne życzenie i że do tego będziemy dążyć, bo „rezerwat” jest nam tutaj do niczego niepotrzebny. Nie tym chcemy przyciągać i mieszkańców do centrum miasta, i turystów. Natomiast chciałbym wrócić jeszcze do tematu, który był co prawda dyskutowany i na posiedzeniach komisji, i w czasie rozmów o projekcie tej uchwały, ale mimo tych przedstawionych uwag jeszcze dzisiaj miałem rozmowę z kilkoma restauratorami, nazwijmy to, i chciałem jeszcze mimo to na tej sali poprosić o przemyślenie kolejny raz możliwości relokacji ogródków letnich czy być może teraz już całorocznych, a jest pomysł na wzór szwedzki też ogródków zimowych ogrzewanych, które mogłyby się pojawić w zimie też i ożywiać Rynek. Mianowicie mówię o kwestii odsunięcia ich od elewacji i kamienic, odsunięcia ich od pierzei Rynku. W toku tych dyskusji usłyszeliśmy bardzo wiele argumentów, które przemawiają przeciwko. Od argumentów budowlano-geologicznych, które mówią o przystosowaniu tylko części płyt Rynku do ruchu ciężkiego, ruchu transportowego, być może też również wozów ratowniczych. Ale zwracam uwagę, że np. w zimie, kiedy tych ogródków nie ma, a są organizowane imprezy masowe, to i samochody ciężkie i konstrukcje ciężkie takie jak prawdopodobnie wielotonowy bądź kilkunasto czy dziesięcotonowy wielkie sceny są umieszczane również poza tą trasą komunikacyjną. To może oznaczać, że płyta Rynku jest przystosowana również w innych miejscach do większych obciążeń. Kiedyś

podnoszono bardzo ostro kwestie higieniczne, zastrzeżeń sanepidu. W momencie kiedy zaczęliśmy przywoływać przykłady miast takich jak Poznań, jak Kraków, jak Warszawa, gdzie te ogródki są odsunięte, gdzie tzw. trasy naczyń czystych i trasy naczyń brudnych krzyżują się z ruchem pieszych, okazało się, że przepisy sanepidu, inaczej sanitarno–epidemiologiczne obowiązujące w Polsce są jednakowe i w innych, dużych miastach pozwalają na takie lokalizacje. Mimo to nadal my zostajemy przy tym. Ci, którzy te ogródki prowadzą nie mają przeciwwskazań co do tego, aby je odsunąć, ani komunikacyjnych, ani żadnych innych. A przypominam, że Rynek został tak zaplanowany, że to, na co wiele osób się skarża, czyli możliwość prowadzenia komunikacji wzdłuż pierzei ze szczególnym uwzględnieniem osób, które mają trudności z poruszaniem się po nierównej powierzchni, tutaj przywoływane są osoby niepełnosprawne, korzystające z wózków, panie korzystające z obuwia na wysokim obcasie wpadającego pomiędzy kostkę brukową, a tam mamy pasy granitowe, które do tego były przewidziane. Zaoszczędzilibyśmy na budowie tzw. szpilkostrady, udostępniając te właśnie pasy. Być może jest jeszcze jakiś cień możliwości, aby w ciągu tego roku obserwacji, konsultacji, zbierania informacji zastanowić się, czy da się pogodzić ogień z wodą również w tym zakresie.

Radna Katarzyna Obara-Kowalska: Wysoka Rado, Szanowny Panie Dyrektorze! Z wielką nadzieją patrzę na ten projekt. Rzeczywiście park kulturowy obejmujący tak duży teren daje nadzieję, że będziemy w końcu mogli przejść, chciałam powiedzieć, suchą stopą, a tak naprawdę chcę powiedzieć w miłym otoczeniu, w miłej atmosferze np. z okolic Dworca Głównego do Rynku, mijając ładną ul. Piłsudskiego, ładną ul. Świdnicką, nieupstrzoną, nieudekorowaną przypadkowymi pseudoozdobami. Jeśli chodzi o tzw. potencjał życia Rynku czy to bijące serce Wrocławia, o którym tutaj słyszę w kilku wypowiedziach moich kolegów i koleżanek, to chcę zwrócić uwagę na to, że problem jest bardzo złożony. To znaczy nie będzie on zależał tylko od tego, jakie będą ustalenia uchwały, którą dzisiaj podejmujemy i na pewno nie jest to jedyny powód, czy to bijące serce Wrocławia będzie było mocniej, czy będzie było słabiej. Również na to mają wpływ i tutaj też należy sobie zadać takie pytanie, tego rodzaju przedsięwzięcia, jak np. wszechogarniające nas w rynku 24-godzinne sklepy monopolowe sprzedające alkohol, które z jednej strony oczywiście są wolnością gospodarczą, a z drugiej strony zabijają to, czym Rynek jest czy być powinien – witam salonem kawiarniano–kulturowo–towarzyskim miasta. Pytanie w związku z tym jest takie, czy gdzieś w przyszłości dalekiej, niedalekiej jest jakiś plan, aby tę kwestię uregulować, aby takie sklepy wielko–, małaformatowe, ale takie dyskontowe sprzedające 24 godziny na dobę uregulować. Natomiast jeśli chodzi o kwestię poruszoną przez Leszka Cybulskiego dotyczącą tych jeżdżących restauracji, to też byłabym tutaj ostrożna i uważna, ponieważ oczywiście jest to świetny pomysł i w wielu krajach Europy się sprawdza. Natomiast proszę zwrócić uwagę na to, że różnica między właścicielem takiej jeżdżącej restauracji a właścicielem restauracji zlokalizowanej na terenie parku kulturowego jest zasadnicza. To znaczy właściciel restauracji płaci co miesiąc czynsz, natomiast właściciel jeżdżącej restauracji takich odpłat nie odprowadza. W związku z tym, pozwolenie na umiejscowienie tego rodzaju biznesu w każdym dowolnym miejscu może w krótkim czasie zabić nasze restauracje. Bo jeśli przed każdym miejscem, przed każdą restauracją będzie można postawić restaurację jeżdżącą, to to jest konkurencja nie do zniesienia i na to zwróciłabym uwagę przy tej wszechogarniającej swobodzie myślenia i pomysłu.

Dyrektor Biura Rozwoju Wrocławia Tomasz Ossowicz: Jeszcze raz dziękuję bardzo za tę dyskusję. Chcę zacząć od rzeczy bardzo ważnej. Dla nas ta uchwała nie jest uchwałą wyłącznie chroniącą zabytki, uchwałą estetyzującą. To jest uchwała, która ma właśnie być napędem życia gospodarczego. Napędem życia gospodarczego, bo właśnie kiedyś, jak Rynek zaczął być salonem, to życie gospodarcze tu przyszło przecież. Przyszło i się rozwija do dzisiaj. Każdy ruch, który robiliśmy np. na ul. Oławskiej spowodował podwyższenie jakości życia gospodarczego i jakby jego rozwój. W związku

z tym myślimy, że stworzenie salonu do końca właściwego zwiększy atrakcyjność prowadzenia działalności gospodarczej tutaj, a nie odwrotnie. Myślę, że w rozmowach z przedsiębiorcami w ramach konsultacji to wyszło. Na początku opór, ale później zrozumienie. Zrozumienie, że wszyscy na tym skorzystamy, jeżeli wszyscy się poddamy. Jeżeli będzie degradacja, będzie coraz niższy standard handlu, niższy standard reklamy, bo od tego się zaczyna od reklamy, od prymitywizmu, to również poważni przedsiębiorcy zaczną stąd odpływać. Pójdą do galerii, pójdą gdzie indziej itd. A my chcemy, żeby właśnie napływali. Wszelkie jak dotąd doświadczenia tego miasta z podniesieniem jakości powodują napęd życia gospodarczego, a nie odwrotnie. Tak udało nam się robić, że Rynek się nie „zeskansenizował”, jak to się mówi, tylko żyje. Właśnie dzięki tej jakości. I taką mamy wolę, i tak chcemy działać. Teraz druga sprawa bardzo ważna. Zamierzamy się dogadać ze wszystkimi. Pierwszym zadaniem zespołu, który zostanie powołany, będzie przejść, rozmawiać ze wszystkimi, którzy powinni się zmienić. Kraków tak zrobił i nie było potrzeby stosowania żadnych kar. Trzeba było przekonać. Wydaje się, że to może być tak, że to jest wspólne przedsięwzięcie przedsiębiorców, wrocławian i urzędników, i Rady Miejskiej Wrocławia, żeby stworzyć salon i uzyskać te cele. Skoro było pytanie o kary, to taksy jeszcze będziemy ustalać. Na razie wiemy, że w zależności od potrzeb, a ja marzę o tym, żeby w ogóle nie trzeba było ustalać żadnej taksy, że się porozumiemy i wierzę w to. Natomiast wiemy, że maksymalny koszt mandatu może być 500 PLN. To z prawa wynika i może być powtarzane. Tylko tyle. Tak samo jest z kierowcami, to tak samo będzie działało. Teraz kolejne sprawy bardziej szczegółowe. Myślę, że sprawa gastronomii, to tutaj mieliśmy pogląd właśnie taki, że przede wszystkim preferujemy te lokale, które wkładają swoje pieniądze w rewitalizację, tzn. kontynuując tutaj myśl pani radnej jeżeli ktoś prowadzi tu działalność, to remontuje ten obiekt, dba o niego, a więc dokłada się do rewitalizacji i do ochrony zabytków, również do krajobrazu. W związku z tym, ta sprawa jest dyskusyjna i pewnie dyskusja będzie się nadal toczyła, ale w tej chwili wydaje się, że tylko w ramach imprez można by było tę sprawę rozważać i to też nie zawsze. Sprawy alkoholu. W tej uchwale z punktu widzenia prawnego nie da się tego uregulować, chociaż myśleliśmy o tym, ale trzeba zwrócić uwagę, proszę Państwa, że od momentu, kiedy Państwo podniesienie ręki ten obszar stanie się obszarem szczególnym, innym. I dlatego pozwoli to na użycie innych ustaw, traktowanie go inaczej niż pozostała część miasta. Nie chcę powiedzieć, czy to się uda zrealizować coś w sprawie alkoholu, ale na pewno będzie lepsza podstawa prawna. Teraz dalej, drobniejsze sprawy – budynki ze szczytami pustymi. Właśnie po to jest to 4%, bo jak byśmy dopuścili tam szylidy, to mogłoby się okazać, że cała taka goła ściana będzie jednym wielkim szyldem, bo było ileś tam szyldów. Stąd się wzięło 4%, bo na ścianie z oknami i tak się nie zmieści, więc trzeba było coś tutaj przyjąć. Natomiast przyzwocie to się robi w ten sposób, że szylidy szyldami na takiej gołej ścianie, ale taka ściana powinna mieć oprawę. Powinna mieć pewien wzór geometryczny. Jest architektura gołej ściany. Liczymy poza tym, że te gołe ściany znikną, bo powoli powstanie zabudowa obrzeżna i dolepione zostaną inne domy, więc tutaj do tego dążymy z punktu widzenia urbanistycznego. Teraz na tym obszarze jeszcze jest sprawa organizacyjna. Na razie tworzymy zespół. Ten zespół musi na razie się składać głównie z osób, które pracowały nad tą uchwałą, natomiast z tego na pewno to się przerodzi w inną strukturę organizacyjną, która będzie bardziej na co dzień się tym zajmować. Jaką to na końcu przyjmie formę? Tego jeszcze nie wiadomo. Dalej sprawa ilości budynków. Tam jest kilka tysięcy budynków na tym obszarze. To wiadomo. Jak to przemnożyć przez liczbę okien to jest kilkadziesiąt tysięcy okien. No ale nie wszystkimi oknami trzeba się zajmować. Jest bardzo wiele okien takich, jak trzeba i tak samo funkcjonujących, funkcjonujących zgodnie z tą uchwałą. Myślę, że na koniec chciałbym powiedzieć, jeszcze jedna sprawa z biznesem związana – koszty stosunkowo według nas niewielkie, które ponieść muszą właściciele nieruchomości, prowadzący biznesy, żeby się dostosować. Takie np. zdjęcie zaklejonego okna to nie jest koszt jakiś strasznie wysoki, a to w dużej mierze o to chodzi. Natomiast wydaje się, że korzyści z tego odnoszą gospodarcze duże. I na koniec chcę powiedzieć, że tak jak Państwo mówimy – podchodzimy do tego z pokorą. Trzeba monitorować wyniki, trzeba

ostrożnie patrzeć, co się stanie. Po to jest te 12 miesięcy. Być może, że Państwu proponujemy jakiś dalszy ciąg działania w tej materii. Tutaj jeszcze jest jedna sprawa, że będzie plan ochrony i taka sprawa, jak rewitalizacja budynków. To, co tutaj pan radny podniósł z § 3 – to jest zadanie dla planu ochrony. Dzisiaj tego nie robimy. Dzisiaj tego Państwu nie przedstawiamy do uchwalenia. Dzisiaj jest ten zbiór, jak powiedziałem, zakazów, ale na pewno taki kierunek będzie. Czeka nas, proszę Państwa, olbrzymia praca. Olbrzymia praca związana z wielkością tego obszaru, ale również wymagająca pewnej staranności. Staranności w rozmowach z przedsiębiorcami, z osobami, z zarządcami i staranności w przeglądaniu całego obszaru. To jest bardzo precyzyjna praca. I tę pracę będziemy wykonywać, będziemy Państwu przekazywać informacje, co się dzieje i prosić o dalszą pomoc, i być może dalsze kolejne zmiany w ramach wyników tej pracy. Czeka nas wielka praca, ale tak jak pani Ziembicka-Has powiedziała – „*Noblesse oblige*”.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 1338A/13

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania [uchwała nr LVI/1465/14](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 10 kwietnia 2014 r. w sprawie utworzenia parku kulturowego „Stare Miasto” została przyjęta i stanowi **załącznik nr 14** do niniejszego protokołu.

17. Przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic Grodzkiej, Szewskiej i Aleksandra hr. Fredry we Wrocławiu – druk nr 1529/14

Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju Jacek Barski: [W swoim wystąpieniu Dyrektor DAR posiłkował się prezentacją multimedialną] To miejsce leży w samym środku miasta. Wszyscy Państwo znają to miejsce. Tutaj z tej strony jest Uniwersytet Wrocławski, gmach główny uniwersytetu. Tutaj jest Ossolineum. Tu płynie Odra i tu stoi gmach farmacji Uniwersytetu Medycznego. Ten gmach został sprzedany przez uniwersytet prywatnemu podmiotowi, który wnioskuje zmiany przeznaczenia na biura, ponieważ dotychczas w planie miejscowym ten obiekt był przeznaczony pod funkcję akademicką. Taką, jaką był używamy. Ta uchwała została przygotowana przy wiedzy Uniwersytetu Medycznego. Chcemy, żeby na tym wybrzeżu, gdzie mamy już bardzo dobrej jakości budynki, bo jak popatrzymy, cała pierzeja jest bardzo dobra, to ten budynek chcemy jak najszybciej, żeby uzyskał swoją świetność. To tyle, jeżeli chodzi o to przystąpienie.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia pozytywna
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej** – opinia pozytywna
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska** – opinia pozytywna

Dyskusja:

Radna Wanda Ziembicka-Has: Szanowna Pani Prezydent, Szanowna Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado! Panie Dyrektorze, chciałam się zapytać, bo to jest ulica Fredry, tam powstanie drzewo. Z tyłu jest Ossolineum, po lewej stronie jest piękny, zabytkowy kościół. Tam jest ta starówka. Czy ten biurowiec, który powstanie będzie typu Libeskinda, czy będzie taki jakby przerobiony na tamte czasy, żeby był wpasowany, czy typu Solpol, który wyrósł między kościołem a piękną ul. Świdnicką i teraz słyszę, że ma być na szczęście zburzone to wszystko. Czy to będzie miało jakąś oprawę, która będzie do tego serca starówki pasowała? Wszystko jedno czy mały, czy duży budynek, bo tu koledzy...

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Elżbieta Góralczyk: To jest zabytek.

Radna Wanda Ziembicka-Has: Tak, ale to będzie budowane.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Elżbieta Góralczyk: Odrestaurowane. To zabytek.

Radna Wanda Ziembicka-Has: To my się nie rozumiemy. To nie jest ten pusty plac sprzedany? [głosy z sali] To przepraszam. To się wycofuję. Zrozumiałam, że na tym placu.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Elżbieta Góralczyk: To jest istniejący budynek.

Radna Wanda Ziembicka-Has: A, to ten. To przepraszam.

Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju Jacek Barski: Wyremontowanie budynku, który stoi i który jest zabytkiem.

Radny Krzysztof Bramorski: Panie Dyrektorze, czy były wcześniej wnioski o zmianę planów w tym zakresie, o zmianę przeznaczenia budynku dopuszczonych funkcji na przestrzeni ostatnich kilku lat? I jakie były wcześniej decyzje w tym zakresie podejmowane przez miasto? W związku z tym, że nie doszło do przystąpienia wówczas do zmiany planu.

Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju Jacek Barski: Na pytanie pani Ziembickiej-Has, odpowiedzieliśmy, że to jest budynek, który właśnie odzyska swoją świetność, dzięki przekształceniu go w biurowiec. Natomiast ówczesna Akademia Medyczna chyba na przełomie 2007 czy 2008 roku, mniej więcej, złożyła wniosek o to, żeby sporządzić plany miejscowe dla wszystkich jej obiektów, ponieważ wtedy zakładała, że się przeniesie na ul. Borowską. Taka była strategia, łącznie z obiektami na ul. Curie-Skłodowskiej... [głosy z sali] Dla rozsianej, tak. I złożyła olbrzymi wniosek. Taki wniosek był i wtedy uznaliśmy, że dwa miejsca spośród tych możemy przystąpić już dość szybko. O ile pamiętam, to jest na ul. Poniałowskiego i na ul. Dyrekcyjnej. Formalnie została udzielona zgoda i te plany w końcu są zrobione. Natomiast jak widzieliśmy, odpowiedź była negatywna dla pozostałych miejsc, dlatego że nie byliśmy w stanie tego wszystkiego na raz zrobić. Czyli ona nie była merytoryczną, tylko my dość często odpowiadamy negatywnie, bo mamy określoną „produkcję” planów. Później zrobiliśmy dla uniwersytetu również obszar, obiekt na Tamce, którzy oni również sprzedawali. Później uniwersytet nie składał wniosków, ponieważ nie mieliśmy żadnej świadomości, w jakiej kolejności będą sprzedawali czy opuszczali swoje obiekty. Taka jest historia. Potem już pojawił się wniosek ze strony inwestorów prywatnych.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 1529/14

Wyniki głosowania: za – 30, przeciw – 0, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania [uchwała nr LVI/1466/14](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 10 kwietnia 2014 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ulic Grodzkiej, Szewskiej i Aleksandra hr. Fredry we Wrocławiu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 15** do niniejszego protokołu.

18. Uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie Szpitala przy ulicy Kosmonautów we Wrocławiu – druk nr 1530/14

Dyrektor Departamentu Architektury i Rozwoju Jacek Barski: [W swoim wystąpieniu Dyrektor DAR posiłkował się prezentacją multimedialną] To jest obszar obejmujący obecny szpital wojewódzki w budowie. To jest rysunek planu. Szpital znajduje się w tej chwili w tym miejscu, natomiast plan był podjęty z powodu kilku zmian, które nie są aż takie wielkie, ale bardzo istotne. Pierwsza sprawa, że szukaliśmy tutaj miejsca ze służbami pana marszałka, żeby ulokować na tym obszarze klinikę szpiku kostnego prowadzoną przez prof. Andrzeja Langego, który od dawna szuka miejsca dla tej ważnej działalności i dopuszczono na tym obszarze, na którym dotąd w planie nie były dopuszczone obiekty szpitalne, dopuszczono te właśnie obiekty szpitalne. Dzięki temu jest miejsce na zbudowanie tej kliniki. To jest jeden, ważny punkt. Drugi ważny punkt to jest to, że w starym planie jest wpisany dość archaiczny przepis mówiący o dopuszczalnej liczbie łóżek. Dzisiaj już w żadnym planie nie wpisujemy liczby łóżek. To nie ma takiego istotnego znaczenia w planowaniu przestrzennym. Ważny jest gabaryt, który tam będzie, dojazd itd. W związku z tym, wycofujemy przepis o liczbie łóżek, który tutaj może być bardzo niewygodny później przy prowadzeniu dalszej inwestycji. Kilka drobnych już poprawek, z których może jeszcze z ważniejszych to jest uelastycznienie lokalizacji lądowiska dla helikopterów. Wiadomo, że dało się to doprowadzić do precyzyjnego określenia dopiero w trakcie prowadzenia inwestycji i to są najważniejsze zmiany, które ten plan wprowadza. Chciałbym również stwierdzić, że plan nie narusza ustaleń Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Wrocławia, a także że do planu nikt nie złożył żadnej uwagi w czasie wyłożenia do publicznego wglądu i później. W związku z tym nie ma powodu rozstrzygać tych uwag, tych uwag nie ma.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza – radna Małgorzata Zawada:** Pani Prezydent, Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado! Przede wszystkim chciałam podziękować za priorytetowe potraktowanie sprawy w przypadku przedmiotowego planu przestrzennego. I przychylenie się do dokonania zmian umożliwiających rozbudowę realizowanego obecnie nowego szpitala wojewódzkiego wraz z zapewnieniem odpowiedniej obsługi komunikacyjnej i infrastruktury technicznej. Dokonane zmiany pozwolą również zabezpieczyć środki finansowe w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego na inwestycję, która powinna być dokończona w 2014 r. Opinia pozytywna.
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag
- **Komisja Rozwoju Przestrzennego i Architektury** – opinia pozytywna
- **Komisja Infrastruktury Komunalnej** – opinia pozytywna
- **Komisja Komunikacji i Ochrony Środowiska** – opinia pozytywna

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 1530/14

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr LVI/1467/14](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 10 kwietnia 2014 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie Szpitala przy ulicy Kosmonautów we Wrocławiu została przyjęta i stanowi **załącznik nr 16** do niniejszego protokołu.

[red. — W tym miejscu Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Elżbieta Góralczyk ogłosiła 10-minutową przerwę.]

19. Ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały Rady Miejskiej Wrocławia – druk nr 1535/14

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Szanowni Państwo, otóż wypełniając nasz ustawowy obowiązek, ogłaszamy tekst jednolity uchwały Rady Miejskiej Wrocławia z 2003 r., która w międzyczasie wielokrotnie była nowelizowana. W związku z tym potencjalny czytelnik miałby kłopoty z odczytaniem jej treści, ponieważ musiałby szukać różnych nowelizacji w różnych odnośnikach. W związku z tym, wypełniamy obowiązek wynikający z ustawy z 2000 r. w sprawie i nowelizujemy uchwałę, nie nowelizujemy, a ogłaszamy też tekst jednolity uchwały w sprawie określenia zasad ustalania poboru oraz terminu płatności i wysokości stawek opłaty targowej na terenie miasta Wrocławia. Proszę Państwa o przyjęcie tej uchwały tak, ażeby tekst owej uchwały stał się łatwy dla czytelników, czyli dla osób zainteresowanych.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 1535/14

Wyniki głosowania: za – 25, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr LVI/1468/14](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 10 kwietnia 2014 r. w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały Rady Miejskiej Wrocławia została przyjęta i stanowi **załącznik nr 17** do niniejszego protokołu.

20. Stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego Rady Osiedla Muchobór Wielki Mariusza Strzeleckiego – druk nr 1531/14

21. Stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego Rady Osiedla Ołtaszyn Katarzyny Schejbal – druk nr 1532/14

21A. Stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnej Rady Osiedla Szczepin Anny Karpińskiej – druk nr 1539/14

21B. Stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnej Rady Osiedla Szczepin Justyny Krzysztofczyk – druk nr 1540/14

21C. Stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnej Rady Osiedla Szczepin Lucyny Kuźmińskiej – druk nr 1541/14

Przewodniczący Komisji ds. Osiedli Henryk Macała: Proszę Państwa, wszystkie uchwały mają udokumentowanie w dołączonych listach nieobecności na posiedzeniach plenarnych rady przez okres dłuższy niż 6 miesięcy, co właściwie już spowodowało wygaśnięcie mandatu. My tylko stwierdzamy wygaśnięcie mandatu.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Elżbieta Góralczyk: Mam pytanie, ponieważ już kiedyś pozbawialiśmy mandatu. Wygasły mandaty radnych osiedla Szczepin, teraz jest kilka. Czy Pan Przewodniczący wie, jaki jest w tej chwili stan tej rady osiedla? Bo musi być ponad połowa stanu tego, który był pierwotnie.

Przewodniczący Komisji ds. Osiedli Henryk Macała: Zgodnie z ordynacją wyborczą w czasie, kiedy nastąpi wygaśnięcie mandatu, następuje wejście na wakujące miejsca osoby, które zdobyły w kolejności największe liczby głosów.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Elżbieta Góralczyk: Pod warunkiem, że byli kandydaci.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – opinia pozytywna
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa – przewodniczący Łukasz Wyszkowski:** Szanowni Państwo, nie wiem, czy można do wszystkich tych, jakkolwiek są różne. Nasze uwagi się różnią, jakkolwiek są tego samego typu. Po kolei odczytam numery druków i te uwagi, które Komisja Statutowa przedstawiła. Do druku nr 1531/14 komisja proponuje, aby w podstawie prawnej wyrazy „statutu osiedla Muchobór Wielki nr XIII/440/03 z dnia 16 października 2003 r.” zastąpić wyrazami „statutu osiedla Muchobór Wielki stanowiącego załącznik do uchwały nr XIII/440/03 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 16 października 2003 r. w sprawie nadania statutu osiedla Muchobór Wielki Dz. U. Woj. Doln. z 2014 r. poz. 750. Szanowni Państwo, do uchwały na druku nr 1532/14 komisja zaproponowała, aby wyrazy „statutu osiedla Ołtaszyn nr LII/3185/06 z dnia 8.06.2006 r.” zastąpić wyrazami: „statutu osiedla Ołtaszyn stanowiącego załącznik do uchwały nr LII/3185/06 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 8 czerwca 2006 r. w sprawie nadania statutu osiedla Ołtaszyn. Dz. Urz. Woj. Doln. z 2014 r. poz. 756”. Do projektu uchwały nr 1539/14 również

Komisja Statutowa proponuje, aby wyrazy „statutu osiedla Szczepin nr XIII/429/03 z dnia 16.10.2003 r.” zastąpić wyrazami „statutu osiedla Szczepin stanowiącego załącznik do uchwały nr XIII/429/03 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 16.10.2003 r. , analogicznie do nr 1540/14 i nr 1541/14. Tutaj Komisja też analogiczną poprawkę proponuje.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Elżbieta Góralczyk: Czy Komisja ds. Osiedli przyjmuje to jako autopoprawkę?

Przewodniczący Komisji ds. Osiedli Henryk Macała: Przyjmujemy.

Prezydenta Wrocławia - bez opinii

Dyskusja:

Radny Sebastian Lorenc: Panie Przewodniczący, w przypadku uchwały na druku nr 1532/14 jest problem, ponieważ mamy błąd w nazwisku. Nie wiem, czy możemy autopoprawką przyjąć korektę tego błędu. Mówimy o radnej Katarzynie Schejbal pisanej przez „sch”, a nie przez „sz”. Głosujemy nad wygaśnięciem mandatu pani Katarzyny. Ten sam błąd powtarza się w opinii Prezydenta Wrocławia i w załączniku.

Przewodniczący Komisji ds. Osiedli Henryk Macała: Przyjmujemy w formie autopoprawki.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 1531/14

Wyniki głosowania: za – 27, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr LVI/1469/14](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 10 kwietnia 2014 r. w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego Rady Osiedla Muchobór Wielki Mariusza Strzeleckiego została przyjęta i stanowi **załącznik nr 18** do niniejszego protokołu.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 1532/14

Wyniki głosowania: za – 25, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr LVI/1470/14](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 10 kwietnia 2014 r. w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnej Rady Osiedla Ołtaszyn Katarzyny Schejbal została przyjęta i stanowi **załącznik nr 19** do niniejszego protokołu.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 1539/14

Wyniki głosowania: za – 25, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr LVI/1471/14](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 10 kwietnia 2014 r. w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnej Rady Osiedla Szczepin Anny Karpińskiej została przyjęta i stanowi **załącznik nr 20** do niniejszego protokołu.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 1540/14

Wyniki głosowania: za – 25, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr LVI/1472/14](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 10 kwietnia 2014 r. w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnej Rady Osiedla Szczepin Justyny Krzysztofczyk została przyjęta i stanowi **załącznik nr 21** do niniejszego protokołu.

Głosowanie w sprawie projektu uchwały – druk nr 1541/14

Wyniki głosowania: za – 27, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania [uchwała nr LVI/1473/14](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 10 kwietnia 2014 r. w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnej Rady Osiedla Szczepin Lucyny Kuźmińskiej została przyjęta i stanowi **załącznik nr 22** do niniejszego protokołu.

22. Rozpatrzenia skargi na Prezesa Zarządu Spółki Wrocławski Park Wodny S.A. – druk nr 1533/14

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski:

Uprzejmie informuję, że Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa na swoim posiedzeniu w dniu 7 kwietnia 2014 r. zapoznała się ze skargą na prezesa spółki Wrocławski Park Wodny S.A. W tej skardze skarżący podnosi, że chce uzyskać informacje dotyczące podpisywania przez tę spółkę umów związanych z mediami, z którymi ta spółka podpisała umowę. Czyli chodzi o radio, telewizję, wszystkie spółki, które są nośnikami właśnie tych informacji. Z wyjaśnień otrzymanych przez Komisję wynika, że pan skarży się, że tych informacji nie uzyskał, a z wyjaśnień przedstawionych przez prezesa spółki Wrocławski Park Wodny wynika jasno, że takich informacji udzielić nie mógł pan prezes. Między innymi z takiego powodu, że zwrócił się do kontrahentów, czy taką zgodę wyrażają. Niestety, kontrahenci, z którymi spółka podpisuje różnego rodzaju właśnie umowy na tematy związane z ogólnie pojętymi mediami, takich zgód nie wyrazili, żeby mieszkańcy przedstawiać faktury, umowy, szczegółowe rozliczenia, bo właśnie ta skarga się do tego odnosi. Skarżący nie otrzymał tych wszystkich rzeczy, o które prosił. Komisja po zapoznaniu się z tą skargą, po wysłuchaniu przedstawiciela Wrocławskiego Parku Wodnego i po zapoznaniu się z pismami spółek, które jednoznacznie zażyczyły sobie, żeby takich informacji nie udzielać, w głosowaniu 4 głosami za przy 1 radnym wstrzymującym wnioskuje do Wysokiej Rady o nieuwzględnienie przedmiotowej skargi i taką rekomendację przedkłada.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Dyskusja:

Radny Krzysztof Bramorski: Pani Przewodnicząca, Pani Prezydent, Wysoka Rado! Zwracam uwagę na problem, który pojawia się przy okazji tej skargi po raz kolejny. A mianowicie na kwestię wyważenia interesu dostępu do informacji publicznej związanego z tym, że podmiotem zawierającym takie umowy jest pomiot korzystający

ze środków publicznych a żądaniem podmiotów prywatnych ochrony ich interesów w postaci, nazwijmy to, anonimowości. Jest już przepracowane np. w Warszawie w stosunku do umów zleceń udzielanych przez tamtejszy magistrat i zakończone nie wiem, czy w tej chwili już prawomocnymi wyrokami, ale przynajmniej jedną instancją na pewno, ale chyba nawet i dwiema, że każdy podmiot, który podejmuje, przystępuje do przetargu, do zawierania w innej formie umowy z podmiotem publicznym bądź dysponującym środkami publicznymi, musi się liczyć z tym, że warunki tych umów będą publicznie dostępne, że publicznie dostępne będą również dane o podmiotach, które są beneficjentami tych środków. Wydaje mi się, że tutaj mamy bardzo podobną sytuację i nie powinniśmy zbyt daleko iść z tą ochroną. Rozumiem oczywiście, bo sam jestem praktykiem i praktyki prawnej, i życia gospodarczego, że istnieje uzasadniony interes tajemnicy przedsiębiorstwa, informacji niejawnych itd. Nawet jeżeli tak jest być może w jakimś zakresie w tej sprawie, to być może uzasadnione jest utajnienie części informacji, być może jakiejś części danych, ale ryczałtowe podejście do tego, że ktoś sobie nie życzy i w związku z tym ta spółka nie ma prawa tego ujawnić, jest w mojej ocenie zbyt daleko idącą restrykcją.

Radny Leszek Cybulski: Pani Prezydent, Pani Przewodnicząca, Koleżanki i Koledzy! W części podzielam zdanie wygłoszone przez kolegę radnego Krzysztofa Bramorskiego, natomiast chciałbym zwrócić uwagę na strumień pieniędzy, w którą on stronę idzie. Bo A – ~~ja~~ to spółka ze 100% udziałem gminy, jaką jest Wrocławski Park Wodny w trybie procedury wyłania media, którym zleca określone czynności i płaci im za to, i te media nie życzą sobie ujawniania takich informacji, to to jest dla mnie dyskusyjne. Całkowicie zrozumiałe by było dla mnie to, jeśli sponsor czy to tytularny, czy strategiczny, czy sponsor jednego z basenów, nie wiem, producent wody czy suplementów diety, który jest sponsorem np. części wellness nie życzyłby sobie ujawnienia kwoty, jaką płaci za sponsoring i nazywanie danej części np. Parku Wodnego jego nazwą – to jest to dla mnie ~~ni~~ zrozumiałe, bo to są pieniądze, które przychodzą do spółki i tutaj można zastosować zasadę, że potencjalny sponsor i producent wody mineralnej nie życzy sobie ujawnienia kwoty, jaką przeznacza z tytułu reklamowania czy partycypacji w kosztach funkcjonowania Aquaparku. Natomiast to, że prywatne media dyktują warunki, że nie życzą sobie ujawniania, to niech nie startują do przetargów i nie zarabiają na tym pieniądzu, bo to jest podejście nie w porządku. Nie tylko i wyłącznie do osoby, która to skarży, ale i ogólnie do mieszkańców Wrocławia, bo my partycypujemy w wynagrodzeniu dla tych mediów w formie zakupu biletów wejścia do Aquaparku bez względu na rodzaj strefy, czy to do basenu rekreacyjnego, czy sportowego, czy do saunarium. My, mieszkańcy partycypujemy w tym, że dane medium osiąga przychody z działalności gospodarczej, bo park zleca mu określone działania marketingowe czy PR-owskie.

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski: Krótko do wypowiedzi Szanownych Kolegów – [red.] K. Bramorskiego i L. Cybuskiego]. Szanowni Koledzy, z wyjaśnień, które otrzymaliśmy od przedstawicieli spółki wynikało jasno. Przynajmniej my jako komisja tak to odebraliśmy, że państwo byli gotowi ujawnić ogólne ramy umów, ale pan skarżący żądał szczegółowych, czyli żądał np. faktur za daną usługę. Przedstawiciele tych spółek, z którymi Wrocławski Park Wodny podpisywał umowy, poprosili czy zażądali kategorycznie, żeby takich rzeczy nie ujawniać. Uważają, że jest to ich tajemnica firmy i sobie tego nie życzą.

Głosowanie w sprawie nieuwzględnienia skargi – druk nr 1533/14

Wyniki głosowania: za – 21, przeciw – 4, wstrzymało się – 3

W wyniku głosowania [uchwała nr LVI/1474/14](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 10 kwietnia 2014 r. w sprawie rozpatrzenia skargi na Prezesa Zarządu Spółki Wrocławski Park Wodny S.A. została przyjęta i stanowi **załącznik nr 23** do niniejszego protokołu.

23. Rozpatrzenia skargi na Prezesa Zarządu Spółki Wrocławskie Inwestycje Sp. z o.o. – druk nr 1536 / 14

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski:

Sprawa dotyczy tego samego skarżącego. O takie same informacje zwrócił się ten skarżący do spółki Wrocławskie Inwestycje. Z przedstawionych nam danych wynika, że ten skarżący zwrócił się o te dane do spółki e-mailowo. Z informacji, które posiada komisja oraz uzyskanych od przedstawiciela Wrocławskich Inwestycji wynikało jasno, że taki e-mail do spółki nie dotarł w danym dniu. Pan zarzuca opieszałość i brak odpowiedzi na jego zapytania. W naszej opinii i opinii naszego prawnika skarga jest bezzasadna z powodu tego, że spółka nie mogła merytorycznie odnieść się do tych pytań, bo nie miała tego pytania na swojej skrzynce e-mailowej. Najprawdopodobniej wynikało to z tego, że ten skarżący podał nieprawidłowy adres e-mailowy spółki i to zapytanie do spółki nie dotarło. Komisja po zapoznaniu się z tą skargą, po wysłuchaniu opinii przedstawiciela Wrocławskich Inwestycji 4 głosami za przy 1 głosie wstrzymującym się wnioskuje o nieuwzględnienie przedmiotowej skargi i taką rekomendację Wysokiej Radzie przedkładałam.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej – przewodnicząca Renata Granowska:** Mam pytanie, bo Pan Przewodniczący mówi, że najprawdopodobniej skarżący podał zły adres. Czy ten skarżący nie przedstawił e-maila, który wysłał? Przecież bardzo łatwo sprawdzić to, na jaki adres został wysłany e-mail. Więc jeżeli adres jest dobrze wpisany. Jest dobry wpisany? Zły jest wpisany, tak?

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski: Tak.

- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej – przewodnicząca Renata Granowska:** Tak, nie zrozumiałam, czy najprawdopodobniej. Czyli był podany adres.

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski:

Przedstawiono nam zdjęcie informacji, które wpłynęły w tym dniu, na które się powołuje skarżący spółki Wrocławskie Inwestycje i takiego e-maila na tym zdjęciu, czyli dowodzie formalnym wpływu takiego e-maila od tego skarżącego nie było. [głosy z sali] Tak, pan przysłał kopię, ale na ręce pana przewodniczącego.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Elżbieta Góralczyk: I tam podany adres jest zupełnie inny niż adres spółki.

- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie nieuwzględnienia skargi – druk nr 1536 / 14

Wyniki głosowania: za – 24, przeciw – 1, wstrzymało się – 3

W wyniku głosowania [uchwała nr LVI/1475/14](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 10 kwietnia 2014 r. w sprawie rozpatrzenia skargi na Prezesa Zarządu Spółki

Wrocławskie Inwestycje Sp. z o.o. została przyjęta i stanowi **załącznik nr 24** do niniejszego protokołu.

24. Rozpatrzenia skargi na Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy – druk nr 1537/14

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski: Uprzejmie informuję, że Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa na swoim posiedzeniu w dniu 7 kwietnia zapoznała się ze skargą na dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy. Pismem z dnia 10 marca skarżący złożył skargę na Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy i zarzucił w niej niestosowne zachowanie pracownika urzędu wobec niego oraz nierówne traktowanie petentów. Zdaniem skarżącego jest lekceważony przez pracowników Powiatowego Urzędu Pracy. Podczas jego obecności w urzędzie pracownik wezwał do niego karetkę zupełnie niepotrzebnie. Szanowni Państwo, mieliśmy przedstawicieli Państwowego Powiatowego Urzędu Pracy. Na podstawie dokumentów, które posiada komisja, doszliśmy do takiego wniosku wspólnie, bo jednogłośnie wnioskujemy o nieuwzględnienie przedmiotowej skargi. Ten skarżący ma pewne problemy emocjonalne i głównym motywem skargi jest to, że urzędnicy się śmieją, jak on przychodzi. To jest dla niego deprymujące. On uważa, że jest poniżany w ten sposób. To jest w zasadzie jedyny motyw tej skargi. Po wysłuchaniu tej opinii, a mogę tylko dodać, że skarżący przebywa bez pracy od roku 2002, czyli już 12 lat szuka pracy i ma według komisji problemy związane z emocjami i postrzeganiem świata. Wysłuchaliśmy tych opinii. Opinia naszego prawnika jest również jednoznaczna, żeby Wysoka Rada nie uwzględniła tej skargi i taką rekomendację przedstawiam.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – bez opinii

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Głosowanie w sprawie nieuwzględnienia skargi – druk nr 1537/14

Wyniki głosowania: za – 25, przeciw – 1, wstrzymało się – 1

W wyniku głosowania [uchwała nr LVI/1476/14](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 10 kwietnia 2014 r. w sprawie rozpatrzenia skargi na Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy została przyjęta i stanowi **załącznik nr 25** do niniejszego protokołu.

25. Rozpatrzenia skargi na Dyrektora Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta – druk nr 1538/14

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski: Uprzejmie informuję, że Komisja Praworządności i Bezpieczeństwa na swoim posiedzeniu w dniu 7 kwietnia zapoznała się ze skargą firmy [. . .] na dyrektora Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta. Skarga, szanowne Koleżanki i Koledzy jest wielowątkowa, a sprowadza się do tego, że ta spółka skarży się na dyrektora Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta, bo udzielił zgody na wystawienie ogródka firmie, która znajduje się obok tej

firmy. Ta firma wyraża swoje zaniepokojenie. Tych zgłoszonych przez pełnomocnika spółki uwag jest w sumie 6, na które odpowiedział dyrektor Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta, że cała procedura przyznawania tych miejsc na ogródki została zachowana. Spółka złożyła skargę do Samorządowego Kolegium Odwoławczego na to rozstrzygnięcie. Samorządowe Kolegium Odwoławcze podjęło 24 marca 2014 r. decyzję o umorzeniu postępowania w tej sprawie, uważając że postępowanie Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta w tej kwestii mieści się w ramach obowiązującego prawa i nie zostało tutaj to prawo w jakikolwiek sposób przekroczone przez Zarząd Dróg i Utrzymania Miasta. Komisja po zapoznaniu się z tą skargą, po wysłuchaniu opinii i po zapoznaniu się z opinią przedstawiciela Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta, niestety tylko pisemnego, bo przedstawiciel nie przybył, 4 głosami za przy 1 radnym wstrzymującym się wnioskuje o nieuwzględnienie przedmiotowej skargi i taką rekomendację Wysokiej Radzie przedkładałam.

Opinie klubów:

- **Klub Radnych Rafała Dutkiewicza** – za wnioskiem komisji
- **Klub Radnych Platformy Obywatelskiej – przewodnicząca Renata Granowska:** My mamy wątpliwości, bo Pan Przewodniczący mówi, że prawo nie zostało naruszone, procedury itd. A czy Pan Przewodniczący faktycznie był i zrobił taką wizję lokalną? Bo to nie wygląda tak. Nie zawsze chodzi o to, żeby te przepisy były na papierze OK, bo one muszą być OK. Natomiast faktycznie, to jest na ul. Więziennej, na której jest szereg restauracji, lokali gastronomicznych. Widać jednak różnicę, już gołym okiem, że przyznanie temu lokalowi gastronomicznemu jest mniejsze. Ja nie widzę uzasadnienia. Fajnie jest zza biurka wydawać decyzje, to tak jak czasem architekt zza biurka wyda decyzję i nie wie, że np. tam stoi budynek, bo też kiedyś tak było, spotkałam się z taką sytuacją. My jednak tutaj będziemy za uwzględnieniem.
- **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości** – Tego samego zdania, jak pani Renata Granowska.

Opinie komisji:

- **Komisja Statutowa** – bez uwag

Dyskusja:

Radna Agata Gwadera-Urlep: Szanowna Pani Prezydent, Szanowne Prezydium, Koleżanki i Koledzy! Wczoraj na posiedzeniu Komisji Promocji i Współpracy z Zagranicą był u nas właściciel tej restauracji. Rozpisywał nam na tablicy dosyć dokładnie, w czym tkwi problem. Później poszliśmy tam z wizją lokalną i tam jest faktycznie chyba błąd. Zwykły, ludzki, urzędniczy błąd, ponieważ zasada we Wrocławiu jest taka, że restauracje dostają ogródek od swojej ściany do kolejnej swojej ściany, tudzież od okna do okna, od witryny do witryny. Restauracja [. . .] dostała nie tylko od swojej witryny do swojej witryny, ale również z wejściem do tego kolejnego budynku. Znaczy do wejścia w budynek, w którym jest restauracja [. . .]. [. . .]nie ma jako takiej witryny, ma tylko to wejście. Przed wejściem do ich lokalu są stoliki innej restauracji. Więc to zupełnie inaczej wygląda w rzeczywistości aniżeli na papierze. Rozumiem, że są jeszcze różne inne środki odwoławcze i ja to szanuję, że można później pójść do sądu z tym. Z tym że wrocławscy restauratorzy w większości, mówię ci w sensie, w większości w tych małych restauracjach żyją z ogródków. Tutaj cała machina sądowo-odwoławcza będzie trwała dosyć długo i mało tego — nie dość, że ci ludzie nie zarobią tak, jak mogliby, gdyby było im to udostępnione, umożliwiające, to jeszcze dodatkowo wpadną dodatkowe koszty związane z adwokatem i sprawami sądowymi,

opłatami. Więc myślę, że szkoda takiego wrocławskiego przedsiębiorcy. Tym bardziej, że okazał się to być bardzo sympatyczny człowiek, nie furiat, wariat z pretensjami. On bardzo miło, grzecznie tłumaczył i miał olbrzymie zaangażowanie. I tak pięknie mówił o Wrocławiu, że to jest jego drugi dom, że on tutaj mieszka już parę lat i woli Wrocław niż Italię w zasadzie. Myślę, że fajnie, jak przypląwa do nas taka świeża krew i coś wkłada, inwestuje w to miasto. Myślę, że my jako radni moglibyśmy wyciągnąć rękę do takiego człowieka, który prosi nas o pomoc.

Radny Leszek Cybulski: Pani Prezydent, Pani Przewodnicząca, Szanowni Koleżanki i Koledzy! Może nie bezpośrednio, odnosząc się do tego przypadku, choć uważam, że w linii obrysów frontowych szyb danej restauracji powinien być dany ogródek. Natomiast ja ul. Więzienną bardzo często chodzę od dawien dawna. Tam jest problem. *Notabene* jakąś godzinę temu debatowaliśmy o parku kulturowym, o uchwale i wyrażałem swoje zadowolenie, że kończymy procedowanie, przyjmujemy tę uchwałę. I właśnie na ul. Więzienną pierwszy restaurator, jego nazwa została wymieniona, który ma ten ogródek większy, to jest taki klasyczny przykład na to, jak się nie stosuje zaleceń i przepisów, i norm wyznaczanych uchwałami, i regulaminami. To jest właśnie jeden z restauratorów, który nie stosuje zapisu dotyczącego koloru *ecru*, jeśli chodzi o parasole w ogródkach. Jest wyraźnie napisane, że parasol ma być koloru *ecru*, że ma być napis firmy lub sponsora, lub restauracji. Natomiast pan ma parasol dach *ecru*, natomiast wszystkie boki w pełnych kolorach ~~białych~~ czerwonych naprzemiennie, co jest oczywiście kolorystyką flagi Włoch i nic sobie z tego od wielu lat nie robi. I proponuję, Panie Przewodniczący, żeby również poprosić pracowników ZDiUM-u, którzy wydają w tym zakresie przedmiotowe zgody, żeby wybrali się i żeby ewentualnie przedstawili do wiadomości Komisji Statutowej czy nakładali na tegoż restauratora może nie tyle sankcje, ale wzywali go do zmiany stanu, jeśli chodzi o kolorystykę parasoli, bo na pewno rok temu to było i na pewno dwa lata temu to było. Bo chodzę ul. Więzienną bardzo często i te parasole są w innym kolorze. To jest sprawa towarzysząca, akurat dotyczy restauratora, który ma właśnie na rogu tę restaurację i nic sobie kompletnie z kolorów nie robi. I jak widać – nie dość, że sobie nic z tego nie robi, to jeszcze dostaje więcej powierzchni niż witryny innych lokali.

Radna Iwona Dyszkiewicz: Panie Przewodniczący, chciałam tylko zwrócić uwagę, że decyzja SKO nie wspomina nic o tym, że ZDiUM wydał prawidłowo swoje decyzje. Decyzja SKO jedynie mówi o tym, że, i to jest decyzja ostateczna, firma [. . .] nie jest według nich stroną postępowania, jako że tam nie ma nic o ZDiUM-ie. Pan Przewodniczący mówi tutaj o ZDiUM-ie, że prawidłowa cała procedura została przeprowadzona. Nic w tej decyzji nie ma na ten temat. Tylko jest orzeczenie i ta decyzja jest ostateczna, że firma [. . .] nie jest stroną postępowania. Nie jest, bo w momencie, kiedy nie zostało jej zezwolenie wydane, a zostało wydane np. firmie [. . .], to rzeczywiście firma [. . .] jest stroną postępowania, a nie firma [. . .]. To jest błędne koło. W związku z tym, tutaj SKO słusznie zauważa, że w tym momencie nie są stroną, ale jest to wysoce rzeczywiście niesprawiedliwe i zastanawiające, bo oni w tej chwili nie mogą współuczestniczyć, będąc użytkownikiem tego lokalu, w jakichkolwiek rozmowach, w negocjacjach czy nawet w postępowaniu administracyjnym.

Radny Sebastian Lorenc: Panie Przewodniczący, Koleżanki i Koledzy Radni! Ja bym chciał podnieść dwa, w moim przekonaniu, istotne argumenty dotyczące tej skargi. Przede wszystkim kwestia pewnego obyczaju, sposobu informowania stron czy też podmiotów ubiegających się o uzyskanie stosownych zezwoleń pozostawia w tym przypadku wiele do życzenia. Obawiam się, że dyrektor ZDiUM-u, jakkolwiek bardzo wysoko oceniam jego fachowość i jakość pracy, został przez swoich pracowników wprowadzony w błąd. Trochę, wydaje mi się, żerowali oni na pewnego rodzaju naiwności, to chyba trzeba powiedzieć, i nieświadomości obywatela Włoch, który będąc przekonany, że słowo urzędnika znaczy mniej więcej tyle samo, co decyzja

czy też dokument, opinia wydana w formie materialnej, czyli na papierze, temu urzędnikowi zaufał. My rzeczywiście rozmawialiśmy z tym panem, który przyszedł do nas na posiedzenie Komisji Promocji i Współpracy z Zagranicą. On stwierdził, że takie słowa ze strony urzędników padły i został on zapewniony, iż w grudniu nie musi składać żadnych dokumentów. Musi je złożyć w styczniu. Postąpił oczywiście zgodnie z tymi wytycznymi. Jego konkurent, czyli spółka [. . .] te dokumenty złożyła w grudniu, dlatego już na starcie uzyskała określoną przewagę. W moim przekonaniu jest to nierówne traktowanie podmiotów i przynajmniej na tę okoliczność urzędniczy, osoby podlegające panu dyrektorowi powinny być przez niego bardzo solidnie rozliczone. Druga sprawa dotyczy... odczytam, jeżeli Pan Przewodniczący pozwoli, fragment stanowiska. „Podkreślenia wymaga również fakt, iż według prowadzonego wniosku spółki [. . .] postępowania administracyjnego w sprawie o udzielenie zezwolenia z tytułu zajęcia [red. – zapis niezrozumiały] drogi gminnej ul. Więziennej na prawach własności pod ogródek gastronomiczny dla potrzeb restauracji [. . .]. ZDiUM nie żądał od [. . .] spółka jawna przedłożenia jakichkolwiek dokumentów”. Otóż właściciel czy też współwłaściciel spółki [. . .] pokazał nam wczoraj dokument, z którego wynika coś wprost przeciwnego. Mogę się mylić, ale przeczytałem ten dokument i został on wezwany do uzupełnienia dokumentu. Nie przytoczę w tej chwili precyzyjnie, natomiast został wezwany do określenia jakby granic powiązania terenu przylegającego do jego lokalu z faktem zajmowania przez niego określonej przestrzeni wewnątrz tego budynku. Zresztą w tym piśmie było również zdanie, że jest to dokument, którego konieczność przedłożenia nie wynika wprost z przepisów prawa, ale w sytuacji specyficznego otoczenia i jakby usytuowania tego lokalu oni chcą go uzyskać. Nie wiem dlaczego. Myślę, że właściciel tę odpowiedź ze ZDiUM-u może przedstawić. Natomiast tę kwestię również należałoby wyjaśnić, bo w moim przekonaniu żądanie takiego dokumentu było całkowicie bezzasadne.

Radny Krzysztof Bramorski: Pani Przewodnicząca, Pani Prezydent, Koleżanki i Koledzy! W tle tej skargi jest kwestia pewnej praktyki procedowania urzędniczego. Wydaje się, że akurat te kwestie powtarzają się z roku na rok. Takie postępowanie, taka decyzja jest czymś absolutnie typowym i wnioski w tym zakresie pojawiają się praktycznie co roku ze strony w dużej mierze tych samych podmiotów. Akurat w tym wypadku jest to kontynuacja działalności, nikt nie ma co do tego wątpliwości. Więc zakładam, że w kompetencjach urzędu jest też pewna znajomość historii takiego typu zezwoleń itd. I jeżeli organ ma obowiązek w toku postępowania wyjaśnić wszelkie okoliczności, faktyczne, które mają być podstawą wydania decyzji, to wydaje się, że nic nie stało na przeszkodzie, aby, nawet jeżeli jest tylko jeden wniosek, wiedząc, że są to sąsiadujące lokale, wyjaśnić tę kwestię. Nawet zwracając się do sąsiadującego lokalu, czy zamierza w tym roku korzystać również z własnego ogródka i wtedy wydać decyzję uwzględniającą wniosek w takim zakresie, w jakim nie naruszałoby to przyjętej polityki w stosunku do lokali gastronomicznych. I jeżeli przyjmujemy właśnie to, o czym tu już kilka razy była mowa w zewnętrznym zakresie odpowiadającym lokalowi zajmowanemu we wnętrzu, osoba projektująca decyzję musiałaby dojść przy właściwym roku postępowania do przekonania, że wniosek złożony jest zbyt szeroki, bo będzie naruszał interes sąsiadującego lokalu gastronomicznego i ta sprawa by wtedy tutaj przed nami nie stała. Tak że dobrze by, i tutaj apel do Pani Prezydent, o przekazanie tej uwagi, żeby na etapie, jakby procedowania unikać sytuacji potencjalnie konfliktowych, bo wydaje się, że w tej sytuacji, że w tym omawianym przypadku byłoby to możliwe.

Przewodniczący Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa Krzysztof Kilarski: Ustosunkowując się do tych głosów, powiem tylko tyle, że my nie jesteśmy komisją śledczą i nie mamy takich uprawnień, żeby badać tę sprawę w takiej skali, robić wizje lokalne. My się opieramy na tym, co pisze skarżący, na tym, co odpowiada ZDiUM i to jest materiał pracy, którym się posługuje komisja. Mogę tylko żałować, że skarżący nie przyszedł na posiedzenie Komisji Praworządności i Bezpieczeństwa, chętnie byśmy wysłuchali jego racji. Akurat w tym momencie tego skarżącego nie było. Szanowne

Koleżanki i Koledzy, ja tylko mogę dodać ze swojej strony, przeczytam może wyjaśnienie, które otrzymaliśmy ze ZDIUM-u. Skarżąca posiada w budynku przy ul. Więziennej dwa lokale gastronomiczne posiadające witryny od wejścia przy ul. Więziennej oraz od strony ul. Kotlarskiej, oraz restaurację z wejściem przy ul. Więziennej. Skarżąca nie wystąpiła o udzielenie zezwolenia na zajęcie pasa drogowego w celu urządzenia ogródka gastronomicznego przy ul. Więziennej dla potrzeb restauracji. W dniu 26 lutego skarżąca złożyła natomiast wniosek o zezwolenie na zajęcie pasa drogowego, ul. Więzienna, dla potrzeb – i tutaj pada nazwa tej restauracji – na co zgodę uzyskała. Do wiadomości ZDIUM-u wpłynęła także opinia Wydziału Inżynierii Miejskiej Urzędu Miejskiego Wrocławia w sprawie lokalizacji ogródka gastronomicznego dla potrzeb lokalu w pasie drogowym przy ul. Więziennej. Opinia była negatywna w obszarze pasa drogowego, gdzie zostało wydane zezwolenie dla lokalu spółki Amalfi. Równocześnie organ zarządzający ruchem zaproponował usytuowanie ogródka letniego dla lokalu w pasie drogowym od ul. Kotlarskiej, od której to ulicy restauracja posiada witryny oraz wejście do lokalu. Wniosek w tym zakresie nie wpłynął, jak też nie wpłynął wniosek o wydanie zezwolenia na zajęcie pasa drogowego dla tego lokalu od ul. Więziennej. I to jest informacja, którą jako komisja uzyskaliśmy od Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta, czyli od organu, który takie zezwolenia wydaje. Jeśli chodzi o decyzje kolegium samorządowego, rzeczywiście, kolegium nie wymienia, tak jak pani przewodnicząca Iwona Dyszkiewicz tutaj powiedziała, z imienia i nazwiska Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta, ale w swojej decyzji ostatecznej, tak jak Pani powiedziała, Szanowna Pani Radna, na decyzję złożyć skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu za pośrednictwem Samorządowego Kolegium Odwoławczego we Wrocławiu w terminie 31 dni od daty doręczenia decyzji stronie. Powtórzę tylko to, co powiedziałem, że decyzja należy do Wysokiej Rady, a tutaj według przynajmniej części opinii Komisji, tak jak to mieliśmy możliwość przedstawienia w głosowaniu cztery głosy za nieuwzględnieniem skargi, jeden głos się wstrzymał, uważamy, że my, jako Wysoka Rada czy komisja tego nie rozstrzygniemy. To są słowa przeciwko słowom, tak jak pan radny Lorenc, że ktoś coś powiedział, jakiś dokument pokazał. My naprawdę nie jesteśmy komisją śledczą i nie jesteśmy powołani do tego, żeby takie sprawy rozstrzygać. My mamy rozstrzygnąć, czy urzędnik popełnił błąd, wydając taką czy inną decyzję. Z dokumentów, które są w posiadaniu komisji, jak również w rozstrzygnięciu SKO wyraziliśmy to w głosowaniu, cztery głosy, żeby oddalić skargę, jeden się wstrzymujący, bo to dla mnie jest jednoznaczne, a przynajmniej dla mnie, jako radnego i członka, i przewodniczącego tej komisji jednoznaczny sygnał, że nie widzimy tutaj błędu czy złamania prawa ze strony Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta.

Głosowanie w sprawie nieuwzględnienia skargi – druk 1538 / 14

Wyniki głosowania: za – 11, przeciw – 12, wstrzymało się – 3

W wyniku głosowania [uchwała nr LVI/1477/14](#) Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 10 kwietnia 2014 r. w sprawie rozpatrzenia skargi na Dyrektora Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta została przyjęta i stanowi **załącznik nr 26** do niniejszego protokołu.

[red. — W tym miejscu prowadzenie obrad przejął Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski.]

VI. Interpelacje i zapytania.

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Zgodnie z informacją otrzymaną od Prezydenta Wrocławia udzielono odpowiedzi na wniesione interpelacje i zapytania następujących radnych:

Radnego Damiana Mrozka w sprawach:

- budowy chodnika i kanalizacji przy ul. Wilkszyńskiej
- zakupu alkomatów dla straży miejskiej we Wrocławiu

Radnego Sebastiana Lorenca w sprawie:

- dodatkowych kursów autobusów do pętli tramwajowej Oporów w czasie remontu torowiska

Radnego Wandy Ziembickiej-Has w sprawach:

- masowej uciinki drzew na terenie Wrocławia
- kolejnej nielegalnej zabudowy na koczowisku Romów przy ul. Kamińskiego

Wiceprzewodniczącej Rady Miejskiej Wrocławia Marii Zawartko w sprawie:

- zainstalowania latarni ulicznych i doświetlenia miejsc użytku publicznego przy ul. Białowieskiej

Radnego Tomasza Hanczarka w sprawach:

- zagospodarowania placu przy ul. Mieszka I we Wrocławiu
- dostępu do miejsc postojowych w zatoce przy ul. św. Elżbiety we Wrocławiu

Radnej Agnieszki Rybczak w sprawie:

- uporządkowania terenu na Wzgórzu Gajowym

Radnego Leszka Cybulskiego w sprawach:

- realizacji inwestycji połączenia tramwajowego na Nowy Dwór
- organizacji ruchu wraz z lokalizacją znaków drogowych na Rondzie Powstańców Śląskich

Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski: Do Biura Rady Miejskiej Wrocławia wpłynęły interpelacje i zapytania następujących radnych:

Radnego Leszka Cybulskiego w sprawach:

- zgody na przemieszczanie mobilnych punktów gastronomicznych
- likwidacji miejsc parkingowych przy ul. Swobodnej na wysokości Pasażu Zielińskiego
- udziału miasta Wrocław w projekcie Samorządowa Polska, jako formy wsparcia dla sektora małych i średnich przedsiębiorstw

Radnego Andrzeja Nabzdyka w sprawie:

- uporządkowania działki przylegającej do przystanku MPK, róg ul. Kamiennogórskiej i Kosmonautów.

Wiceprzewodniczącego Piotra Babiara w sprawie:

- inwestycji budowlanej przy ul. Opolskiej

Radnej Agaty Gwadery-Urlep w sprawie:

- decyzji Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta dotyczącej zezwolenia na zajęcie pasa drogowego pod ogródek gastronomiczny przez restaurację [. . .] ze szkodą dla spółki [. . .]

VII. Wolne wnioski i oświadczenia.

Radna Małgorzata Zawada: Pani Prezydent, Panie Przewodniczący, Wysoka Rado! Miło mi poinformować, iż przeszło dwa tygodnie temu odbyła się już jedenasta edycja konkursu Wrocławska Magnolia, w ramach którego zostały wyłonione najlepsze prace

magisterskie minionego roku akademickiego, a problematyka tych prac dotyczyła szeroko rozumianej ochrony środowiska i jakości życia mieszkańców. Jednocześnie jako członek jury chciałam serdecznie podziękować dyrektorom departamentów Urzędu Miejskiego Wrocławia za odpowiedź na zaproszenie do zgłaszania problemów, które mogłyby stanowić podstawę opracowania problemów badawczych i tematów prac magisterskich i tym samym wzmocnić ich wartość wdrożeniową.

Radna Renata Mauer-Różańska: Szanowni Państwo Radni, w imieniu Komisji Edukacji i Młodzieży oraz Komisji Sportu i Rekreacji Rady Miejskiej Wrocławia, tutaj również zaprasza Departament edukacji Urzędu Miasta Wrocławia, chciałam zaprosić wszystkich Państwa na konferencję pt. „World Games 2017 inspiracją do aktywności ruchowej uczniów w szkole przyszłości”. Ta konferencja odbędzie się w dniu 30 kwietnia w godz. od 10.00 do 13.00 w auli Zespołu Szkół nr 1 przy ul. Słubickiej 29-30 we Wrocławiu. Chciałabym dodać, że będzie to już trzecia konferencja z cyklu konferencji poświęconych problemowi nieobecności uczniów czy nieuczestniczenia uczniów na zajęciach WF-u. Te konferencje są próbą znalezienia rozwiązań tego problemu. To jest jedna informacja. Wszyscy Państwo członkowie Komisji Edukacji i Młodzieży oraz członkowie Komisji Sportu i Rekreacji te zaproszenia mogą już odebrać ze swoich skrzynek. Druga informacja to informacja już o IV Pikniku Europejskim, który odbędzie się 22 czerwca, w niedzielę na wrocławskich Partynicach. Zawsze ten piknik odbywa się w dniu wyścigowym, bardzo serdecznie wszystkich Państwa zapraszam, a zaproszenia wkrótce dotrą do wszystkich radnych.

Radny Andrzej Nabzdyk: W kwestii formalnej, mianowicie dzisiaj dzień informacyjny, wszystkie służby, także wojewódzkie, złożyły informacje o najważniejszej służbie, ustawodawca nie nakazuje takiej informacji przekazać. W przerwie pozwoliłem sobie ściągnąć dane i powiem tylko, niekoniecznie reprezentując pogotowie ratunkowe, że Wrocławskie Pogotowie Ratunkowe w 2013 roku ma na koncie 90 307 interwencji, które zostały obsłużone przez 23 karetki i które są podstawiane. Średnie obciążenie na karetkę to mniej więcej 11 wyjazdów, każdy wyjazd trwa ponad 1,5 h, zostawiając z boku problemy z oddaniem pacjenta w szpitalu i to jest jakby szczyt góry lodowej, bo reszta się mieści w centrum na ul. Strzegomskiej, który już nam podlega i tam co dobę wychodzi mniej więcej 600 połączeń, nie licząc połączeń komórkowych, które wchodzi bezpośrednio do dyspozytorów i połączeń radiowych. I to wszystko się dzieje na sześciu dyspozytorach.

W tym miejscu **Przewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia Jacek Ossowski** zamknął obrady LVI sesji Rady Miejskiej Wrocławia.

Jacek Ossowski

Elżbieta Góralczyk

Przewodniczący
Rady Miejskiej Wrocławia

Wiceprzewodnicząca
Rady Miejskiej Wrocławia